

KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chęłmiński
za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 492 Wydanie P Poznań, piątek dnia 23 października 1936

Rok 31

Poznań, 22 października.

Nowa polityka Belgji

W zachodnio - europejskim systemie bezpieczeństwa o znaczeniu Belgji nie stanowi ani jej wielkość terytorjalna (30.441 km kw., powierzchnia, odpowiadająca w przybliżeniu województwom poznańskiemu i śląskiemu), ani cyfra ludności (8.159.000).

Decyduje natomiast położenie tego kraju w północno - zachodniej Europie.

Setki lat były ziemie dzisiejszej Belgji terenem krwawych walk i przedmiotem targów obcej polityki, gdyż na nich ścierały się bijące w siebie żywioły romańskie i germańskie. Kraj na wybrzeżu morza Północnego, w tem miejscu, gdzie ono się zważa, zlewając się z cieśniną Pas de Calais, był też pod bacznym wzrokiem Anglii, zagrożonej w tem miejscu możliwościami najazdu Kontynentalnego.

Kiedy ostatecznie na konferencji londyńskiej w 1831 r. zgodziły się mocarstwa europejskie na stworzenie Belgji jako państwa buforowego, wyposażyły ją w statut międzynarodowy. Nowe królestwo zobowiązano do absolutnej neutralności we wszystkich zagładach w Europie. W roli gwarantów neutralności podpisały statut Anglia, Francja, Rosja, Austria i Prusy.

Neutralność belgijską pogwałcili Niemcy brutalnem ultimatum z 2 sierpnia 1914 roku.

Naród belgijski, uspiiony w czujności obronnej międzynarodowemi gwarancjami bezpieczeństwa, słabo uzbrojony, stanął w obliczu najazdu niemieckiego, godzącego prawem skrzydłem swego natarcia poprzez neutralną Belgję w nieosłoniętą flankę armji francuskiej.

Historja oceniła już mianem bohaterstwa opór niewielkich wojsk belgijskich pod wodzą króla Alberta I. Męskie postanowienie Belgów było równocześnie czynem wielkiej mądrości politycznej, dając Francji czas na zorganizowanie obrony, przygotowując późniejsze zwycięstwo nad Marną i wając na decyzji Anglii przystąpienia do wojny przeciwko niemieckim napaśnikom.

Belgia, z mocy traktatu wersalskiego, została uwolniona przez mocarstwa od zobowiązania neutralności. Nauczona zaś doświadczeniem i zwodniczością międzynarodowych gwarancji neutralności, związała się z Francją przymierzem obronnem. Podpisany w Lokarno pakt reński (1925) włączył gwarancje, zawarte we francusko-belgijskiej konwencji wojskowej, do ogólnych zabezpieczeń, wynikających z paktu reńskiego.

Na tle powyższego wstępu historycznego uwypukla się waga słów króla Leopolda III, proklamującego przed kilku dniami nawrót polityki belgijskiej do zasady neutralności.

Wielka gra dyplomatyczna w Europie

Pierwszy dzień pobytu min. Ciano w Berlinie — Prasa francuska o znaczeniu tej wizyty — Nie zapadną żadne uchwały w sprawie Austrii?

Berlin. (PAT). W pierwszym dniu swego pobytu popołudniu min. Ciano udał się do Pałacu Sportowego, gdzie odbyła się defilada 15 tysięcy członków młodzieży hitlerowskiej obojga płci.

W odpowiedzi na powitalne przemówienie szefa organizacji młodzieży von Schiracha, Ciano wygłosił krótkie przemówienie, dziękując za przyjęcie.

Wieczorem min. von Neurath wydał przyjęcie, w którym poza przedstawicielami rządu i władz niemieckich wzięli udział ambasador włoski w Berlinie Attolico wraz z całym personelem oraz osoby, towarzyszące hr. Ciano. Min. von Neurath wygłosił przemówienie, witając gościa w imieniu kancle-rza i podkreślając, że ta wizyta przyczyni się dzięki wymianie poglądów do rozbudowy przyjaznych stosunków, łączących oba kraje.

Min. Ciano, dziękując za gościnne przyjęcie, m. in. powiedział:

„Stosunki obu krajów są takie, jakie powinny panować pomiędzy wielkimi narodami. Wymiana poglądów, na jaką pozwala moja wizyta, przyczyni się do wzmocnienia tych stosunków w interesie obu krajów i wspólnych dążeń w kierunku powszechnego pokoju oraz odbudowy Europy”. Przemówienie swe zakończył, oświadczając, iż Mussolini polecił mu przekazać kancierzowi Rzeszy, rządowi i narodowi niemieckiemu faszystowskie pozdrowienie.

Paryż (PAT). Stanowisko prasy francuskiej wobec rozmów berlińskich nacechowane jest spokojem. W dalszym ciągu utrzymuje się tu przekonanie, iż wizytę należy traktować raczej jako demonstracyjne potwierdzenie

współpracy niż jako przygotowanie określonego układu.

Nastroje prasy najlepiej oddaje artykuł wstępny „Temps”, który stwierdza, że wizyta berlińska była starannie przygotowana. Wszystko tak urzędowo, by wywrzeć jak największe wrażenie na opinii międzynarodowej. Nie wiadomo tylko, czy wyniki odpowiedzą oczekiwaniu. Ze Niemcy i Włochy są partnerami w grze dyplomatycznej, jaka się obecnie toczy w Europie, to jest jasne.

Również w sprawie abisyńskiej Niemcy udzieliły poparcia Włochom. Poza tem łączą je podobne stanowisko wobec propagandy komunistycznej, jednak, o ile Rzesza występuje otwarcie przeciw Sowietaom, o tyle Rzym chętnie oszczędza Moskwę ze względu na łączące go z nią stosunki handlowe.

Niemcy i Włochy zajęły poza tem uzgodnione stanowisko wobec projektu konferencji pięciu państw, chociaż oba państwa nie są tu jednomyślne. W przeciwieństwie do Berlina, który w sposób jednostronny pogwałcił pakt lokarneński, Rzym nie wycofał swej gwarancji. Zachowuje on decyzję na

przyszłość nie tylko po to, aby uzyskać za to uznanie aneksji Abisynji, ale również aby w rokowaniach o przyszły pakt lokarneński znaleźć odpowiednie warunki dla umocnienia swego położenia na kontynencie europejskim, osłabionego wojną kolonialną.

„Mówi się — kończy „Temps”, — że poważne miejsce w rozmowach berlińskich zajmują zagadnienia Europy środkowej, lecz że i w tej dziedzinie również żadne porozumienie nie będzie podpisane. Wierzmy w to całkowicie”.

Rzym (PAT) Virginio Gayda na łamach „Giornale d'Italia” zaprzecza stanowczo pogłoskom, jakoby w Berlinie przedstawiciele Włoch i Niemiec mieli powziąć uchwały, dotyczące Austrii bez jej udziału. Następnie dziennik pisze:

„Nie jest również aktualne i odpowiadające chwili obecnej twierdzenie londyńskiego „Timesa”, iż Mussolini powraca do projektu paktu czterech”.

Gayda zaprzecza wszelkim pogłoskom i domysłom na temat groźby, jaką dla interesów brytyjskich na morzu Śródziemnem stanowiłaby miała wizyta min. Ciano w Berlinie

Krwawe zaiścia przeciwżydowskie w Iraku

Londyn. (Tel. wł.). Dopiero teraz przedostały się do prasy wiadomości o krwawych zaiściach w Iraku na początku października.

W dniu 8 b. m. zabity został na ulicy Bagdadu pewien Żyd, który zbunt natarczywie domagał się od swego arabskiego dłużnika spłaty należności. Zabójca uciekł.

W dniu 13 b. m. zabito również Ży-

da w Bassorze, a dwóch zostało rani-nych, z których jeden zmarł.

W dniu 14 b. m. doszło do demonstracji przeciw handlarzom żydowskim w Bagdadzie. Naczelny rabin odrzekał się w publicznem oświadczeniu od współdziałania z sjonistami, aby uspokoić wzburzone umysły arabskie.

skiej do zasady neutralności. Królewski mówca postawił taką konkluzję po analizie europejskiej sytuacji międzynarodowej, stwierdzenia bankructwa idei zbiorowego bezpieczeństwa, niemożności odbudowy Lokarna, słabości Ligi Narodów itd.

Odmienny układ w położeniu międzynarodowem wyłącza powrót Belgji do typu neutralności z przed roku 1914.

Z różnych oświadczeń wynika, że ma to być obecnie neutralność zbrojna, umożliwiająca krajowi pozostanie poza walkami. Wysiłki króla Leopolda zmierzają też do wzmocnienia zbrojeń w kraju, jego ufortyfikowania. W tej materji król, zdaje się, uzyskał poparcie rosnącego na siłach stronnictwa „rexistów” Degrelle'a oraz grupy flamandzkiej, współpracującej z „rexistami”. „Języckowy” charakter przedstawicielstwa parlamentarnego tych sił politycznych w kraju, daje monarsze szanse przeprowadzenia odpowiednich wniosków ustawodawczych.

Z uwag naszego współpracownika paryskiego (I. B.) dowiadujemy się o głównych przyczynach radykalnego zwrotu w belgijskiej polityce zewnętrzno - wojskowej. Od siebie uważamy za wskazane podkreślić jeden z doniosłych motywów wewnętrznych, wających na ostatnich postanowieniach belgijskich

Poprzez Belgję płynie potężniejszą falą nacjonalizmu. Kruszy ona siły tradycyjnych stronnictw tego kraju: katolików, liberałów i socjalistów. Hasła, ideologia i program nacjonalistów Degrelle'a z „Rexa” są zaczerpnięte z faszystowskiego i narodowego socjalizmu. Śmiało wystąpienia młodego ruchu zyskują mu coraz większą liczbę zwolenników.

Niestety, orientacja Degrelle'a jest, jak dotąd, progermańska, równocześnie zaś antyfrancuska. Decyduje o tej postawie niewątpliwie masońskolewicowy i antynarodowy charakter rządów we Francji. „Rexiści” wskazują na grożące Europie wojny światopoglądowe faszystwu z komunizmem. Kraj, który raz, jak Belgja, przeżył całą groźbę nowoczesnej wojny, pragnie ją zepchnąć poza swoje terytorjum. Tymczasem sojusz francusko - sowiecki przy istnieniu francusko - belgijskiego przymierza wciąga Belgję w obręb takich ewentualnych „wojen religijnych”.

Tego procesu w psychice belgijskiej nie można niedoceniać, rozpatrując świeży krok tego kraju. Te same bowiem pobudki skłaniały jednomyślnie społeczeństwo polskie do wypowiedzenia się przeciwko paktowi wschodniemu, czyniącemu z Polski widownię ewentualnej przyszłej wojny między

hitlerowskimi Niemcami i Rosją Sowiecką.

Zdrowy instynkt narodowy Belgów, ich ciężkie doświadczenia historyczne uchowają ich napewno we właściwej chwili przed zbyt niemiłym zaufaniem do Niemiec, domagających się zresztą również od Belgji rewizji postanowień traktatu wersalskiego przez zwrot Eupen i Malmedy; ściśle więzy kulturalne i gospodarcze zaś przed nadmiernem oddaleniem od Francji, choćby chwilowo lewicowej.

W tych warunkach rola właściwego gwaranta belgijskiego „status quo” przypada Anglii, której granica — według oświadczenia premiera Baldwin — znajduje się nad Renem; również więc na granicy belgijsko - niemieckiej i belgijsko - francuskiej. Do tradycji Foreign Office należy dbać, aby terytorjum belgijskie było samodzielne. Osadzenie się na niem jednego z sąsiadujących mocarstw byłoby zbyt dużą groźbą dla bezpieczeństwa wysp brytyjskich. Szczególnie zaś zalanie Belgji przez odwieczne zaborce i imperialistyczne Niemcy...

Czytelnikom zwracamy uwagę również na korespondencję paryską na str. 3 dzisiejszego numeru „Kurjera”, gdzie mowa jest o reakcji, z jaką ostatni krok Belgji spotkał się w francuskich kołach politycznych.

Zagadnienie bezpieczeństwa komplikuje się

Anglija skłania się ku układom regionalnym? — Możliwości konferencji pięciu państw oceniane są pesymistycznie w Londynie

Londyn. (ATE) „Times” omawia zagadnienie bezpieczeństwa. Dziennik podkreśla znaczenie układów regionalnych w przeciwieństwie do systemu zbiorowego bezpieczeństwa, opartego na art. 16 paktu Ligi. Anglija zaczyna obecnie lepiej rozumieć stanowisko Belgii. Jeżeli król Leopold III oświadczył, że jego kraj może prowadzić politykę wyłącznie belgijską, nie oznacza to wcale, aby Anglija miała zrezygnować z dobrowolnie przyjętych zobowiązań. Należy wszakże podkreślić, że pakt Ligi doszedł do skutku w zupełnie innym położeniu, niż obecnie. W tych warunkach W. Brytania winna ściśle określić swe zobowiązania. Zagadnienie bezpieczeństwa rozpada się na szereg elementów o nierównej wartości. Tak np. dla Anglii większą wagę posiadają pewne rejon, jak zachód Europy lub morze Śródziemne, niż inne, gdzie interesy angielskie są mniej narażone na szwank. Rząd angielski nie może więc brać na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo we wszystkich częściach świata. Co się dotyczy wojskowej strony zagadnienia, to i tu konieczna jest ścisła interpretacja zobowiązań.

Widoki konferencji pięciu mocarstw są oceniane pesymistycznie przez większość prasy angielskiej.

Korespond. dyplomatyczny „Daily Telegraph” zaznacza, że pierwsza wymiana zdań pozwoliła stwierdzić konieczność staranniego przygotowania na drodze dyplomatycznej. Przygotowania te potrwać mogą czas dłuższy, tak że

nie może być mowy o zwołaniu narady pięciu mocarstw w bliskiej przyszłości.

Korespondent „New Chronicle” wyraża pogląd nieco odmienny. Sądzi on, że trudności, które przeszkadzały

naradzie pięciu mocarstw, zostały początkowo osłabione, lecz położenie uległo pogorszeniu wskutek noty belgijskiej, której treść jest niezgodna z artykułami paktu Ligi Narodów o wzajemnej pomocy.

Sowiecka pomoc dla Hiszpanii

Paryż (PAT) „Gringoire” dowiadyje się, że w ostatnich dniach odbyło się na Kremlu pod przewodnictwem Molotowa posiedzenie Biura Politycznego, na którym powzięto bardzo ważne uchwały.

Wobec braku odpowiednich sowieckich statków handlowych dla przewożenia transportów broni do Hiszpanii, ma być wynajęte 10 cudzoziemskich statków o ogólnej pojemności około 50.000 ton. Statki te płynąć mają pod banderami: duńską, norweską i grecką.

Pomimo protestu oficerów sowieckiego sztabu generalnego, którzy obawiają się naruszenia własnych rezerw, marsz. Woroszyłow wydał rozkaz wy-

ślania wielkich ilości materiału wojennego do Barcelony. W transportach tych ma się znajdować 5000 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, 300 armat z odpowiednim zapasem amunicji, sto samolotów bombowych i myśliwskich, którym towarzyszyć ma 40 lotników.

Poza tem do Katalonii ma być wysłanych 10 oficerów artylerii sowieckiej oraz 15 propagandystów wojskowych, którzy mają się zająć utworzeniem służby prasowej i rozpowszechnianiem ulotek. Spodziewany jest również wyjazd 20 oficerów sztabu głównego, co już stanowić będzie oficjalne włączenie się do operacji wojskowych, prowadzonych przez Katalonję.

Ambasador Moskwy rządzi w Madrycie

Paryż (PAT) „Figaro” potępia w ostrych słowach metody politycznej akcji Sowietów w sprawie rzekomego naruszenia przez niektóre państwa zasady neutralności wobec wydarzeń hiszpańskich, określając je jako manewr, pełen hipokryzji.

„Sowiety — pisze dziennik — są krajem, który najmniej ma prawa oskarżania innych o naruszenie zasady niemieszania się, gdyż nie tylko same oddawna prowadziły podziemną robotę w Madrycie, tworząc szereg komórek komunistycznych i utrzymując znacznym nakładem kosztów wielu swych agentów, lecz ponadto dostarczają broni i amunicji czerwonym milicjom i czynnie wkraczają w wewnętrzne sprawy Hiszpanii.

„Dzieje się to za pośrednictwem ambasadora sowieckiego w Madrycie Rosenberga, który stał się obecnie tajnym i wszechpoteżnym doradcą rządu. Można nawet powiedzieć, że jest on właściwym gubernatorem Madrytu.

„Stanowisko to zdobył sobie przez akcję pośredniczącą pomiędzy komunistami i anarchistami oraz pomiędzy przedstawicielami skrajnej lewicy, a prez. Azaną.”

„Figaro” przynosi równocześnie szczegóły na temat akcji Rosenberga.

Rozpoczęła się ona po wzięciu Badajoz przez powstańców, gdy komuniści przyszli do wniosku, że gabinet Girała jest zbyt słaby. Zdołali oni wtedy nawet przekonać anarchistów, iż konieczne jest ogłoszenie dyktatury proletariatu. Rosenberg uznał to za niebezpieczne ze względu na oddźwięki na terenie międzynarodowym. Pragnąc utrzymać wobec zagranicy pozory, iż w Madrycie istnieje rząd demokratyczny, wywarł nacisk na komunistów w kierunku utworzenia gabinetu Largo Caballero, w którego skład wchodziliby nie tylko przedstawiciele skrajnej lewicy, ale również i niektórych stronnictw umiarkowanych, a nawet żywiołów katolickich. Tego rodzaju projektem sprzeciwił się jednak prez. Azana, który groził nawet dymisją. Dzięki wysiłkom Rosenberga, zdołano jednak osiągnąć porozumienie.

Rosenberg — jak twierdzi „Figaro” — wywiera obecnie przemożny wpływ na członków rządu, odgrywając rolę czynników koordynującego w panującym obecnie w Madrycie chaosie. Jednym z jego pomysłów jest rzekomo również wywiezienie zagranicę reszty zapasów złota, posiadanego przez Bank Hiszpański.

Mała Ententa przeciw ZSRR?

Londyn. (ATE). Koła dyplomatyczne omawiają z niezwykłym zainteresowaniem otoczoną głęboką tajemnicą wizytę premiera rumuńskiego Tarescu w Białogrodzie.

Utrzymuje się uprzednio pogłoska, że pobyt jego pozostawać ma rzekomo w związku z pewnymi zmianami rumuńskiej polityki zagranicznej w stosunku do Związku Sowieckiego. Nie wątpliwe przykład Belgii zaczyna wywierać odpowiedni wpływ również na inne państwa, znajdujące się w podobnym położeniu.

Pogłoski o zarysowującym się rzekomo przeobrażeniu polityki Rumunii a nawet Małej Ententy zyskują na intensywności przez pochodzące z Bukaresztu informacje o rzekomym zamiarze zaniechania przyłączenia projektowanej magistrali strategicznej Małej Ententy do sowieckiej sieci kolejowej. Zdaniem kół tutejszych powstające na wschodzie Europy zmiany wywrzeć mogą na politykę międzynarodową podobnie doniosłe skutki jak niedawne oświadczenie króla Belgii.

Uzbrojony szaleniec strzela do ludzi

Paryż. (ATE) Najbliższe okolice, zamieszkałe przez drwali wioski Larderie w departamencie Basses Alpes, były widownią szaleńczego czynu, ofiarą którego padło narazie 7 osób.

Spokojny dotychczas 18-letni drwal Paweł Oghetto, którego ojca przed kilkoma laty umieszczono w zakładzie dla obłąkanych, w przystępie pomieszczenia zmysłów opuścił we wtorek po południu dom, zabrawszy karabin i 25 nabojów. Udał się on do pobliskich lasów, gdzie błąkał się przez kilka godzin. Szaleniec ukrył się wreszcie w odległości 50 metrów od samotnie sto-

jącej chaty pewnego drwala, który nazywał się również Oghetto.

Gdy przed domem ukazał się 10-letni synek właściciela chaty, szaleniec wymierzył do niego i celnym strzałem położył chłopca trupem na miejscu. Na odgłos strzału wybiegł ojciec, który padł również od kuli obłąkanego mordercy. Szaleniec zabił dalej matkę, drugiego syna oraz dwie córki, z których jedna miała 5 lat a druga 15.

W dalszym ciągu Oghetto zastrzelił spotkanego po drodze pasterza i odebrał mu karabin oraz naboje. Uzbrojony w dwa karabiny oraz znaczną ilość

nabojów, szaleniec szybko wycofał się w głąb lasu, gdzie zastrzelił jeszcze drugiego pasterza.

Zaalarmowana żandarmerja rozpoczęła gorączkowe poszukiwania celem ujęcia niebezpiecznego szaleńca, którego zbrodnie wywołały wśród ludności całej okolicy olbrzymie poruszenie i niepokój. Kobiety i dzieci zamknęły się w domach, podczas gdy mężczyźni przyłączyli się do pościgu, prowadzonego przez żandarmerję.

Rewizyta w Londynie

Warszawa (Tel. wł.) Ambasador Kennard był u min. Becka w sprawie zaproszenia go do Londynu.

Szczegóły tej wizyty omawiano podczas ostatniego pobytu amb. Raczyńskiego u min. Edena.

Min. Beck wyjedzie w połowie listopada do Londynu i będzie m. i. na audjencji u króla. Przyjęcie to będzie nosiło, obecnie gdy upłynęła 9-miesięczna żałoba dworska, charakter uroczysty.

Urzędowo określa się wyjazd do Londynu jako rewizytę min. Edena, który bawił na wiosnę 1935 r. Pobyt min. Becka w stolicy Anglii w marcu br. postanowiono traktować jako prywatny.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 22. 10. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych obracano 5% pożycz. konwers. po 52.—, natomiast płacono za 4% premj. dol. 49.—.

W papierach lokacyjnych P. Z. K. zauważa się w dalszym ciągu większy brak materiału, mianowicie poszukiwano 4½% listy zast. złote w złocie po 45,50 oraz 4½% złotowe listy zast. po 42,50 — jedne i drugie bez oddawców; handlowano jedynie 4% listy zast. konwert. po 39,50 w płacniu — przy małej podaży.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 110.—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożycz. konwers. 52.— +
4% pożycz. premj. dol. serja III 49.— P.
4% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 39,50 P.

Akcie bankowe i przemysłowe

Bank Polski 110.— +
Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 22. 10. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARDY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspokobienie spokojne) . . . 17,75—18,00
Pszenica (Uspokob. spokojne) . . . 26,75—27,00
Jęczmień browarowy . . . 25,00—26—
Uspokobienie stałe.
Jęczmień 630—640 g/l. . . 20,75—21,00
Jęczmień 667—676 g/l. . . 21,25—21,50
Jęczmień 700—715 g/l. . . 22,25—23,00

Uspokobienie spokojne.

Owies (Uspokobienie spokojne) . . 17,50—18,00
Mak
Żytnia wyciąg. 0,30% wł. w. . . 28,00—28,25
Żytnia gat. I 0-50% wł. w. . . 27,50—27,75
Żytnia gat. I 0-65% wł. w. . . 26,00—26,50
Żytnia gat. II 50-65% wł. w. . . 18,00—18,50
Żytnia pośl. pon. 65% wł. w. . . 15,50—16,00

Uspokobienie spokojne.

pszenica gat. I wyc. 0-20% wł. w. . 43,75—44,75
pszenica gat. IA 0-45% wł. w. . . 42,75—43,25
pszenica gat. IB 0-55% wł. w. . . 41,25—41,75
pszenica gat. IC 0-60% wł. w. . . 40,75—41,25
pszenica gat. ID 0-65% wł. w. . . 39,75—40,25
pszenica gat. IIA 20-55% wł. w. . . 38,75—39,25
pszenica gat. IIB 20-65% wł. w. . . 38,00—38,50
pszenica gat. IID 45-65% wł. w. . . 34,50—35,50
pszenica gat. IIF 55-65% wł. w. . . 30,50—31,50
pszenica gat. IIIA 65-70% wł. w. . . 21,50—22,50
pszenica gat. IIIB 7 75% wł. w. . . 18,00—19,00

Uspokobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. . . 13,00—13,50
Otręby pszenne grube stand. . . 14,25—14,75
Otręby pszenne średnie stand. . . 13,25—14,00
Otręby jęczmienne . . . 14,00—15,25
Rzepak zimowy . . . 42,00—43,00
Siemię lniane . . . 41,00—44,00
Gorzyczka . . . 31,00—34,00
Groch Wiktoria . . . 22,00—25,00
Groch Folgera . . . 24,00—26,00
Mak niebieski . . . 63,00—67,00
Konieczna biała . . . 100,00—125,00
Ziemniaki jadalne . . . 2,80—3,00
Ziemniaki fabryczne za kilo . . . 15½

Makuch lniany w taflach . . . 22,25—22,50
Makuch rzepak. w taflach . . . 17,25—17,50
Słoma pszenna luzem . . . 2,00—2,25
Słoma pszenna prasowana . . . 2,10—2,35
„ żytnia luzem . . . 2,35—3,10
„ żytnia prasowana . . . 2,35—2,60
„ owsiana luzem . . . 2,35—3,10
„ owsiana prasowana . . . 2,00—2,25
„ jęczmienna luzem . . . 2,50—2,75
„ jęczmienna prasowana . . . 4,25—4,75
Siano zwykłe luzem . . . 4,90—5,40
„ zwykle prasowane . . . 5,15—5,65
„ nadnoteckie luzem . . . 6,15—6,65
„ nadnoteckie prasowane . . . 15½

Ogólne uspokobienie spokojne.

Ogólny obrót: 3287,4 tonn, w tem żyta 765 tonn, pszenicy 150 tonn, jęczmienia 750 tonn, owsa 74 tonn.
U w a g a! Ziemniaki żółtomięsne ponad notowania.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:
10 000 zł — 129 645, 171 972.
2 000 zł — 97 359.
1 000 zł — 17 077, 19 534, 48 939, 130 557. (w)

Zmiany w dyplomacji

Warszawa. (Tel. wł.) Według pogłosek, b. poseł w Tokio Mościcki ma objąć stanowisko szefa protokołu dyplomatycznego, podczas gdy szef dotychczasowy Romer zostałby posłem w Hadze, a pos. Babiński przeszedłby do Buenos Aires. Posłem w Pradze ma być mianowany b. szef kancelarii cywilnej Prezydenta, Świeżawski. (w)

Przeciw spekulacji

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera E. Kwiatkowskiego posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów.

Komitet ekonomiczny stwierdził, że wobec stanowczej decyzji utrzymania nadal niezmienniej polityki walutowej, istnieje konieczność bezwzględnej przeciwwstawienia się wszelkim nagłym, spekulacyjnym zmianom cen i zmianom w kosztach własnych produkcji i wymiany.

Wiadomości

— W Berlinie otrzymano z Wiednia potwierdzenie pogłosek, krążących już od kilku tygodni, że ma przyjechać do Niemiec dr. Guido Schmidt, sekretarz stanu w austriackim min. spraw zagr. Dokładny termin wizyty nie jest znany.

*
— Celem zapewnienia jednolitości przedstawicielstwa poza granicami Rzeszy związki b. kombatanów połączyły się, tworząc zjednoczenie związków kombatanów niemieckich. Kierownictwo zjednoczenia objął gen. piechoty ks. v. Koberg.

*
— Gabinet brytyjski odrzucił żądanie Labour Party przyspieszenia zwołania parlamentu, którego obrady rozpoczną się wobec tego 29 października.

*
— W wyborach uzupełniających w Erdington w okręgu Birmingham zwyciężył kandydat konserwatystów Wright, który otrzymał 6.000 głosów więcej od swego kontrkandydata, członka partii pracy.

*
— Pociąg osobowy Tallin—Viljandi wykołował się. Lokomotywa i wagon bagażowy spadły z nasypu wysokości około 20 metrów. Maszynista został zabity, a pociąg ranny.

*
— Z Kowna donoszą, że prowadzone są tam prace przygotowawcze w związku z mającą się odbyć w końcu listopada lub w pierwszych dniach grudnia konferencją min. spraw zagranicznych państw bałtyckich.

Dewaluacja Polsce niepotrzebna

stwierdza w świetnym wywodzie prof. Taylor

W środę, dn. 21 bm., w sali obrad Domu Kupiectwa Polskiego odbyło się zebranie prezesów i zarządów poszczególnych zrzeszeń kupieckich z całej Wielkopolski, zaproszonych przez Wlkp. Związek Chrześc. Zrzeszeń Kupieckich. Na zebraniu tem przy licznych udziałach zaproszonych osób znakomitego znawcę zagadnień finansowych prof. dr. Edward Taylor podzielił się swoimi uwagami o zagadnieniu dewaluacji.

Po zagajeniu zebrania przez preza Wlkp. Związku Chrześc. Zrzeszeń Kupieckich, p. Fr. Woźniaka, który powołał zgromadzonych i przybyłego specjalnie na to zebranie p. woj. Maruszewskiego, zabrał głos prof. Taylor, który na wstępie zaznaczył, że nie wygłasza referatu, lecz raczej luźną i szciskową pogadankę, ponieważ temat sam wymagałby bardzo obszernego omówienia.

Zagadnienie dewaluacji — zdaniem prof. Taylora — nie jest zagadnieniem nowym. Było ono znane już w bardzo dawnych czasach w postaci upadania pieniądza, zmniejszania wartości kruszcu w pieniądzu. Upadanie pieniądza oceniano wówczas z punktu widzenia etyki negatywnie.

Obecnie zjawisko to przedstawia się bardziej skomplikowanie. Faktycznie dewaluacja jest tem samem, co dawne upadanie pieniądza. Przy obecnym procesie dewaluacji występuje jednak inny kompleks okoliczności, warunków. Stąd dewaluacja spotyka się z innemi, niż dawniej, sądami.

Następstwa dewaluacji wyrażają się: 1) w zmniejszeniu długów państwowych i prywatnych, stąd na dewaluacji zawsze zyskuje dłużnik, traci zaś wierzyciel; 2) w obniżeniu się cen towarów eksportowanych, co z reguły przyczynia się do powiększenia aktywnego salda bilansu handlowego, zwiększają jednak ceny towarów importowanych w kraju; 3) we wpływie na koszty produkcji. W kraju biednym, o małych zasobach kapitałowych, dewaluacja przyczynia się do tego, że wolne kapitały zostają zmniejszone, co wywołuje zwykłą stopę procentową i zwykłą cen.

Nie można zgóry przesądzać — w oderwaniu od sytuacji gospodarczej i kapitałowej kraju i od stosunków na rynku — czy dewaluacja jest korzystna, czy też szkodliwa. W pewnych bowiem warunkach dewaluacja może przynieść korzyści, na krótką jednak metę.

Stołość stosunków gospodarczych opiera się na stałości waluty. Stałość pieniądza sprzyja rozwojowi gospodarczemu i utrwalu pokój społeczny. Rewolucje społeczne (m. in. Wielka Rewolucja francuska) były z reguły związane z deprecjacją pieniądza.

Ostatnio obserwujemy pochod dewaluacji przez szereg państw. O dewaluacji w Stanach Zjedn. mamy zbyt mało materiału, by orzekać o jej skutkach. Dewaluacja angielska była bardzo rozsądnie przeprowadzona. Podłoże dewaluacji miało swoje uzasadnienie w tem, że stopa życiowa robotnika angielskiego była zbyt wysoka. Nie można było przeprowadzić wprost obniżki płac, a tem samem obniżki kosztów produkcji. Wskutek tego ceny towarów angielsk. były wyższe od poziomu cen zagranicą. W celu dostosowania się do światowego poziomu cen przeprowadzono ostrożnie operację obniżki wartości funta, unikając inflacji i przeprowadzając równocześnie politykę deflacyjną. Rezultat tych operacji był pomyślny: osiągnięto poprawę budżetu. Trudno jednak twierdzić, by zapewniono tem także równowagę społeczną. Zjawiska ostatnie, dążność do zwykłej płac w Anglii — wskazują, że reakcja, zakłócająca równowagę społeczną, budzi się obecnie.

Z ostatnich dewaluacji walut zachodnio-europejskich na uwagę zasługuje przedewszystkiem dewaluacja waluty francuskiej. Dewaluacja franka nie leżała w interesie Francji. Dla Anglii, która do dewaluacji franka ustawicznie zachęcała, było ważne, by pozbyć się widma hegemonji Paryża na rynku złota, co Paryż powoli osiągał przy stabilizacji franka. Przyczyniła się do dewaluacji także polityka rządu Bluma, która podkopała zaufanie do franka. Dalszym czynnikiem, wyrażonym w układzie walutowym trzech państw, było wprowadzenie wymieniałości dewiz na złoto, a w związku z tem perspektywa zniesienia ograniczeń dewizowych i przejścia do liberalizmu w handlu międzynarodowym.

Ponadto wystąpiły także czynniki uboczne, jak m. in. możliwość wzniecenia pewnego niepokoju społecznego, na czem zależało pewnym czynnikiem.

Dewaluacja nie godzi w interesy wielkiego świata kapitalistycznego, który w warunkach, przez dewaluację wytworzonych, znajduje dla siebie duże pole do spekulacji. Dewaluacja zwiększa stosunkową rozpiętość między wielkim i małym kapitalistą.

Jak się przedstawia problem dewaluacji z perspektywy interesów Polski? Są u nas głosy, że musimy przeprowadzić dewaluację, ponieważ wszyscy ją przeprowadzają. Jesteśmy w błędnem mniemaniu, jakoby u nas dewaluacji jeszcze nie było. Tymczasem Polska pierwsza przeprowadziła dewaluację w r. 1927. Druga dewaluacja nastąpiła z chwilą zdewaluowania się dolara; duża część ludności w Polsce przeprowadzała wówczas transakcje w dolarach. Regulacja długów rolniczych i przymusowa konwersja pożyczek państwowych — to są następne procesy dewaluacyjne.

Jeśli chodzi o poprawienie naszego eksportu w drodze obniżki cen poprzez dewaluację, to trzeba stwierdzić, że większość naszego eksportu jest fakturowana nie w złotych polskich, lecz w funtach. Dewaluacja angielska przyniosła dlatego dobre rezultaty, że

przyszła w okresie spadających cen. Tymczasem u nas mamy obecnie okres cen zwyżkujących. Dewaluacja w takich warunkach traci swój sens praktyczny, nie hamuje bowiem zwyżki cen; może ją raczej potęgować. Ponadto: nasze place w Polsce nie są wcale tak wysokie, by wymagały redukcji drogą dewaluacji.

Kluczem do uzdrowienia życia gospodarczego i stworzenia silnych podstaw dla waluty jest wytworzenie warunków dla stałego, ciągłego wzrostu kapitalizacji. Zmiany wartości pieniądza wpływają najfatalniej na proces kapitalizacji. W tych warunkach, w jakich obecnie Polska się znajduje, dewaluacja u nas przyniosłaby wszystkie złe skutki.

Uwagi powyższe prof. Taylora wywołały ożywioną dyskusję, w której zabierali głos pp. dyr. dr. Mieczkowski, dyr. Sikorski, prof. Rosiński, prez. Maciejewski, dr. Rżóska, dr. Całkosiński i prez. Knast. Na podkreślenie zasługują uwagi dr. Mieczkowskiego, który stwierdził, że dewaluacja bez uprzedniego uzdrowienia pieniądza, któreby gwarantowało po przeprowadzeniu dewaluacji stabilizację wartości waluty na pewnym określonym poziomie i przywrócenie zaufania do niej, nie przyniesie żadnych dobrych rezultatów. Prof. Taylor zamknął dyskusję szeregiem ciekawych myśli.



Zabraniają swym członkom

współpracy z organizacjami katolickimi

Kierownictwo Związku Nauczycielstwa Polskiego w swych wystąpieniach prasowych podkreśla, że stawiany mu zarzut wrogiego stosunku do religii i Kościoła katolickiego jest bezpodstawny. Zarzutem tym posługują się rzekomo przeciwnicy Z. N. P., by względami obowiązku ideowego upozorować swą walkę z tą organizacją.

Jednakże czyny przywódców związkowych nie idą w parze z zapewnieniami o lojalnej postawie wobec Kościoła. Nie brak dowodów, aż nazbyt często stwierdzających słusność tego oskarżenia. Do dawnych przybysza nowy.

W dniu 1 października rb. zarząd główny Z. N. P. wydał okólnik nr. 1 (1936-37), w którym, omawiając w instrukcji o zebraniach ognisk sprawę organizacji współpracy członków Z. N. P. ze stowarzyszeniami społecznymi, pisze:

„W referacie tym należy podkreślić zasady przyjęte przez Z. N. P. dla współpracy ze stowarzyszeniami społecznymi, zwłaszcza jak kółka rolnicze, spółdzielnie itp. Ustalić należy, z którymi organizacjami, istniejącymi na terenie ogniska — związkowcy będą współpracować, a w których członkowie Z. N. P. współpracować nie powinni. Do tych ostatnich należą: Polska Macierz Szkolna, Akcja Katolicka, stowarzyszenia katolickie i te organizacje, które znane są w miejscowym terenie z wrogiego stosunku do Z. P. N. i statutowych jego celów.”

Motywy tego zarządzenia, nakazujące bojkotowanie Akcji Katolickiej

i stowarzyszeń katolickich, mają na celu przerzucenie odpowiedzialności za ten stan rzeczy na obóz katolicki i opierają się na twierdzeniu niezgodnym z prawdą. Akcji Katolickiej, zarówno jak wszelkim organizacjom ka-

tolickim, bez względu na to, jakie pomniejsze i cząstkowe zadania realizują obok naczelnej idei służby Kościołowi i Ojczyźnie, obca jest jakakolwiek niechęć wobec zawodowych celów nauczycielstwa. Nie wysiłki Związku, zmierzające do polepszenia doli nauczycielskiej i podniesienia oświaty w kraju na możliwie najwyższy poziom — dla tych zamierzeń mamy tylko słowa uznania — ale tendencje wychowawcze w szkolnictwie, sprzeczne z duchem chrześcijańskim i katolickim, są przedmiotem krytyki i czujności ze strony opinii katolickiej.

Ten sam okólnik głosi, że: „Polska Macierz Szkolna z całym tupetem domaga się obecnie przekazania jej opieki wychowawczej nad bezszkolnymi dziećmi, a cała prasa reakcyjna występuje przeciw postulatowi zasadniczemu Związku, który domaga się, by oświata powszechna była prowadzona wyłącznie przez państwo i pod kierunkiem państwa”. Jak nazwać upieranie się przy tego rodzaju zasadniczym postulacie, gdy jest rzeczą oczywistą, że państwo nie może zapewnić obecnie — a i w bliskiej przyszłości nie będzie w stanie tego uczynić — nauczania olbrzymiej rzeszy prawie półtora miliona dzieci? Czyż nie jest rzeczą jasną jak słońce, że przez takie stawianie sprawy przywódcy Z. N. P. swoją niezłomność, niewzruszoność zasad chcą okupić ciemnotą i niedolą niezliczonych istot dziecięcych, przyszłych obywateli, skazanych na dożywni analfabetyzm? Niech się z roku na rok mnożą krocie analfabetów, niech Polska bije na głowę wszystkich partnerów w tym smutnym konkursie ciemnoty, byle nie naruszona została pryncypjalność doktrynerów Z. N. P.

Ale skąd to zasadnicze podchodzenie do rzeczy? Gdzie szukać jego źródła? Trudno uwerzyć, by najprawdę była nim obawa, że obniży się bardzo pozycja socjalna nauczyciela, którego będą opłacały stowarzyszenia prywatne. Czyż dopuszczenie czynnika społecznego do walki z kryzysem szkolnictwa jest równoznaczne z wyrzuceniem państwa z jego konstytucyjnych uprawnień i obowiązków w dziedzinie oświaty powszechnej? Tylko uprzedzenie każe nie dostrzegać, że chodzi tu wyłącznie o akcję pomocniczą ze strony społeczeństwa. Zresztą nie obawiamy się.

Państwo, zwłaszcza w naszej epoce zwycięskich prądów totalistycznych, jest zbyt silne i zbyt egoistyczne, by pozwoliło na wydarcie sobie tak dopiętej dziedziny życia, jaką jest dziedzina wychowania młodych pokoleń. Nie tylko nie utsapi wszystkiego, ale jeszcze będzie troskliwie dbało, by nie dać za wiele. Tymczasem warunki są więcej niż nienormalne, są katastrofalne i wobec tego nie wolno odrzucać pomocy, która złagodziłaby tryb życia. Z dwójga złota trzeba wybrać mniejsze. A małe pensje dla bezrobotnych nauczycieli są bez porównania mniejszym złem — jeżeli wogóle są nim — niż zwalanie całego ciężaru na barki państwa, które nie może go udźwignąć. To też trudno oprzeć się wrażeniu, że stanowisko zarządu głównego Z. N. P. w tej sprawie jest obroną nie tyle monopolu państwa w dziedzinie oświaty powszechnej, ile własnej wyłączności na tym polu. (KAP)

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 84 453,50 ZŁOTYCH

Składki na eskadrę „Chrobry”

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na eskadrę „Chrobry”:

J. Kubiarczyk, Poznań	2.—	Leszno	5.—
Jan Baumgart	5.—	Dr. Jacyński, Żnin	10.—
Pilsudczyk	20.—	Aleksy Witkowski, Chelmno	2.—
Leszek, Danuta i Henryka Kalinowscy	3.—	Stefan Rutkowski, Chelmno	1.—
Warsztaty Mech. - Tokarskie, szlifiernia cylindrów, Stanisław Lis, Poznań, Żydowska 27	25.—	Władysław Piekarski, Chelmno	2.—
Stefan Bekasiak, Szamotuły	1.—	Stanisław Słózarczyk, Chelmno	1.—
Leon Sarnecki, Dolsk	3.—	Adam Charkiewicz, em. starosta, Wy-cinki, p. Wronowy	5.—
Łucjan Sarnecki, Dolsk	1.—	Klara Mroczkiewicz, skład bławatów, Gostyń	5.—
Bogdan Sarnecki, Dolsk	1.—	Jurek Pawletta, Miejska Górka	2.—
Zygmunt Sarnecki, Dolsk	1.—	Maryla Pawletcińska, Miejska Górka	1.—
Jerzy Sarnecki, Dolsk	1.—	Dr. E. Glowacki, Łomża	4.—
Helena Jesionowska, Poznań	5.—	Zebrałe w administracji Gazety Leszczyńskiej w Lesznie: Tow. Powstańców i Wojak, Bukowiec Górny 5.—	
Jan Grycza, Poznań	5.—	Kóło Rodzicielskie przy Pryw. Szkole Powz. 14,35, Związek Oficerów Rezerwy, Leszno 20.—, kap. St. Węglarz, Leszno 20.—, kap. St. Węglarz, Leszno 20.—, kap. St. Węglarz, Leszno 20.—, kap. St. Węglarz, Leszno 20.—	
Studenci i Kóło Studium Wychowania Fizycznego w Poznaniu	6.—	60.—, Kóło Studentów w Lesznie 20.—, razem	215,00
Firma Fr. Kabat, Hurt Okuć, Poznań, Al. Marsz. Pilsudskiego 9	5.—		
Zbigniew Szuszkiewicz	—50		
Sinięcka	2.—		
Klasa VII a Gimn. św. Jana Kantego	5,34		
Władysław Kulesza, Bietowo, p. Lubichowo	5.—		
H. J. Cz. Ankiewiczówna, Wolsztyn	5.—		
Klemens Zimnoch, tkalnia mechaniczna, Pabjanice	5.—		
Olech, Janina i Teresa Semrauowie	5.—		
		Razem wpłacono	84 103,50
		zadeklarowano	350.—
			84 453,50

Lekcja z Poznania

Pod tym nagłówkiem pisze „Słowo Pomorskie”:

W Poznaniu odbył się ostatniej niedzieli akt, który w mroczną naszą atmosferę społeczną rzuca jasny a radosny promień: imieniem swych pracowników i czytelników przekazał zarząd wydawnictw „Drukarni Polskiej” armii polskiej trzy samoloty, ufundowane z dobrowolnych składek, zbranych w ciągu zaledwie pięciu miesięcy.

Nie ulega wątpliwości: zazdrościmy wszyscy poznańskiemu wydawnictwu zarówno jego inicjatywy, podjętej w chwili, gdy jeszcze nikt nie wołał o podniesienie stanu obronności państwa, jak także przeprowadzenia tej akcji w zdumiewająco szybkim czasie. Nie zdobyło się na taki czyn żadne inne polskie wydawnictwo, chociaż są równie potężne w kraju, chociaż są takie, które o swych zasługach dla kraju i o swej obecnej służbie dla państwa mają aż nazbyt przesadne wyobrażenia. Nie zdobyła się na czyn ten żadna inna dzielnica, tylko właśnie Wielkopolska, która w erze pomajowej uchodziła za twierdzę opozycyjnego obozu narodowego, właśnie to społeczeństwo, które było i pozostało na równi z pomorskim najbardziej oporne na „państwowotwórczy” program „sanacji”.

Zaiste Wielkopolska może być z tego dzieła dumna. A z tej Wielkopolski najdumniejsze społeczeństwo narodowe. Ta bowiem jest najbardziej charakterystyczna cecha wielkiej akcji, przeprowadzonej wspólnie przez „Kurjer Poznański”, że odbyła się ona mimo i bez żadnej pomocy tamtejszego aparatu administracji państwowej... Społeczeństwo, rzucone hasło podjąwszy ochoczo, w kilku miesiącach składa się samo na taki fundusz, że gdy w maju marzono o zaledwie jednym samolocie, w październiku zaku-

piono ich trzy, do tego dodano auto terenowe i jeszcze sporo tysięcy pozostało.

Podczas aktu przekazania wojsku eskadry „Chrobrych” powiedział senator dr. Marjan Seyda, że spełniony został małeńki tylko ułamek potrzeb naszej armii, ale że sposób jego wykonania stanowił „pospolite ruszenie serc i dusz polskich”. Tkwi w tym wyrażeniu sedno rzeczy. Wypluwają bowiem z dzieła Wielkopolski takie nauki, przydatne nie tylko w organizacji zbiórkowej na Fundusz Obrony Narodowej: wielkich czynów dokonuje społeczeństwo samo, bez żadnego nacisku; dokonuje ich chętniej i sprawniej, aniżeli wówczas, gdy sprawa ma posmak oficjalny, chociażby najmniej widoczny.

Bo zważmy: najwyższe urzędowe czynniki w państwie rzuciły hasło „obrony Polski” już kilka miesięcy temu, wszędzie potworzone zostały w

sposób zazwyczaj pompatyczny komitety zbiórki, a czy gdziekolwiek akcja składkowa dorównuje choćby w przybliżeniu temu huraganowi ofiar, którego świadkami byliśmy w Wielkopolsce, gdy do swych czytelników zaangażowało narodowe wydawnictwo?

W społeczeństwie naszym nie trudno o zapał i ofiarność dla rzeczy wielkich, ale trzeba, by do niego zwracali się tacy, którzy cieszą się jego zaufaniem, i tacy, o których wiadomo, że służą narodowi i państwu bezinteresownie, w których usposobieniu i charakterze nie leży wykorzystywanie spraw ogólnonarodowych dla ubocznych celów partyjnych czy osobistych. Wtedy nawet cele najtrudniejsze realizują się łatwo i szybko.

Taką oto lekcję poglądową stanowi dla Polski akcja narodowych wydawnictw poznańskich. Kto chce Polskę „podciągać wyżej”, będzie musiał tylko właśnie takie metody stosować. A widzimy wszak wszyscy, jakże odmienna jest ta lekcja od tej, której uczyła naród polski przez lat 10 „sanacja”.



Tg 1748

Apelacja przytycka

Na koniec listopada zostanie wyznaczona rozprawa apelacyjna w Lublinie o głośne zajścia w Przytyku.

Jeden z głównych oskarżonych uwolniony przez sąd Jankiel Kirschen-cwaig, brat Luzera skazanego na 6 lat więzienia za strzelanie do chłopów, wyjechał we wrześniu b. r. z Przytyka do Palestyny za paszportem zagranicznym.

Walki w Hiszpanji

Paryż. (Tel. wł.) Według nadeszłych tu wiadomości jeszcze nie potwierdzonych strażę przednie wojsk narodowych weszły do Navalcarnero.

Jest to miejscowość o bardzo ważnym strategicznym znaczeniu. Zdobyć jej oraz uprzednio Illescas pozwoli na wyrównanie frontu, przez co wstępna faza ataku na Madryt będzie zakończona. Odległość od Madrytu wynosi 32 kilometry. Ofensywa na Madryt rozwinięta obecnie z południa i południowego zachodu.

W Aragonji

Paryż. (ATE) Z Burgos donoszą, że ożywiona od kilku dni działalność bojowa na froncie w Aragonji doprowadziła po odrzuceniu wojsk katalońskich z pozycji zajętych w górach, położonych na wschód od Saragossy, do zajęcia łańcucha górskiego Alentisque. Wojska narodowe zajęły też wzgórze Santa Guiteria pod Huesca.

Sukcesy pod Bilbao

Na froncie pod Bilbao odnieśli powstańcy również szereg sukcesów. Na tym odcinku rozpoczęły się decydujące działania, które doprowadziły do zajęcia przez narodowców góry Susouiza, panującej na drodze i linii kolejową Mondragon na południe od Eibar.

Eskadra samolotów powstańczych bombardowała Bilbao oraz miejscowość Las Arenas, położoną w pobliżu. Wiele domów zostało uszkodzonych. Liczba ofiar bombardowania w Las Arenas jest znaczna.

Po Oviedo Gijon

Oddziały, które brały udział w odsiecz garnizonu w Oviedo, podjęły marsz w kierunku miasta portowego Gijon. Dowódca załogi Oviedo, gen. Arranda, objął kierownictwo nad połączonymi siłami wojsk powstańczych na tym odcinku.

W Madrycie brak żywności

Sytuacja w Madrycie jest bardzo poważna. Wśród kół rządowych panują nastroje pesymistyczne. Ludność odmawia udziału w pracach nad ufortyfikowaniem stolicy.

W mieście daje się odczuwać coraz większy brak żywności, co wywołuje objawy niezadowolenia wśród ludności. Przed sklepami żywności tworzą się długie ogonki. Na tle braku żywności doszło w kilku punktach miasta do rozruchów.

Lerroux po stronie narodowców

Paryż. (ATE) Z Salamanki do-

noszą: Były premier hiszpański i przywódca stronnictwa radykałów Aleksander Lerroux ogłosił list, w którym wypowiada się bez zastrzeżeń po stronie powstańców.

Lerroux był jednym z pierwszych republikanów w Hiszpanji i odegrał ogromną rolę w proklamowaniu republiki w r. 1931.

Przy przeczeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka-Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodu pokarmowego — w każdym jego odcinku.

Tg 1747



Obecnie główny atak wojsk narodowych skierowany jest przeciw Madrytowi. Pierścień wojsk narodowych, których pozycje w pierwszym okresie walk o stolicę obejmowały miasto szerokim półkolem, otwartym ku wschodowi, o promieniu nie mniejszym niż 60 km, zacieśnia się coraz bardziej.

Idąc z północy, poprzez zachód na południe, w rękach wojsk narodowych znajdują się następujące ważniejsze miejscowości: Navacerrada, Navalperal, Cebrenos, Martin, Almorox, Maqueda, Santa Cruz, Portillo, Fuen-salida, Villaluenga, Illescas, Castilejo pod Aranjuezem.

Zbliża się moment decydującego natarcia na Madryt, którego najbliższym celem od strony południowej będzie zajęcie lotniska Getafe oraz miejscowości Navalcarnero i Villaviciosa.

Operacje, prowadzone na odcinku Cebrenos, gdzie prawe skrzydło gen. Mola połączyło się z lewym skrzydłem grupy Varela, wskazują na wyraźnie zarysowujący się manewr oskrzydłujący, którego celem jest zajęcie pozycji na tyłach operującej na północ od Madrytu grupy wojsk czerwonych gen. Mangada i zmuszenie jej pod groźbą odcięcia wszelkich dróg odwrotu, do pośpiesznej ewakuacji pozycji, zajętych na południowych stokach Sierra Guadarramy i Sierra Malagan. Tem samym wojska gen. Mola miałyby otwartą drogę do stolicy, zwiżając pozycje czerwonych na odcinku Escorial — Guadarrama.

Wszystkie działania wojsk narodowych na poszczególnych odcinkach frontów są członkami głównego planu operacyjnego, uzależnionymi od naczelnego celu dowództwa narodowców, t. j. zajęcia Madrytu w warunkach, któreby pozwoliły na maksymalne oszczędzenie miasta z jego bezcennymi zabytkami historycznymi i kulturalnymi. W założeniach taktycznych planu dowództwa wojsk narodowych przeważa koncepcja manewru, którego planowa realizacja pozwoli na oszczędzenie stolicy groźby długotrwałego oblężenia i tem samym może przyczynić się do częściowej choćby ochrony miasta przed zniszczeniem.

Ada to nie wypada w obecnej porze nosić rękawiczek latowe. Ostatnie nowości rękawiczek jesienno zimowych znajdziesz u Kałamajskiego. Proszę pamiętać: Murowane Kałamajski najtańszy.

Pg 7480-41,118



Ciano w rozmowie z min. spraw zagr. Rzeszy, Neurathem.

Sprawa zwłok żydowskich dla uniwersytetu poznańskiego

Żargonowy „Hajnt” podaje w znanej sprawie nieprzyjęcia na wydział lekarski uniwersytetu poznańskiego ani jednego Żyda w bieżącym roku akademickim następujące informacje:

„Od kilku lat trwa konflikt pomiędzy władzami uniwersytetu poznańskiego a miejscową gminą żydowską w sprawie dostarczania żydowskich zwłok dla studentów-Żydów do sekcji w prosektorjum. Przed dwoma laty gmina żydowska w Poznaniu zawarła układ z władzami uniwersyteckimi, zobowiązując się dostarczać rocznie po dwa trupy żydowskie. Ponieważ jednak w ubiegłym roku kahał nie wypełnił tego zobowiązania, nie dopuszczono w tym roku do egzaminów ani jednego studenta-Żyda. Przedstawiciele gminy żydowskiej w Poznaniu wniosli do władz uniwersyteckich protest przeciwko takiemu stanowi rzeczy, ale spotkali się z oświadczeniem, że sytuacja nie ulegnie zmianie, i dopóki gmina nie dostarczy umówionej ilości zwłok, Żydzi nie będą przyjmowani. Władze uniwersyteckie dały kahałowi poznańskiemu pewien prekursywny termin do dostarczenia zwłok żydowskich, zaznaczając, że jeśli to nastąpi,

to w bieżącym trymestrze Żydzi będą jeszcze przyjmowani.”

„Przedstawiciele kahału poznańskiego z inż. Finkelsztajnem na czele przybyli wobec tego do Warszawy i zwrócili się do towarzystwa „Ostatnia Posługa” z prośbą o zaopatrzenie żydowskiej gminy dwoma zwłokami żydowskimi. Kierownik „Ostatniej Posługi” pozwolił na zaspokojenie tego życzenia i w sobotę 17 bm, samochodem pogrzebowym „Ostatniej Posługi”, zostały do Poznania przywiezione pierwsze zwłoki żydowskie, które wzięto z kostnicy jednego z podwarszawskich szpitali dla umysłowo-chorych.”

Ponieważ zapisy na uniwersytet poznański są już dla nowowstępujących zamknięte — wyrażamy przekonanie, że tak spóźnione dostarczenie zwłok żydowskich nie wpłynie na decyzję władz wydziału lekarskiego. Zresztą, dostarczając owe dwa trupy, gmina żydowska w Poznaniu wypełni dopiero swe zobowiązanie zeszłoroczne, kiedy zwłok nie dostarczyła, a Żydzi pracowali na polskich zwłokach. (mz)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Plątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Seweryna
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Lastymira

Sobota
Rafała arch.
SŁOWIAŃSKI
Siemysława

Słońca: wschód 6.31, zachód 16.41
Długość dnia 10 godzin 10 minut
Księżyc: wschód 13.23, zachód 22.41
Faza: Pierwsza kwadra

Październik

23

Plątek

Ważne numery telefonów:

Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pocztowcy: 15-60 i 28-36
Taksówki: Postój przy ulicy
Grunwaldzkiej 77-72, przy Ry-
nku Jez. 77-08 przy ul. Marsz.
Focha (naroż. Niegołowski) 49-80.
77-82, Pl. św. Józefa 49-80.
przy ul. Zielonej (nar. Strze-
leckiej) 50-35, Rynek Wil-
decki 66-35, W. Garbary (nar.
Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleczeń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.

Stan wody: + 0,37 mtr.
Temp. wody: + 7 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. pod Ekeulapem, pl. Wol-
ności 13. Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75;
Apt. przy pl. Sapińskiego 1; Apt. na Chwali-
szewie 76. Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Da-
browskiego 10; Apt. pod Opatrznością, ul. Da-
browskiego (róg Staszica 1). Łazarz: Apt. przy
Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47. Górczyn:
Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 153. Wil-
da: Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3;
Apt. Fortuna, G. Wilda 96. Solacz: Apt. przy
ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzy-
żu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIAST POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 22 października 1926 r.

Przystąpiono do wstępnych prac organizacyj-
nych nad przygotowaniem Powszechnej Wysta-
wy Krajowej, mającej się odbyć w Poznaniu w
r. 1929. — Cena chleba została podwyższona z 54
na 56 groszy.

WYKŁADY

— * **Studjum dla inteligencji o alkoholo-
logji.** Pod protektorem J. Em. Ks. Kard. Prymasa Hłonda, wojew. Maru-
szewskiego i dowódcy O. K. generała
Knoll-Kownackiego zorganizowano stu-
djum dla inteligencji z zakresu alkoholo-
logji i zagadnień pokrewnych. Studjum
składa się z 8 wieczorów, obejmujących
po 3 wykłady każdy. Poszczególne wie-
czory przypadają na 4, 6, 9, 13, 16, 20,
23 i 25 listopada o godz. 19 w Collegium
Medicum (ul. Fredry 10, sala Śniadec-
kiego). (x)

— * **„Zagadnienie chwastów“.** W pią-
tek, dnia 23 bm. odbędzie się Zebranie
członków Zrzeszenia Opiekunów Kół Mi-
łośników Przyrody przy Lidze Ochrony
Przyrody w Poznaniu, na którym prof.
St. Barański mówi będzie o „Zagadnie-
niu chwastów“. Po odczytaniu dyskusja.
Udział wszystkich zainteresowanych (tak-
że nieczłonków) połączony. Początek ze-
brania o godz. 18 w Zakładzie Botaniki
Ogólnej U. P., ul. Słowackiego 4-6, II p.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Przeciwko nieuzasadnionej zwyższ-
cen.** Wczoraj odbyło się w urzędzie wo-
jewódzkim w Poznaniu posiedzenie ko-
misji dla badania cen artykułów pierw-
szej potrzeby. Otwierając konferencję,
p. wojewoda podkreślił, że rząd jest zde-
cydowany nie dopuścić, aby dodatni ob-
jaw zwierania się nożyc pomiędzy ce-
nami artykułów przemysłowych, a cena-
mi produktów rolniczych, w następstwie
podwyżki tych ostatnich, został sparali-
zowany przez nieuzasadnioną zwyższ-
cen artykułów pierwszej potrzeby i zapo-
wiadał możliwość zastosowania represyj ad-
ministracyjnych w stosunku do tych za-
kładów handlowych, które dopuszczają się
spekulacji cen artykułów pierwszej po-
trzeby. P. wojewoda apelował w końcu,
aby organizacje kupieckie i społeczeństwo
współdziałały z władzami w tym wzglę-
dzie i nie dopuściły do nieuzasadnionej
spekulacji.

Wywody p. wojewody uzupełnił na-
czelnik wydz. samorządowego dr. Trzciń-
ski, zapowiadając skrupulatną kontrolę
cenników artykułów pierwszej potrzeby,
jakoteż stanu sanitarnego warsztatów,
poczem wypowiedzieli się przedstawiciele

poszczególnych branż, konsumentów i
świata pracy.

Tymcz. prezydent miasta Więckowski
zobrazował sytuację na terenie miasta
Poznania i zapowiedział wzmożenie akcji
komisji badania cen, która przyciągnie
do współpracy zarówno przedstawicieli
kupiectwa, jak i konsumentów. (PAT.)

— * **O przewodniki w językach obcych
po Poznaniu.** Brak drukowanych prze-
wodników po Poznaniu w językach ob-
cych, zwłaszcza we francuskim i niemiec-
kim, daje się poważnie odczuwać. Ostat-
nio np. jeden z uczestników wycieczki
prawników rumuńskich, chcąc się zapo-
znać z Poznaniem, szukał bezskutecznie
przewodnika w języku francuskim, bądź
niemieckim. (sk)

— * **Wielka zabawa jesienna** urzęda
w sobotę, dnia 24 b. m. o godzinie 20
na sali restauracji „Gospoda Polska“
przy al. marszałka Piłsudskiego Pol-
ski Związek Zawodowy Drukarzy. Wstęp
0.90 zł plus podatek. Czysty dochód prze-
znacza się na pomoc gwiazdkową dla
bezrobotnych drukarzy. Moc uroczystości
i doborowa orkiestra, jak również i cel
tej zabawy niewątpliwie ściągają wiele
zwolenników taniej i godziwej rozrywki.
Zaproszenia otrzymać można w sekreta-
rjacie Związku, św. Marcin nr. 74, w go-
dzinach od 16–20.

WALNE ZEBRANIA

— * **Walne zebranie Koła Leśników.**
Wczoraj, w środę o godz. 18, we własnym
lokalu na Solaczu, odbyło się walne ze-

branie Koła Leśników Studentów U. P.
z udziałem Kuratora Koła, prof. U. P.
p. Ryszarda Biehlera, dr. L. Mroczkiewi-
cza, dr. A. Linkego, kolegów inżynierów,
oraz licznie zgromadzonych studentów
wydz. leśniczego.

Po zagajeniu zebrania przez dotych-
czasowego prezesa, kol. inż. Zb. Wó-
cickiego, przystąpiono do obrad. W
związku z treścią obrad, prezesem został
wybrany kol. Kamil Rogaliński. W cza-
sie zebrania przemówił kurator prof. dr.
R. Biehler, który w serdecznych słowach
wyraził swoją sympatię dla Koła Leśni-
ków, życząc wszystkim owocnej pracy,
oraz zapewniając koło swoją opiekę. —
Z kolei dr. Mroczkiewicz, przewodniczący
zebrania, przedstawił cele, do których po-
winien leśnik dążyć, zachęcając przez to
wszystkich młodszych kolegów do gorącej
współpracy i zjednoczenia się w Kole
Leśników, jako jedynej placówce tego ro-
dzaju na terenie U. P. Między innymi
omówił ciężkie warunki, jakie panowały
w ostatnich latach w związku z likwidacją
Sektory Leśnej na U. P. Nawiązując
do tradycji utrzymywanych przez star-
szych wychowanków leśnictwa U. P., dr.
Mroczkiewicz wyraził nadzieję, iż teraz,
nie stojąc przed groźbą likwidacji sekcji,
koło będzie mogło powrócić do dawnych
świetnych czasów, kiedy było przykładem
nie tylko na terenie wydziału leśnego,
ale i na całej Wszechnicy Poznańskiej.

Zebranie, które cechowała bardzo miła
i serdeczna atmosfera, zakończono póź-
nym wieczorem wspólną fotografią.

Prosimy pamiętać

że listowi i wszystkie poczty przyjmują przedpłatę za „Kurjer
Poznański“ za listopad lub za listopad i grudzień razem — jak kto
woli i może — z poręczeniem dostawy pierwszych gazet w listopadzie

tylko do 25. bm.

Katolicka szkoła pielęgniarstwa w nowej siedzibie

Poświęcenia szkoły dokonał J. E. ks. biskup Dymek
w obecności władz i licznych gości

Katolicka Szkoła Pielęgniarstwa w
Poznaniu, której lokale mieściły się
od r. 1934 przy ul. Noskowskiego,
przeniesiono na ul. Chelmońskiego 22.

Dziś, przed południem, wobec przed-
stawicieli władz i licznych gości, od-
było się poświęcenie nowych lokali.

Wśród obecnych zauważyliśmy m.
in. ks. prymasa apostolskiego Józe-
fa Kłosa, przedstawicieli wydziału
służby zdrowia ministerstwa pracy
i opieki społecznej p. Zachert-Babicki,
naczelnika dr. Zaroskiego, radców
miejskich dr. Szulca, dr. Sokołowskie-
go, prof. dr. Kowalskiego, prof. dr. Je-
zierskiego, komisarycznego prezyden-
ta miasta Więckowskiego, licznych le-
karzy, oraz matki przełożone z około
dwudziestu zgromadzeń zakonnych.

Uroczystość rozpoczął przemówie-
niem powitalnym ks. prof. dr. Kozłowski,
który imieniem kuratorium szko-
ły powitał przybyłego J. E. ks. biskupa
Dymka, jako delegata ks. kardynała
Prymasa. Podkreślił, że zadaniem Ka-
tolickiej Szkoły Pielęgniarstwa, działają-
jącej od przeszło dwóch lat, jest nie-
sienie pomocy cierpiącym, zgodnie z
tradycyjną rolą kościoła w dziedzinie
opieki nad chorymi i dawnych wie-
ków. Wskazał, że opieka państwa nad
zakładem zbiega się z założeniem Ka-
tolickiej Szkoły Pielęgniarstwa, która
opiera swą formę prawną na polskiej
ustawie o pielęgniarstwie z 1933 r.

Imieniem dyrekcji szkoły przemó-
wił ks. dyr. Janiak, który streścił roz-
wój szkoły. Obejmuje ona wszystkie
typy przeszkolenia w pielęgniarstwie.
Szkołę ukończyło dotychczas 78 absol-
wentek, a liczba słuchaczek szkoły,
mającej 2 i pół-letni kurs, wynosi 120.
Nauka teoretyczna odbywa się w szko-
le, zaś praktyka w szpitalu miejskim,
zakładzie ortopedycznym im. Gąsio-
rowskich, w szpitalu Przemienienia
Pańskiego, św. Józefa i kolejowym.
Dyrektorką szkoły jest p. Zofia Łaza-
rewicz.

Imieniem wydziału służby zdrowia
przy min. pracy i opieki społecznej
przemówiła p. Zachert-Babicka, która
wyraziła uznanie dla szkoły i złożyła
życzenia, a imieniem wojewody po-
znańskiego przemawiał naczelnik wo-
jewódzkiego wydziału zdrowia dr. Za-
roski.

Po poświęceniu lokali szkoły prze-
mówił J. E. ks. biskup Dymek i pod-
kreślił, że powstanie i działalność Ka-
tolickiej Szkoły Pielęgniarstwa, orga-
nizowanej w ramach Katolickiego In-
stitutu Wychowawczego w Poznaniu,
świadczą o żywotności podstawowych
myśli Kościoła katolickiego. Podzięko-
wanie władzom i zgromadzeniom
zakonnym ks. biskup zakończył prze-
mówieniem złożeniem życzeń nowopo-
święconej szkole. (kl)



Towarzystwo Młodych Przemysłowców w Poznaniu

urządza w sobotę, 24 października r. b.
o godz. 20-tej na dużej sali Cgrodu Zoo-
logicznego z okazji 62-giej rocznicy istnienia
Towarzystwa

Uroczysty Wieczór

W programie:

uczczenie jubilatów,
wykład ks. prof. Skazińskiego n. t. „O
najpilniejszą sprawę polską“,
w części koncertowej występy:
chór „Arion“ pod dyr. p. Klichow-
skiego,
p. Klara Kaulfussówna — skrzypce,
p. Kaniewska — śpiew,
p. Czaplicki — deklamacja.

Na zakończenie skromna herbatka z tań-
cami. Wstęp bezpłatny. O liczny udział
członków z rodzinami proszą

Zarząd.

zg 579

Restauracja w Hotelu Polonia, Grun-
waldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-
odrestaurowaną i pokoje klubowe na
wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa.
Ceny niskie. Wieczorem dancing.
ng 17 799

RÓŻNE

— * **Pochwała „mangoldu“.** W związ-
ku z notatką naszą z ubiegłej niedzieli o
wystawieniu na Targu Ogrodniczym w
Poznaniu mało rozpowszechnionej w Pol-
sce jadalnej rośliny „mangold“, pisze nam
p. Jan Nepomucen Krockers, emerytowa-
ny dyrektor poczty z Krotoszy, iż
„mangold“ dostarcza liści jadalnych nie-
tylko przez całe lato i jesień, lecz również
i wczesną wiosną, gdy o szpinaku w ogro-
dzie niema jeszcze mowy. W drugim
roku „mangold“ kwitnie i dostarcza na-
sienia. Po każdorazowym ścięciu, liście
„mangoldu“ odrastają w przeciągu 4 do 6
tygodni. P. Krockers informuje nas, iż
hoduje „mangold“ od kilku dziesiątek lat,
lecz trudno mu jest przekonać nasze pa-
nie o wyższości smaku tej rośliny.
Fisze nam, że takie same niepowodzenie
ma z zaprowadzeniem rośliny „maggi“,
która w zupełności zastępuje, a może i
przewyższa wyrób sztuczny. P. Krockers
posiada całe pudło nasienia „mangoldu“ i
rośliny „maggi“. (gm)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Ujęcie wielokrotnie karanych wł-
amywaczy.** W dochodzeniach prowadzo-
nych w sprawie kradzieży z włamaniem,
dokonanej przez dach do składu firmy
Walter Lesser przy ul. Skośnej 16, w dn.
20 września rb., ujawniono sprawców,
którzy skradli części maszynowe wartości
800 złotych. Sprawcami są wielokrotnie
karani przestępcy Stefan Schulz (38 lat),
bez stałego mieszkania i 29-letni Włady-
ław Nowak (ul. Bosa 25b). Skradziony
łup przechowali w pewnym mieszkaniu
na Walech Król. Jadwigi 1. — Kradzieży
z włamaniem w mieszkaniu p. Czesława
Kotckiego na Piekarach 19 w dniu 18
b. m. dopuścił się, jak ujawniły dochodze-
nia, wielokrotnie karany i notowany za
kradzieże przestępca, 25-letni Marjan No-
wakowski, mieszkający przy ul. Strumy-
kowej 20. Odebrano mu dwa skradzione
futry, wartości 1700 zł i zwrócono p. Ko-
teckiemu. — Jako sprawcę kradzieży ro-
weru p. Janowi Dudzie (Wielkie Garbary
nr. 3) w dniu 14 b. m. na ul. Pocztowej
ujęto 22-letniego Alfreda Warde, bez sta-
łego mieszkania, i 52-letniego Stanisława
Szumarskiego, mieszkającego na ogród-
kach działkowych za Bramą Kaliską, ja-
ko pasera. Szumarski notowany jest 12
razy za różne przestępstwa i 16-krotnie
karany przez sądy. Wszystkich wymie-
nionych przestępców oddawiono do dy-
spozycji władz sądowych. (kl)

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. św. Ła-
zarz, z podziękowaniem za otrzymane łaski 6 zł,
Jerzy Rychter, Łuck 10 zł, Władysław Kulesza,
Bietowo p. Lubichowo 3 zł, razem z poprzednio
pokwitowanymi 163.50 zł.



Nauka pielęgnowania niemowląt



J. E. ks. biskup Dymek zwiedza nowe lokale Kat. Szkoły Pielęgniarstwa.



Nauka opatrywania rannych

Ks. Prymas w Gnieźnie

Gniezno (br). W środę, 28 b. m. przybędzie do Gniezna ks. kardynał dr. Hlond, aby z okazji 10-lecia objęcia stery archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej pomodlić się przed konfesją św. Wojciecha. Program dnia przewiduje o godz. 15 uroczyste nieszpory, poczem ks. Prymas udzieli wiernym arcybiskupskiego błogosławieństwa. Po nieszporach, o godz. 17-tej odbędzie się w sali Prymasowskiej akademja z udziałem ks. Prymasa.

Świątokradztwo w Górze Duchownej

Kościan (kk). Nieznani sprawcy włamali się w nocy dnia 21 bm. do kościoła parafialnego w Górze Duchownej, słynącego z cudownego obrazu Matki Boskiej Pocieszenia.

Lupem świątokradców padła puszka srebrna z komunikantami, wartości 300 złotych, pacyfikał srebrny z relikwiami, wartości 150 złotych oraz kilka srebrnych wot, które były przypięte do cudownego obrazu.

Policja przeprowadza śledztwo, celem ujęcia zлочyńców.

Groby prehistoryczne pod Ostrzeszowem

Ostrzeszów. (zo) Jak już donosiliśmy, rolnik p. Kuna znalazł na swoich polach pod Godzietowami ślady starych grobów, w których znalazło się szereg drobnych przedmiotów z kamienia i metalu, które wskazywały, że położone musiały być tam ręką ludzką. Zawiadomione o odkryciu władze skierowały doniesienie do odnośnych instancji, w rezultacie czego starostwo krajowe wydelegowało p. dr. Karpińską z oddziału prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu na miejsce.

W tych dniach rozpoczęła znana badaczka swoją pracę nad odkryciem grobów, które okazały się pozostałościami z cmentarzyska t. zw. „halsztackiego” i pochodzą z I. okresu żelaznego, z lat 800 do 500 przed narodzeniem Chrystusa.

Niestety, większa część grobów okazała się zniszczona, bądź uprawą pól, bądź dawniejszym niefachowym odgrzebywaniem. Tylko jeden grób pozostał nietknięty, który obecnie z całym pietyzmem się odkopuje. Grób ten, w którym znaleziono dobrze zachowaną urnę o bogatej i misternej ornamentacji, posiada mnóstwo przystawek, w których zaopatrywano nieboszczyka w jadło i napoje na drogę pośmiertną, tudzież szereg przedmiotów, jak naczynnik brązowy, zapinkę brązowo-żelazną i t. p. Znalezione przedmioty świadczą, że cmentarzysko należało do kultury łużyckiej, którą uczeni polscy zaliczają do kultury prasłowiańskiej.

Znalezienie grobów niepozbowione jest znaczenia historycznego dla oceny prehistorji ziemi ostrzeszowskiej, gdzie dotąd nieliczne ślady wskazywały historję jej dawnych wieków. Badania dalsze trwają.

Stulecie gimnazjum w Krotoszynie

W październiku upłynęło 100 lat od chwili założenia gimnazjum państwowego w Krotoszynie. Celem upamiętnienia tej chwili odbędzie się w dniu 25 listopada obchód jubileuszowy, połączony ze zjazdem byłych uczniów zakładu. Ponieważ na ogłoszone już dwukrotnie w dziennikach i przez radio odeszły, wpłynęło do tego czasu mało zgłoszeń, przeto dyrektor gimnazjum prosi osoby zainteresowane, aby w czasie jak najkrótszym zechciały dodatkowo zakomunikować swoje adresy z podaniem lat, w których uczęszczali do zakładu, oraz obecnego swojego zawodu.

STAN POGODY W POZNANIU

22 października 1936

Temperatura 7 godz. + 5,8
Ciśnienie 7 godz. 743,9 mm. niskie
Zachmurzenie 7 godz. pochmurno, mgła
Wiatr 7 godz. cisza
Opad w ciągu poprzedniej doby (od godz. 7 rano dnia wczorajszego do godz. 7 rano dnia dzisiejszego) 1,2 mm., rodzaj opadu: deszcz
Temperatura w dniu 21 października br. była: najwyższa + 8,3 o godz. 15
najniższa - 1,7 o godz. 7,30
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Zachmurzenie zmienne bez deszczu, temperatura bez większych zmian.

Nadużycia we wójtostwach pow. gnieźnieńskiego

Gniezno. (Tel. wł.) W niektórych wójtostwach powiatu gnieźnieńskiego panowały doniedawna dziwne porządki, które zajął się obecnie prokuratura gnieźnieńska.

Dopiero w ubiegłym tygodniu podawaliśmy obszernie sprawozdania z rozprawy sądowej, która toczyła się przed sądem okręgowym w Gnieźnie przeciwko wójtowi Janowi Wawrzyniakowi i sekretarzowi Michałowi Słóarskiemu z wójtostwa witkowskiego. Rozprawa wykazała dobitnie, jakie porządki panowały w tem wójtostwie. Sprawę odroczone, albowiem do-

chody i rozchody mają wpięrow zbadać biegli.

Jeszcze jedna sprawa nie ukończona, a już druga wchodzi na wokandy sądowej. W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Gnieźnie rozprawił rozprawę sądową przeciwko funkcjonariuszom wójtostwa Gniezno I, Stefanowi Makowskiemu i Antoniemu Wiczkowskiemu, o nadużycia w temże wójtostwie. Sprawa rozpisana została na trzy dni, t. j. 23, 24 i 25 listopada, a na rozprawę powołano aż 62 świadków. Jako obrońca ma wystąpić znany adw. Szurlej z Warszawy. (br)

Niesłychany tupet Niemców

Buk. (bm). Handlarz bydłem, Niemiec August Schulz z Buku, sprzedał krówę polowemu Rochowi Dekierowi w Niepruszewie za 125 zł, dając Dekierowi pisemną gwarancję. Ponieważ kupiona krowa nie odpowiadała gwarancji, Dekier przyprowadził w dniu 20 bm. wspólnie ze swym 26-letnim synem, Józefem, krówę zpowrotem, żądając od Schulza zwrotu pieniędzy. Arogancki Niemiec, nie tylko że pieniądze nie zwrócił, ale wspólnie ze swymi braćmi, Augustem i Albertem, oraz znajdującymi się w domu Schulzów czeladnikami malarskimi rzucili się na Dekiera, którego pobili, a synowi jego, Józefowi, broniącemu napadniętego ojca, zadali kilka ciosów w głowę tępmi narzędziami tak, że musiał udać się w opiekę lekarską. Poza tem bracia Schulzowie wyzwalali Dekiera od „polskiej mordy”.

Sprawę zajęła się policja, spisując protokół. Handlarz Schulz jest tym samym osobnikiem, który za natarczywość został pobity w Łagwach, o czem donosiliśmy.

Z WIELKOPOLSKI

* GOSTYN. Rozpoczęto kampanję w tut. cukrowni.

Do zagrody p. Filipiakowej w Bodzewie zakradła się banda złodziei i skradła kilka worków sieniemi, wartości 150 zł. Złodzieje włamali się przez dach, który zerwali. (gp.)

* GNIEZNO. W związku z pożarem u roln. Wawrzyniak Pluty w Goczałkowie dochodzenie wykazało, iż pożar spowodował z chęci zysku sam pogorzelec i za ten czyn odstawiony został do sądu grodzkiego w Witkowie.

Sąd zajął się również osobą p. Marji Rybickiej z Mielżyna, która umyślnie podpaliła swój skład z artykułami piśmiennymi i gazetami. Aresztowano roln. Stefana Stanisławskiego z Ostrowita Prymas, który celem podjęcia ubezpieczenia podpalił stodołę i chlew z żywym inwentarzem. (br)

* JAROCIN. Wzmocniony sąd okr. z Ostrowa na sesji wyjazdowej w Jarocinie rozprawił kilka ważnych spraw. Oskarżeni: Kil Władysław, Kil Jan i Majewski Antoni, członkowie komunizującej organizacji „Wici” w Kolonicach, skazani zostali za napad i pobicie st. posterunkowego Musiała z Nowogostowa podczas pełnienia przez niego czynności służbowych, pierwszy i drugi na osiem miesięcy więzienia, trzeci na sześć miesięcy więzienia. Adamczak Walenty z Jaraczewa, Owczarski Franciszek i Mosiniak Ignacy z Goli skazani zostali za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy po sześć miesięcy więzienia każdy, przyczem oskarżonemu drugiemu i trzeciemu sąd warunkowo zawiesił wykonanie kary na trzy lata ze względu na ich niekaralność.

Główny swego czasu pożar w zabudowaniach gospodarza Antoniego Kubiaka w Biezdziadowie, pow. jarocińskiego, a dzierżawionych przez rodzinę Wiatrów, znalazł swój epilog w sądzie. Oskarżony Wiatr Stanisław, sprowadzony na salę rozpraw z tut. więzienia został z zarzutu podpalenia całkowicie uniewinniony. Przewód sądowy nie wykazał, jakoby oskarżony dopuścił się zbrodni podpalenia zabudowań gospodarczych. (jp.)

* KOSTRZYN. W kościele parafialnym w Czerlejnie został pobłogosławiony związek małżeński p. Marjana Brodowskiego ze Szwarczaka z p. Heleną Strojnową z Czerlejny. (s. d.)

* LESZNO. W Miąskowie, niedaleko Krzywina, znaleziono zwłoki mężczyzny w podeszłym wieku. Ustalono, że jest to żebrak Franc. Berdychowski, zamieszkały w Krzywiniu, który od dłuższego czasu cierpiał na ataki sercowe. Wiedząc jeden z takich ataków stał się przyczyną jego śmierci.

Obchód „Święta Chrystusa Króla” odbędzie się w niedzielę dn. 25 bm. Na obchód złożą

się: uroczyste nabożeństwo oraz akademja w sali „Sokoła” o godz. 17.

W niedzielę dn. 25 bm. o godz. 13 odbędzie się na stadionie miejskim „jesienne zawody kobiet”. Program obejmuje trójbój lekkoatletyki terenowej. (lh)

* OSTROW. Na ławie oskarżonych tutejszego sądu okręgowego zasiadła zawodowa chironantka i wróżbiarka Paulina Świenko z Poznania, pod zarzutem, iż 5 września rb. dopuściła się czynnej napaści i zniewagi urzędników miejskich. Wspomnianego dnia udał się do oskarżonej, zamieszkałej w hotelu, woźny miejski Motylewski, w towarzystwie drugiego woźnego, Hądla, by jej doreczyć wezwanie do stawienia się na magistrat. Woźni otrzymali polecenie doprowadzenia oskarżonej w razie, gdyby dobrowolnie nie chciała pójść. Ponieważ oskarżona wzbraniała się, woźni zamierzali ją doprowadzić, wtedy oskarżona poczęła kopać woźnych, używając przytem obelżywych słów. Woźni zawezwali policję i ta dopiero doprowadziła oskarżoną do magistratu. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok skazując chironantkę na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 4 lata. Na wniosek obrońcy sąd zarządził zwolnienie oskarżonej za kaucją 1.000 zł, zwrotną po uprawnieniu wyroku.

Złote gody małżeńskie obchodzą 24 bm. pp. Szczepan i Marja z Kucharskich Bryjakowie.

Na zebraniu Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości rozpatrywano prośbę Tow. Przemyslowo-Rzemieślniczego, by właściciele domów nie przyjmowali do swych domów Żydów, którzy masami najężdżają miasto Ostrow i zakładają tu warsztaty i trudnią się handlem, przez co odbierają chleb naszym rzemieślnikom i kupcom.

Parafi. Akcja Katolicka przemówieniem prezesa adw. Jankowskiego uczciła jubileusz J. Em. ks. kardynała Prymasa. W sprawie „Plomyka” postanowiono zwrócić się do komitetów rodzicielskich i wyjaśnić rodzicom, że abonent „Plomyka” nie może być dzieckiem przez nauczycieli narzucony. (os)

* PAKOŚĆ. Na przejeździe kolejowym Mokre, do szosy Skrzekatowo, pow. mogileński, na torze kolejowym Mogilno — Barcin wydarzyła się katastrofa. Rolnik Alojzy Donarski, jego żona oraz kuzyn A. Donarski, który powoził koni, jechali ze stacji Mokre do szosy Skrzekatowo. Z powodu wiatru i wczesnego zmroku, nie zauważyli nadjeżdżającego pociągu, zaś konie od gwizdu maszyny i reflektorów spłoszyły się i wpadły wprost pod przejeżdżający pociąg. Wskutek zdarzenia zostały uderzone w bok, a powózka odrzucona do rowu, uległa strzaskaniu. Jadący na powozie cudem uniknęli śmierci. Pierwszej pomocy poszkodowanym udzieliła obsługa kolejowa. Dochodzenia, kto ponosi winę w wypadku, przeprowadza posterunek P. P.

Na szkole rob. Marji Brzeskiej z Skrzekatowa skradziono 50 zł.

Robotnikowi Jerzychowskiemu skradziono z mieszkania 2 rowery. Policja przeprowadza dochodzenia. (p)

* WYRZYSK. W mieszkaniu Jana Mrotka w Kościerzynie Wielkim dopuszczono się kradzieży z włamaniem. Lupem włamywaczy padły koldry na łóżka, powłoki, bielizna męska i damska, barchany, 26 ręczników i inna bielizna, łącznej wartości 400 zł. (rr)

Z POMORZA

* TORUŃ. Rozpoczęły się konferencje apologetyczne dla mężczyzn. Nauki wygłasza ks. dr. Wendzioch.

W związku z przebudową torów tramwajowych na Staromiejskim Rynku i Placu Bankowym ruch będzie się odbywał z przesiadką. Ruch nocny zostanie częściowo wstrzymany.

Pod przewodnictwem woj. Raczkiewicza, odbyło się w obec licznych przedstawicieli społeczeństwa zgromadzenie konstytucyjne woj. Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Po referacie dyr. F. P. Głuszczyńskiego ukonstytuowały się władze komitetu. M. in. wezwał do Wydziału wykonawczego star. kraj. Łącki jako przewodniczący, gen. Maksymowicz-Raczynski i ks. kan. Kozłowski.

W Toruniu powstała nowa placówka handlowa polsko-chrześcijańska przy ul. Szerokiej 8, której właścicielem jest Alfons Wiśniewski z Wąbrzeźna. Firma trudni się zakupem surowych skór i włósa końskiego.

W najbliższą niedzielę odbędzie się w Toruniu zebranie rady głównej Naczelnej Organizacji Inżynierów. Poza obradami ściśle organizacyjnymi odbędzie się w auli dyrekcji kolejowej zebranie odczytowe. (z)

PIERWSZY NEON NA ŚWIĘTYM MARCINIE

W MIEJSCE KWIATÓW DLA SZEFA 100 ZŁ NA „ESKADRĘ CHROBRZYCH”

Dziś przed południem nastąpiło przeniesienie centralnego składu firmy Kazimierz Przybyła z przyległej posesji do własnego domu przy św. Marcynie 24.

Dzięki wzrastającemu eksportowi zagranicę zakłady przemysłowe firmy Kazimierz Przybyła, mieszczące się w trzech przyległych obok siebie domach na św. Marcynie, stanęły wobec zagadnienia rozbudowy. Przeprowadzono ją z wielkim nakładem kosztów, według najnowszych wymagań techniki, higieny i estetyki.

Urządzenie wnętrza dużego składu, łączącego sprzedaż detaliczną: oddzielnie wyrab mięsa i oddzielnie wyroby mięsne (przystawki śniadaniowe), rozwiązano bardzo pomysłowo. Automatyka chłodnia obok składu, jak i połączenie z fabryką konserw i wyrobów mięsnych, znajdującą się w głębi podwórza, oraz połączenie z wielkimi nowopobudowanymi piwnicami, świadczą o za-

stosowaniu zmysłu praktyczności.

Nowy skład o dwóch wielkich oknach wystawowych, ozdobiony wielkim gołdem firmowym z liter blokowych (oświetlanych neonem), sprawia zewnętrznie nader estetyczne wrażenie.

Z okazji przeniesienia składu pracownicy firmy Kazimierz Przybyła zamiast kwiatów dla swego szefa zebrali sumę 100 złotych, jako ofiarę na fundusz „Eskadry Chobrych”. Właściciel ofiarował przy tej uroczystości 250 kilogramów słoniny na ubogich miejskich do dyspozycji zarządu miasta Poznania i 100 kilo słoniny do dyspozycji wydziału parafialnego „Caritas” przy św. Marcynie.

Nowy skład poświęcił w obecności licznych gości proboszcz parafji św. Marcina ks. prałat dr. Taczak. Po poświęceniu składu nastąpiło zamknięcie dawniejszego składu i personel, oraz klientela, przeszli już do nowej składowi centralnej.

... i w następnym tygodniu codziennie inną, dobrą zupę

Niedziela	Wiosenna
Poniedziałek	Makaronowa
Wtorek	Węgierska
Środa	Jarzynowa
Czwartek	Grochówka z szynką
Piątek	Grzybowa
Sobota	Rakowa

Pg 7676-K. 2029

Proces o zabójstwo w Biadkach

Krotoszyn (sh). W dniu 20 b. m. rozpoczęła się w Krotoszynie przed wojskowym sądem okręgowym rozprawa przeciwko kapralowi Czesławowi Morasowi, oskarżonemu o pozbawienie życia śp. Marcina Malmura w ten sposób, że w dniu 5 lipca b. r. w Biadkach, pow. Krotoszyn, zadał mu pięć pchnięć bagnietem, na skutek czego ranny zmarł w trzy dni po wypadku w szpitalu w Krotoszynie. Poza tem akt oskarżenia zarzuca kapralowi Morasowi, że nakłaniał nieobcytych tymże aktem oskarżenia cyw. Erwina Stuetzenbechera, oraz braci swych Jana i Władysława, którzy z nim wspólnie działali, do fałszywych zeznań.

W pierwszym dniu rozprawy sąd przesłuchiwał osk. kapr. Morasia, którego zeznania w większej części nie zgadzają się ze złożonymi w śledztwie. Twierdzi on, że został napadnięty przez trzech osobników, a mianowicie, że jadąc rowerem został przez jednego z napastników pchnięty w pierś tak silnie, iż spadł z roweru. Gdy się podniósł, jeden z napastników chciał go ugodzić nożem, jednak oskarżony podbił mu rękę. Ponieważ drudzy napastnicy nacierali na niego, a pierwszy rzucił się ponownie na niego z nożem, w własnej obronie dobył bagnetu i w pewnym momencie ugodził jednego z napastników, Marcina Malmura. Po tym czynie udał się do domu, a po drodze spotkawszy brata, opowiedział mu całe zajście.

Po przesłuchaniu oskarżonego, sąd przystąpił do postępowania dowodowego. Jako pierwszy zeznawał świadek st. wachm. Jan Roszak, który wyjaśnia, że bracia Morasia mieli stale zatargi z braćmi Malmurami. Bezpośredni dowódca oskarżonego, świadek kpt. Stanisław Wośko, wydał opinię o oskarżonym, że w wojsku aż do popełnienia zbrodniczego czynu zachował się dobrze. Przesłuchano szereg dalszych świadków i na tem pierwszy dzień rozprawy zakończono.

W drugim dniu rozprawy, 21 b. m., sąd przesłuchiwał dalszych świadków, którzy do sprawy nie wnieśli nic nowego. Rozprawę przerwano, do dnia 22 b. m. godz. 9.

KSIEGI SYANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 21 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Lekarz Bronisław Kolodziejczak w Pleszewie, pow. jarocin, i Marianna Banachówna; krawc. Czesław Kupsch i kup. Janina Berchardówna; obuw. Henryk Magdziński i krawc. Janina Durska; słusarz Ignacy Kropacz i Joanna Kubaszkówna w Witkowie; owdow. elektromont. Teodor Machnicki i Ludwika Prawnicka w Gnieźnie; roln. Edmund Lewandowski w Karczinie wieś, grom. Łakocin, gm. Inowrocław Wsch. i Joanna Jamrozikówna w Tarnowie, grom. Bródzki, gm. Kruszwica, pow. mogileński; czeladn. kotlarz Stanisław Janowski i Teresa Kunzstowiczówna w Żegrzu, pow. pozn.; mech. Karol Mar i biuralistka Eugenia Łukasiewiczówna; biur. Marian Kokot i Teresa Schlage; stajenny Karol Kloss i służ. Gertruda Romanowska; rob. Jan Pokusa i rob. Pelagia Kukłówna; stol. Tomasz Gorzelany i Helena Staniewska; stol. Antoni Gulik i służ. Jadwiga Matelska; rob. Franciszek Kordecki i Magdalena Gapińska; szof. Władysław Drodziński i eksped. Pelagia Rubasówna; fryzj. Edmund Basinski i Eleonora Trawińska; owdow. rob. kolej. Andrzej Wojtkowiak i Ewa Kondziela.

Zgony:

Dnia 21 października 1936 r. zapisano następujące zgony: Bronisława Nojowa z domu Mielewska, 33 lata; Ryszard Józef Baran, 10 dn.; Matylda Hoffmann z domu Nehring, wdowa, 87 lat; Bolesław Wojciech, kapral nadterm. 56 p. p. — kolodziej, 24 lata; Stefania Bielawska, z domu Gertizanka, 57 lat; Alicja Noel z domu Cox, 60 lat.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z ESTRADY I Z TEATRU

OKRUCHY FRANKFURCKIE

Kongres frankfurcki muzyki kościelnej, o którym na tem miejscu nasz umyślny wysłannik, dr. Zygmunt Si-towski, wyczerpująco zdawał sprawę w kilku artykułach, zasługuje na uwagę także ze względów techniczno-organizacyjnych, z którymi łączy się udział Polski.

Reprezentowanych było dwanaście państw europejskich, włączając Polskę i Niemcy, każde przysłało przynajmniej jeden zespół muzyczny, niektóre zaś po parę. O ile koncerty i nabożeństwa dały przegląd zespołów, o tyle delegacje i przedstawicielstwa zaprezentowały się publicznie tylko raz jeden na „Festversammlung” odbytem w salach historycznego ratusza (Römer). Zagaił je dr. Krebs imieniem frankfurckiej rady miejskiej, poczem przemawiał przedstawiciel komitetu zjazdowego: arcybiskup fryburski dr. Konrad Groeber. Przemówienie to mile brzmiało w uszach delegacji polskiej, gdyż było wygłoszone już po sukcesach Chóru Poznańskiego i wskutek tego po-brzmiewało za paru nawrotami uznaniem i szacunkiem dla pracy polskiej na tym terenie, przy czem nie brakowało i aluzji szerszego zasięgu. Akcenty te odzywały się tak często, że musiały z pewnością zwrócić powszechną uwagę, zwłaszcza, że prasa niemiecka również zajęła się naszym Chórem obszernie i bardzo wyróżniająco. Podkreślono między innymi osobno, że chór nasz był jedynym pomiędzy zespołami śpiewającymi a cappella, który posiadał głosy chłopięce, nie zaś kobiece, tak to było w innych zespołach.

Na przemowy powitalne, których było jeszcze parę odpowiadali delegaci poszczególnych państw. Z naszej stro-

ny zabrał głos profesor muzykologii na Uniw. Poznańskim prof. dr. Lucjan Kamiński. W przemówieniu swoim skreślił świetny muzykolog nasam-przód jakby krótki syntetyczny zarys dziejów muzyki kościelnej w Polsce oparty o program koncertu Chóru Poznańskiego. Była to jakby linja rozwojowa tejże muzyki na naszym gruncie, doprowadzona aż do najnowszych czasów, a zakończona stwierdzeniem węzłów, jakie łączyły i łączą Polskę na tym terenie z państwami zachodnimi. Między spostrzeżeniami, jakie prof. Kamiński wpłatał w swój magistralny zarys, szczególną uwagę zwróciło przypomnienie aktualne, że muzyki niemieckiej Telemann, współczesny Janowi Sebastianowi Bachowi (przecież muzykowi nadwornemu króla polskiego Augusta!) pisał swe polonezy właśnie we Frankfurcie.

Poza tem uroczystem zebraniem, odbyło się jeszcze końcowe zebranie komitetu organizacyjnego w d. 13 października. Rozstrzygano na niem pytanie, gdzie ma odbyć się kongres następny, przypadający za lat dwa. Frankfurt bardzo usilnie zabiegał, aby i ten zjazd w jego murach się odbył, wszelako w końcu zgodzono się na Wiedeń. Poza temi zebraniem, utrzymywali uczestnicy kongresu stałą styczność między sobą na spotkaniach prywatnych, które odbywały się po każdym koncercie, w umówionych lokalach gdzie dzielono się spostrzeżeniami, wrażeniami i krytyką, gdzie ścięrały się ze sobą zdania i kierunki. Wzajemna ta wymiana myśli również weszła w ostateczny bilans kongresu jako czynnik poważnej wagi. Ostateczne rezultaty kongresu będą uchwycone dopiero w fachowych artykułach pism muzykologicznych, niemieckich i innych.

DRAMAT, KTÓRY BUDZI ŚMIECH...

Paryż, 20 października

Odeon, drugi we Francji teatr „urzędowy”, t. j. subwencjonowany przez państwo, podobnie, jak Komedja Francuska, zrobił swoim widzom rzadką niespodziankę. Wystawił sztukę doskonałą znaną, która okazała się zupełnie nową. Jest nią głośna przed paru laty „L'Acheteuse”, napisana przez Stève Passeura, a znana i w Polsce pod tytułem „Kobieta, która kupiła sobie męża”. Wystawił ją pierwszy, o ile sobie przypominam, Teatr Polski w Warszawie z p. Przybyłko-Potocką w roli tytułowej, po nim zaś spróbował tego eksperymentu poznański Teatr Polski, bodaj, że w ubiegłym sezonie.

Z czego wyniknęła niespodzianka? nie z obsady, gdyż Odeon pozyskał umyślnie obu protagonistów pierwszego wystawienia, tj. panią Simone, oraz p. Jean Maxa. Tekst sztuki również się nie zmienił, a przecież wrażenie było odmienne, może nawet piorunująco odmienne. Treść „L'Acheteuse” na tem się zasadza, iż podstarzała panna, zakochana w młodym człowieku, kupuje go sobie. Kupuje tak poprostu, jak się kupuje np. mebel do niczem nieograniczonego używania, przy czem kupiony obiekt niema nic do powiedzenia czy mu się coś podoba, czy niepodoba. Za długo byłoby opowiadać, jakimi niebardzo ładnymi drogami ta żądna męża osoba cel swój osiąga. Dość, że zabiera kupionego biedaka na wieś, internuje w domu i nie pozwala mu nosa wystawić na zewnątrz, chyba pod strażą atletycznego służącego, który na każdą próbę ucieczki lub wylamania się z pod dyscypliny ma odpowiednie... strzałem rewolwerowym. A przy śniadaniu, przy obiedzie i przy kolacji pani Elżbieta dręczy nie-szczęślika bez wytchnienia, znęcając się nad nim psychicznie w sposób godny sadystry (co też w krytykach pierwszego wystawienia szeroko było rozpakowane jako „freudytyczna” rewelacja).

Ponure, grymasem historii ścigające oblicze tej sztuki ukazało się teraz w zupełnie innym oświetleniu. Pani Simone zaciskała konwulsyjnie ręce tak, jak wówczas, gdy jej rzucały błyskawice, gdy pociągała do ostateczności swego męża, czując przez to się poniżając i mając tego pełną bolesną świadomość — lecz e-

Dla delegatów polskich odbyło się przyjęcie w konsulacie polskim, gdzie konsul p. Nałęcz-Korzeniowski podejmował śniadaniem J. Em. ks. Kardynała Prymasa Hlonda, arcybiskupa Groebera, oraz muzyków polskich i przedstawicieli prasy. Po śniadaniu odbyły się produkcje muzyczne w których wzięli udział pp.: prof. Wilkomirski jako wiolonczelista, Szleminski i Trampczyńska jako śpiewaczki, oraz prof. Kamiński i Nowowiejski jako akompaniatory. Wśród wykonanych utworów znalazł się m. in. polonez wiolonczelowy Moniuszki, oraz pieśni prof. Kamińskiego.

Czeska Filharmonja pod batutą Wacława Talicha zaczęła sezon symfonią d-moll Dworaka oraz młodzieńczymi dziełami Smetany: „Obchód Wallensteina”, Uwertura uroczysta i scherzo z Symfonji Trumfalnej.

W następnym Dziale: KASPROWICZ, RUSZCZYĆ I ZIEMIA...

przez
Zygmunta Wasilewskiego

fekt był zupełnie inny. W chwilach takich jak np. przypominany bez żadnych ceremonij przymus małżeński (trudno to wyraźnie określić), który kupująca żona stosuje do kupionego męża, publiczność wybuchała śmiechem. Przeciwnie sytuacja przeskakiwała w komizm i to nieodparty. Jeden ze sprawozdawców twierdzi, że p. Passeur ani się spostrzegł, jak zabłądził niby w średniowieczną farsę, którą mogłaby nosić tytuł „Mąż uwięziony i bity”, albo „Stara panna, która kupiła sobie chłopca”. W takich chwilach istotny rdzeń tej literatury tak dalece wychodził na wierzch, że nawet pani Simone jakby podświadomie zbaczała ku groteskowej komice. Przychodziło jej to tem łatwiej, iż p. Jean Max wygląda solidnie, spokojnie, i w mękach uciśnionej ofiary nie jest mu jakoś do twarzy.

Poprzednio była „L'Acheteuse” grana w teatrze Oeuvre. Otóż krytyk „Tempsa” z cichą ironją zauważa, iż „publiczność Odeonu, mniej może niż tamta uświadomiona o tajemnicach freudyzmu i wierna starej tradycji francuskiej, drwiła sobie potrosze ze starej panny, która, mając pod czter-

ŻYCIE KULTURALNE

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa Augustynowicza. Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych otwiera w niedzielę, dnia 25. b. m., o godz. 11. m. 30 nową wystawę w swych salonach. Będzie to wielka wystawa jubileuszowa Aleksandra Augustynowicza. Zostanie na niej przedstawiony dorobek 50-letniej pracy zasłużonego artysty — malarza, jednego z najwybitniejszych polskich akwarelistów.

„Nadzieleżni”. Paryski „Salon Niezależnych” wydaje się młodym nowatorom zbyt konserwatywnym. W pałacu Targów Paryskich otwarto „Salon Nadzieleżnych”, reprezentujący kierunki jeszcze nowsze, niż najnowsze.

LITERATURA

Światową nagrodę literacką ufundowaną przez firmę nakładową James B. Pin-ker and Son w Londynie otrzymała młoda pisarka węgierska Jolan Foeldes za powieść p. t. „Ulica pod kotem łowiącym ryby”. Jest to historia emigrantów mieszkających w Paryżu. Rzec będzie przetłumaczona na 12 języków i ukaże się równocześnie we wszystkich przekładach. Nagroda wynosi około 100 000 złotych.

Paul Valery, znakomity poeta, członek Akad. Francuskiej, przybywa w końcu października do Warszawy, gdzie wygłosi dwa odczyty: w Instytucie Francuskim i w Polskiej Akademii Literatury.

dziesiątkę, nie chce być kobietą bez mężczyzny i poświęca cały majątek na to, aby go mieć w swym pokoju... Człowiek o zdeprawowanej wyobraźni może sobie na tem użyć, lecz normalni i zdrowi widzowie naszego starego Odeonu mogą chyba uśmieć się z różnych prac, do których Elżbieta męża przymusza i o których szczegółowo opowiada. Był to wieczór dość osobliwy! Co do mnie, nie mogłem powstrzymać się od śmiechu już za owym pierwszym, tragicznym wydan-kiem mąk i znęcań się pani Elżbiety, które w swem beceremonialnem użegnaniu się coram publico miały dla mnie posma bardzo trywjalny. Sąsiedzi moi brali wszakże to wszystko bardzo poważnie, krytyka widzów w tem utwierdzała, więc lepiej było wykaszleć się niby to w chustkę, aby ukryć śmiech, niż płynąć przeciw prądowi.

Teraz zdrowe kpiarstwo francuskie utorowało sobie drogę poprzez pretensjonalność i sugestję. Smiano się serdecznie w momentach, które autor wyobraził sobie jako najbardziej wstrząsające — i kto wie, czy sztuka na tem nie zyskała, chociażby przez to, że zatracił się zły smak, z jakim p. Passeur eksploatował do ostatniej niteczki sytuację w założeniu niesmaczną a w dodatku nieprawdopodobną. Słusznie bowiem zauważył jeden z krytyków: „Studenti prawa, którzy przyjdą na to przedstawienie jako sąsiedzi (Odeon mieści się w Dzielnicy Łacińskiej, jak wiadomo) spostrzegą odrazu różne nieprawdopodobieństwa. Czy żona może uwięzić swego męża, mężczyznę lat trzydziestu sześciu, chociażby za współnictwem swego ojca jako byłego sędziego, oraz lokaja, który umie dobrze strzelać?... Widocznie niema tam ani żandarmów, ani plotkarek!”.

Zająłem się tem zdarzeniem, gdyż przedstawia się ono jako ewenement teatralnego niedrobnego wymiaru i mówi się o niem powszechnie. W istocie — dramat, który za wznowieniem zmienia się w farsę, to rzecz niecodzienna, a Paryż intelektualny teatrem jednak bardzo się interesuje, choć coraz mniej do niego chodzi. Otóż jest zupełnie możliwe, że „L'Acheteuse” zyska sobie w tej nieoczekiwanej postaci nowy sukces, może większy od pierwotnego? W takim razie kto wie, czy p. Passeur nie przejdzie do historii teatru. Pomyślimy tylko: napisać taką sztukę, która raz jest oklaskiwana ze łzami jako dramat, a drugi raz, wśród wybuchów śmiechu, jako farsa! Swego czasu „Robert Macaire” był wprawdzie pomyślany jako melodramat, a stał się również farsą, lecz transformacja dokonała się odrazu na premierze. Ale za wznowieniem... i to przy wykonaniu przez tych samych aktorów w rolach głównych? Tego jeszcze nie było i o tem warto uwiadomić czytelników polskich, którzy również byli widzami „Kobiety, która kupiła sobie męża”.

S. P.

KRAJOZNAWSTWO

Z Tow. Tatrzańkiego. W najbliższą sobotę, dnia 24. b. m. odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańkiego. Rozpocznie się ono o godzinie 18 w sali wykładowej Collegium Medicum (ul. Fredry). Na porządku dziennym uczenie pamięci ś. p. dr. Tadeusza Smoluchowskiego, b. prezesa oddziału oraz ciekawy odczyt inż. Wiktora Ostrowskiego o Andach. Będą to wspomnienia osobiste prelegenta. Wstęp dla członków oddziału wolny.

OCHRONA PRZYRODY

Łoś się pomścił... W Werenowie niedaleko Lidw kłusownicy złapali w pułapkę łosia i zabili go. Główny sprawca, niejaki Żukowski, wezwany przed sąd administracyjny w starostwie, nie stawiał się jednak, gdyż umarł, i to w niezwykle okolicznościach. Stwierdzono mianowicie, że Żukowski tak się zmęczył przy zabijaniu i ćwiartowaniu łosia, że musiał położyć się na ziemię, nie mógł wstać, został przeniesiony do domu i nazajutrz umarł.

NAUKA

Ś. p. ks. profesor Fijałek, o którego zgonie w Krakowie donosiliśmy, został na ostatnim walnem zebraniu Poznańskiego Tow. Przyjaciół Nauk zamianowany członkiem honorowym. Właśnie Sekretarz Generalny Towarzystwa prof. U. P. dr. Zygmunt Lisowski miał udać się do Krakowa, aby wręczyć znakomitemu teologowi dyplom, gdy nadeszła wiadomość o zgonie.

RUCH REGIONALNY

Płock w 1863 roku jest przedmiotem zainteresowań się dwu artykułów, zamieszczonych na łamach regionalnego miesięcznika płockiego, ukazującego się p. t. „Życie Mazowsza”. W jednym z nich J. Waśniewska podaje na podstawie rodzinnych opowiadań o Zygmuncie Padlewskim, naczelniku powstania na terenie województwa płockiego. W drugim zatytułowanym „Udział chłopów w powstaniu 1863 r.” F. Piasek omawia udział przedstawicieli wszystkich stanów składających ludność ówczesnego województwa płockiego. Z zestawień statystycznych, zaczerpniętych przez autora ze zbiorów urzędowych Archiwum Państwowego w Płocku dowiadujemy się, że w powstaniu na terenie Płockiego wzięło udział 20 księży, 200 spośród szlachty i ziemian, 382 mieszczan, 596 włościan, 362 niewiadomej przynależności stanowej i 49 Żydów. Dalsze artykuły przynioszą nam wiadomości o dziejach i wyglądzie Miawy tudzież wspomnienia ks. Charszewskiego o dawnym i dzisiejszym Dobrzyniu nad Drwęcą. Ciekawe, jak zwykle, są informacje pochodzące z teki inwentaryzacyjnej ks. A. Dmochowskiego, omawiające kilka figur przydrożnych i kościołów drewnianych w Płockiem.

(J. St.)

SLAWISTYKA

Feldmana „Współczesna literatura polska” wyszła po czesku w przekładzie i opracowaniu prof. Jerzego Horaka.

MUZYKA

Sibelius doktorem honorowym. Słynny kompozytor fiński, Jan Sibelius, otrzymał doktorat filozofii honoris causa na Uniwersytecie heidelberskim.

TEATR

Sześć teatrów gra Grabbe w siódmym. Teatr w Detmold wystawił w tygodniu ku czci dramaturga Grabbe siedem jego sztuk, a to w ten sposób, że kolejno obok zespołu lokalnego, występowały zespoły teatrów miejskich z Muenster, Bochum, Bielefeld, Hannoveru i Duesseldorfu.

SZKOLNICTWO

Jubileusz Macierzy Gdańskiej. Polska Macierz Szkolna Gdańska, instytucja bardzo zasłużona na terenie pracy oświatowej i podtrzymywania ducha narodowego wśród gdańskich Polaków, obchodzi w roku bieżącym 15-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe połączone zostały ze zjazdem przedstawicieli Towarzystwa Oświatowych oraz prasy polskiej i odbędą się w dniach 8 i 9 listopada. Uroczystości rozpocznie solenne nabożeństwo w dniu 10 listopada, o godz. 10 w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu. Tegoż dnia o godz. 12 odbędzie się uroczysta akademja w „Sporthalle” w Gdańsku - Wrzeszczu, w Hinderburgallee; w czasie akademji przedstawiciele towarzystw i goście składają będą życzenia. Po akademji, o godz. 16 odbędzie się obiad w restauracji dworcowej. W dniu 9 listopada, o godz. 9 do 15 odbędzie się wspólne posiedzenie zakładów naukowych Macierzy Szkolnej oraz wszystkich ośrodków jej działalności. Wieczorem, o godz. 20 odbędzie się przedstawienie teatralne w sali stożnicy Gdańskiej (Danziger Festsäle) w Gdańsku, Fuchswall 6. Odegrana zostanie sztuka w 3 aktach p. t. „Wszystko dla Niej” napisana 15-lecie Macierzy Szkolnej w Gdańsku przez Henryka Zbierzchowskiego.

Książki nadesłane

Zbigniew Krasuski: „Zamierzenia organizacyjne”. Warszawa 1936.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Żydzi przeciwko złotnictwu zachodniopolskiemu

Mamy do zanotowania fakt niebywały: atak żydowskich organizacji jubilerskich Warszawy na zachodniopolskie złotnictwo, atak nieprzebiegający w argumentach, przesycy jadłem nieważności, operujący fałszem, kłamstwem i oszczerstwami.

Kierowani obawą przed zdrową konkurencją ze strony złotnictwa zachodniopolskiego, Żydzi, zorganizowani w Cechu Jubilerów i Zegarmistrzów m. st. Warszawy, podjęli starania o wprowadzenie na terenie Polski zachodniej t. zw. systemu przewencyjnego (tj. obowiązku cechowania wyrobów złotniczych przez urząd probierczy), który to system miałyby zastąpić dotychczas u nas obowiązujący system represyjny, polegający na cechowaniu wyrobów złotniczych przez wytwórcę.

Jak rzekliśmy, memoriał żydowskich złotników, wysłany do czynników rządowych, pełen jest kłamstw i oszczerstw. Czyż bowiem nie jest wierutnym kłamstwem twierdzenie żydowskich fachowców, że „w Bydgoszczy czy Gdyni niema obowiązku cechowania przedmiotów złotniczych”? Przecież powszechnie wiadomo, że w woj. zachodnich istnieje ustawy obowiązujące cechowania przedmiotów przez samemu wytwórcę. Z fałszywej przesłanki Żydzi, oczywiście, wyciągają fałszywe wnioski, jak ten np., że „w Warszawie konsument wyrób złotniczy przyjąć może z całym zaufaniem, gdyż chroni go cecha urzędu probierczego, w drugim zaś mieście, np. w Gdyni, żadnego zaufania mieć nie może”. Życie dowodzi wręcz odmiennego stanu rzeczy:

Konsument w Polsce zachodniej posiada więcej zaufania do fachowca, cechującego własne wyroby, aniżeli konsument np. na kresach wschodnich do niefachowego sprzedawcy, kryjącego się za cechą urzędową, którą dodajmy w nawiasie, można przecież także podrobić! Żydom bardzo zależy na utrzymaniu cechy urzędowej, albowiem dzięki niej mogą handlować wyrobami złotniczymi. Gdyby jej nie było, którzyby zaufali Żydom i kupili cechowany przezeń wyrób złotniczy? W tem właśnie tkwi sedno rzeczy!

Ale Żydzi do tego się nie przyznają. Insynuują oni w beczelny sposób, że — dzięki istnieniu w Polsce zachodniej systemu represyjnego uprawia się w woj. zachodnich przemysł wyrobów złotniczych, i to szczyt wszystkiego! — za wiedzą władz... Za to jedno zdanie żydowski autorzy powinni niebawem znaleźć się za kratkami. Co się zaś tyczy rzeczy samej, nie słyszeliśmy nic

o kontrabandzie przez zachodniopolskie firmy złotnicze. Owszem, zdarzają się wypadki przemytu kamieni szlachetnych i kruszców drogocennych, któż jednak dopuszcza się przemytu? Nie Polacy, nie złotnicy zachodniopolscy (z pośród których większość prowadzi księgi handlowe) lecz Żydzi, współwyznawcy oszczerczych autorów omawianego memoriału!

Rozbrajającą jest „troska” żydowskich jubilerów o rozwój złotnictwa w Polsce zachodniej, które rzekomo źle się rozwija w woj. zachodnich właśnie wskutek działania systemu represyjnego. Żydzi twierdzą, że w Poznaniu jest zaledwie... 15 zakładów zegarmistrzowsko-złotniczych. W rzeczywi-

starości w woj. poznańskim jest zakładów tej branży 424, podczas gdy w okręgu Izby Rzemieślniczej w Warszawie zaledwie 398! Oto przykład żydowskiej „ściślości informacyjnej”. O tem, że w woj. zachodnich bujnie kwitnie życie organizacyjne złotnictwa, o tem, że w Poznaniu wydaje się jedynie w Polsce czasopismo tej branży, o tem, że większość ogólnopolskich zjazdów złotniczych odbywa się w Poznaniu, żydowscy oszczercy, rzecz jasna, nic nie wspominają.

Nie wspominają również o tem, że wszystkie dotychczasowe, ogólnopolskie zjazdy chrześcijańskiego złotnictwa wypowiedziały się zdecydowanie za systemem represyjnym, obowiązującym w Polsce zachodniej, co zresztą odpowiada również przekonaniu Międzynarodowego Kongresu Złotników, który w Rzymie w r. 1933 wypowiedział się za „obligatoryjnym cechowaniem przedmiotów z metali szlachetnych przez wytwórców”.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Gotówkowe regulowanie umorzonych przejściowo należności podatkowych.** Min. skarbu wydało ostatnio okólnik, który wyjaśnia, że w wypadku częściowego umorzenia zaległości w podatku lub w naturze. Nie dotyczy to tych wypadków, gdy prawo do pozagotówkowej regulacji nieumorzonych części zaległości, jest przyznane wyraźnie w postanowieniu o umorzeniu.

(p) **O rozszerzenie ulg podatkowych dla właścicieli samochodów.** Związek izb przem. - handl. wystąpił do min. skarbu z prośbą o rozszerzenie ulg podatkowych dla nabywców samochodów przez podwyższenie granicy 12 000 zł, do której ostatnie rozporządzenie ogranicza cenę nabycia samochodów, korzystających z ulg w podatku dochodowym. Zdaniem izb winni korzystać z ulg podatkowych właściciele wszystkich samochodów z wyjątkiem luksusowych, powołując się na to, że z punktu widzenia kraju samochody obecne nie niżej 12 000 zł, przedstawiają niewielką korzyść. Poza tem wyrażono życzenie, aby min. skarbu zastosowało przy udzielaniu bonifikat w podatku dochod. te same zasady, które stosuje się wobec nowo wznoszonych budowli. (I)

Z KRAJU

(k) **Dorobek wytrwałej pracy.** W dniu dzisiejszym, tj. czwartek, dnia 22 b. m., odbyła się uroczystość poświęcenia nowego, według wszelkich wymogów higieny urządzanego składu firmy Kazimierz Przybyła przy ul. św. Marcin 24. Przy tej okazji warto parę słów poświęcić samemu przedsiębiorstwu, które w przyszłym roku obchodzić będzie jubileusz 25-lecia. Początek przodującej dziś w Polsce firmy wyrobów i konserw mięsnych był bardzo skromny: zamykała się ona w ramach zakładu rzeźniczo-wędliniarskiego, założonego w 1912 r. w Berlinie, a przeniesionego po odzyskaniu niepodległości do Polski do lokali, wykupionych od Niemca Radtkego. Dzięki wyteżonej pracy i sprężystej fachowej organizacji przedsiębiorstwa rozrasta się ono stale, obejmując wreszcie na swój użytek całość posesji przy ul. św. Marcin 24, wykupionej od Żyda Diamanda. W tem stadium rozwoju przedsiębiorstwa wyroby i konserwy mięsne zdobywają sobie rynek zbytu nie tylko w Poznaniu, w Wielkopolsce, ale ogarniają całą Polskę i torują drogę zagranicę. Obecnie firma posiada w samym Poznaniu 9 filii, przedstawicielstwa w Warszawie, Wilnie, Lwowie, Krakowie, Sosnowcu, Stanisławowie, Katowicach, Bydgoszczy, Toruniu, a przez Gdynię idzie eksport do Ameryki środkowej, północnej, do Afryki i Azji. Rozmiar stosunków handlowych przedsiębiorstwa najlepiej obrazuje suma obrotu rocznego, wynosząca niemal 4 miliony złotych. Jak również ilość zatrudnionych pracowników, zamykająca się w sumie 160 osób.

(k) **Słabość franka francuskiego.** Na wczorajszych giełdach walutowych w dalszym ciągu nie notowano żadnych poważniejszych zmian kursowych. Dewiza na Nowy Jork utrzymuje się na stosunkowo wysokim poziomie, jednak również i dewiza na Londyn wykazuje tendencję mocniejszą. W dalszym ciągu wzrastają depozyty w terminowych notowaniach franka franc. w Londynie. Zjawisko to zaczyna już zwracać na siebie uwagę kół giełdowych, zwłaszcza w Londynie, które wypowiadają przekonanie, że słabość franka w transakcjach terminowych powodowana jest wewnętrznymi trudnościami i wciąż niewyjaśnioną sytuacją we Francji. Frank, który od chwili otwarcia giełd po dewaluacji utrzymuje się na dość stałym poziomie, ma jednak poważną ustawową marżę do dalszej dewaluacji. Faktyczna jego deprecjacja wynosi obecnie blisko 30 procent, natomiast ustawowo przewidziana „dolny” parytet przewiduje dewaluację o 34,35 proc.

Z ZAGRANICZNY

(z) **Argentyna importuje polskie ziemniaki.** W r. b. polscy eksporterzy dostarczyli na rynek argentyński znaczącą ilość ziemniaków. Należy podkreślić, że import ziemniaków do Argentyny ma charakter niestały i zależy od wyników zbiorów krajowych. Wielki nieurodzaj tegoroczny spowodował gwałtowny wzrost importu ziemniaków, który skończył się w początkach grudnia. Dla ilustracji należy dodać, że Argentyna importowała w pierwszym półroczu 1935 zaledwie 57 tonn ziemniaków, gdy w pierwszym półroczu 1936 r. 11.547 tonn.

(z) **Wzrost obrotów w handlu światowym.** Statystyka Ligi Narodów wykazuje w r. b. w porównaniu z r. ub. tendencję wzrastającą w handlu światowym zarówno po stronie importu, jak i eksportu. Im-



ng 18 234

Prowadzenie księgowości przez komisantów

Min. skarbu wydało ostatnio okólnik, który ustala, że księgowość komisanta powinna ujawnić wszelkie dokonane przez niego interesy oraz stan własnego i powierzzonego mu majątku.

W tym celu w księgach komisanta powinny być wykazywane towary, otrzymane do komisowej sprzedaży, sprzedaż tych towarów oraz wszelkie związane z komisysem operacje (wpłaty z tytułu sprzedaży i inkaso należności, dyskonto wierzycielności, przelew lub przekaz należności itp.) bez względu na formę i zakres odpowiedzialności komisanta, nie wyłączając rozliczeń z komitentem. Towary pozostałe na składzie z końcem roku powinny być wykazane w inwentarzu i w bilansie.

Dla kontroli towarów komisowych należy otworzyć specjalny rachunek składu, w księdze magazynowej lub składowej, bądź też w kartotece lub księdze głównej, prowadzonej w porządku chronologicznym poszczególnych operacji oraz według rodzaju towarów i ich ilości, a w przypadku nieprowadzenia oddzielnej kontroli osobowej komitentów — nadto według poszczególnych komitentów.

Rachunek składu ma być prowadzony ilościowo, może być przytem prowadzony w wartościach pieniężnych, przyczem wartości pieniężne należy ustalać bądź symbolicznie (np. jedna sztuka — jeden złoty), bądź według cen rzeczywistych lub limitowanych.

Rodzaj i ilość ksiąg zależy od uznania komisanta, z tem jednak, aby kontrola towarów komisowych znalazła w nich odpowiednie uwzględnienie.

W inwentarzu towary komisowe, jakkolwiek nie stanowią własności komisanta, jednakże zgodnie z dotychczasową praktyką powinny być zamieszczone w aktywach pod właściwym mianem według ilości, a ewentualnie również według wartości pieniężnych wyżej określonych. Jednocześnie w pasywach należy wstawić równoważnik tej pozycji, jako prawo komitenta do wykazanego w aktywach towaru komisowego. Te same wartości należy wykazać w bilansie lub w dodatku do bilansu (poza bilansem), przyczem ilości towarów komisowych mogą być pominięte.

Księgowość komisantów może obejmować łącznie czynności na rachunek własny oraz czynności komisowe.

Odrębność ksiąg wskazana jest w przypadku prowadzenia odmiennych co do rodzaju i charakteru interesów handlowych, dla których w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym powinny być nabyte odrębne świadectwa przemysłowe.

Popierać polską wytwórczość!

Związek Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu przesyła nam poniższy apel do kupiectwa polskiego:

Bezrobocie z jego wszechstronnymi skutkami odczuwa się coraz silniej na terenie całego kraju. Społeczeństwo, a często i kupiectwo nie zdaje sobie należycie sprawy, lekkomyślnie wydając pieniądze na zakup niepolskich, a zwłaszcza zagranicznych towarów, odbierając przez to pracę naszym braciom, zatrudnionym w krajowych fabrykach.

Ostatnio daje się zauważyć wzmogłą akcję propagandową firm zagranicznych. Szczególnie okna wystawowe są przepelnione wyrobami zagranicznymi, dekoracje okien wystawowych dokonują firmy obce, a w szeregu składach odbywają się próbne pokazy firm zagranicznych.

Związek Obrony Przemysłu Polskiego, który stoi na straży czysto polskiego przemysłu, zwraca się do Szanownego Kupiectwa z prośbą, aby udzieliło zezwolenia na pokazy firm tylko czysto polskim, a okna wystawowe zechciało dekorować tylko wyrobami polskimi. Leży to w interesie polskiego życia gospodarczego.

port światowy w ciągu 8 miesięcy br. wyniósł 8,031 milj. dol. w złocie, t. j. o 655 milj. dol. w złocie więcej w porównaniu z analogicznym okresem czasu r. ub. Eksport światowy w okresie sprawozdawczym był większy o 619 milj. dol. w złocie i wyniósł 7,519 milj. dol. w złocie. Należy zaznaczyć, że liczby te nie uwzględniają obrotów Włoch zagranicą ze względu na brak oficjalnych notowań tych danych przez Włochy.

Kupuj tylko u rodaka — buduj Polskę dla Polaka!

Krótkie informacje gospodarcze

— Wywóz zbóż z Polski we wrześniu r. b. przedstawiał się następująco (w tonnach — w nawiasie dane za sierpień r. b.): pszenica 10.808 (21.147), żyto 29.396 (34.720), jęczmień 50.067 (24.626), owies 8.573 (5.135). Na uwagę zasługuje przeszło dwukrotny wzrost wywozu jęczmienia.

— We wrześniu r. b. dokonano na giełdzie pieniężnej w Warszawie ogółem 3.267 transakcji na sumę 40.575.081 zł.

— W tych dniach przybyła do Bukaresztu delegacja polska do rokowań handlowych i rozpoczęła rozmowy ze stroną rumuńską.

— Amerykańskie towarzystwo opon samochodowych „General Tyre and Rubber Co” sfinalizowało umowę z poznańską fabryką „Stomil”. Zakłady poznańskie wyrabiać będą w przyszłości opony pod nadzorem i według dyktawki towarzystwa amerykańskiego. Na razie produkcja „Stomilu” ogranicza się będzie do rynku polskiego, przewidziane jest jednak rozszerzenie zbytu i na inne rynki europejskie.

— Tygodniowa statystyka bezrobocia we Francji podaje liczbę bezrobotnych w dn. 3 października r. b. na 408.579 osób.

— Rząd sowiecki postanowił rozpocząć budowę wielkiego kombinatu fabryk przędzy i materiałów wełnianych.

— W Norwegii budują pierwszą fabrykę sztucznego jedwabiu. W nowym przedsiębiorstwie będzie miał udział skarb państwa.

— W pierwszych ośmiu miesiącach b. r. produkcja sztucznego jedwabiu w Japonii wynosiła 163,5 milionów lbs., czyli o 34,9 milj. lbs. więcej niż w tym samym okresie czasu w r. ub.

— Międzynarodowy kartel rtęci przysuszczałnie w końcu bieżącego roku zostanie rozwiązany. Długotrwałe pertraktacje między poszczególnymi producentami nie dały żadnych rezultatów.

— Rokowania handlowe angielsko-włoskie dobiegają końca. W końcu tygodnia spodziewane jest podpisanie nowego układu.

— Argentyńskie min. finansów wyjaśnia, że emitowana obecnie na rynku londyńskim pożyczka ma przynieść 6 milionów pesów.

Krwawa hrabina

Zbrodnia najokrutniejszej kobiety XVII wieku

W związku z zakończoną w tych dniach przed sądem wiedeńskim sprawą ohydnej zbrodniarki Józefiny Luner, jedna z gazet zagranicznych nadmienia, że podobne wypadki sadystrycznego torturowania i zabójstwa młodych dziewcząt przez chlebobawczyń nie notowane były niejednokrotnie w kronikach sądowych czasów dawniejszych. Jedną z takich, szczególnie jaskrawych spraw z XVII w., przechowywana dotąd w węgierskim archiwum kryminalistycznym, związana jest z nazwiskiem hrabiny Elżbiety Batory, kobiety o niezwykle urodzie, żyjącej na zamku Czejte w dolinie Waagi. Hrabina Batory pochodziła ze starej, wielce dla swej ojczyzny zasłużonej, magnackiej rodziny węgierskiej. Nic w życiu pięknej hrabiny nie pozwalało domyślać się drzemających w niej anormalności i zbrodniczych instynktów. Nagła zmiana nastąpiła dopiero wkrótce po śmierci jej małżonka.

Pierwszą ofiarą stała się garderobiana, która przy czesaniu popełniła jakąś niezręczność. Rozgniewana pani uderzyła ją pięścią w twarz, wskutek czego z nosa służącej pociekło kilka kropli krwi, spadając na rękę hrabiny. Elżbiecie przewidziało się, że skóra jej w owych miejscach przybrała świeższy wygląd i odtąd opanoowało ją obłądne urojenie, że zapomocą kąpieli w świeżej dziewczęcej krwi uzyskać można wieczną młodość i piękność. Aby zdobyć tę cenną cieć, na feudalnym zamku Czejte, za najblaszsze przewinienia zapadały tajne wyroki śmierci, wykonywane zapomocą topora. Ciała denatek były później nocą usuwane.

Przy wykonywaniu zbrodni współdziałały z „krwawą hrabiną” trzy zaufane osoby: kamerdyner Ficzo oraz dwie starsze kobiety, Helena Jo i Jorka Szentes. W aktach sprawy wymieniony jest cały szereg potwornych czynów oskarżonej. Któregoś dnia w grudniu 1606 roku okrutna kobieta sprawowała sąd nad pięcioma osobami żeńskiej służby zamkowej za rzekome uchybienia służbowe. Nieszczęsne dziewczyny całkowicie obnażone, zapędzone zostały w mroźną noc zimową na dziedziniec zamkowy i zmuszone, pod razami batów, układać sąźnie drewna. W podobny sposób znęcała się władczyni zamku nad trzema młodem szwaczkami. Gdy jedna z nich szukała ratunku w ucieczce, poszczuto na nią psy i pojmaną zanurzono kilkakrotnie w przerebli stawu ogrodowego. Ofiara sadyzmu Elżbiety Batory zmarła po upływie trzech dni na zapalenie płuc. W akcie oskarżenia wymienione są także wypadki skazywania służących dziewcząt na śmierć głodową. W tym celu zamykano delikwentki w zimnych i wilgotnych lochach piwnicznych, a kobieta-demon przyglądała się powolnemu konaniu ofiar przez ukryte okienko.

Wieści o okrucieństwach dziejących się na zamku Czejte poczęły swolna roznosić się po okolicy i dotarły wkońcu do władz. Komisja sądowa, przybyła do koszmarnego zamku, znalazła zwłoki świeżo zamordowanej pomocnicy kuchennej, nazwiskiem Dorieza. Przeprowadzone badania ujawniły groźną przejmującą szczegóły popełnionych zbrodni. Hrabina sama przyznała się do zabójstwa trzydziestu siedmiu pozostałych u niej na służbie dziewczyn, lecz według zeznań złożonych przez jej zaufaną pomocnicę Jorkę Szentes, liczba morderstw dokonanych z rozkazu jej pani przekraczała pół setki.

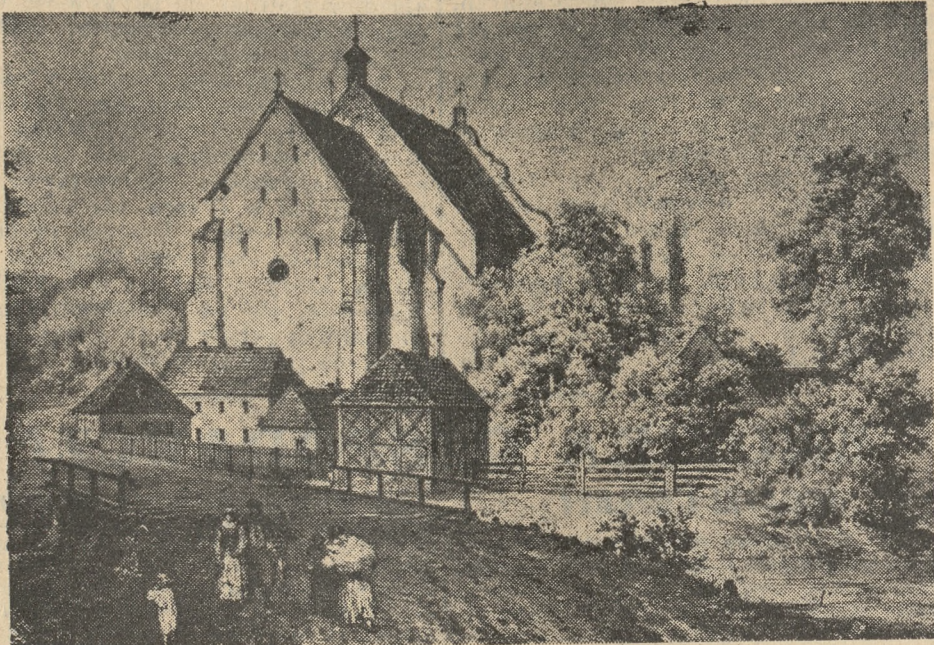
Elżbieta Batory nie wypierała się swych czynów, mówiąc, iż sądziła, że posiada prawo rozporządzania życiem

i śmiercią swej służby. Ponieważ wdług ówczesnych pojęć „nie wypadało” tak wysoko w hierarchii społecznej postawionej osoby, jak hrabina Elżbieta Batory, pociągać do odpowiedzialności sądowej, więc zadowolono się pozostawieniem jej, jako obłąkanej, w

areszcie domowym pod strażą. Natomiast wobec współwinnych zastosowano najwyższy wymiar kary: kamerdyner Ficzo, po uprzednim torturowaniu, ścięty został w dniu 7 stycznia 1611 r., zaś Helenie Jo i Jorce Szentes kat nasamprzód odciął obie ręce, poczem obie delikwentki żywcem wrzucone zostały na stos. „Krwawa hrabina” przeżyła jeszcze lat kilka w całkowitem osamotnieniu i zmarła w 53 roku życia.

Kr.

ŻNIN PRZED 250 LATY



Tak wyglądał kościół katolicki w Żninie przed 250 laty. Tam, gdzie obecnie jest ulica Dworcowa, wówczas znajdowała się zwykła droga i drewniany mostek.

Król każe się żenić

Król pruski żeni swoich gwardzistów — Nieudały eksperyment Ludwika XIV — Jutro pan weźmie ślub, panie generale — Ukarana dama haremowa

Historja zna licznych monarchów, którzy z najróżnorodniejszych powodów lubili swatać małżeństwa.

Znany z takich upodobań jest przede wszystkim król pruski Fryderyk I. Ożenił on przedewszystkiem najstarszego swego syna, późniejszego króla pruskiego Fryderyka II, wbrew jego woli z niesympatyczną mu księżniczką. Poza tem rozporządzał on często w sposób despotyczny ręką i sercem swych poddanych. Jak wiadomo, posiadał on w Poczdamie pułk gwardyjski, składający się z samych olbrzymów. Chodziło mu więc o to, żeby po tych olbrzymach pozostało odpowiednie potomstwo. Rozkazał więc swym agentom, by wszędzie rozglądali się za możliwie rosnącymi dziewczętami i nakłaniali je do małżeństwa z gwardzistami królewskimi.

Osobiście korzystał król z każdej sposobności, by rosnącą dziewczynę wydać za mąż. W razie oporu dziewczynę gwałtem zabierano do Poczdamu i zaślubiono któremuś z gwardzistów.

Raz copperswaty takie miły efekt zupełnie nieoczekiwany. Król, spotkawszy raz pewnego rosną dziewczynę w pobliżu Poczdamu, oddał jej kartkę z nakreślonemi kilkoma słowami i rozkazał jej wręczyć kartkę komendantowi koszar poczdamskich. Na kartce był rozkaz, że oddawczyni winna być natychmiast poślubiona gwardziście N. N. Dziewczyna przyjęła kartkę posłusznie, lecz, przeczytawszy jej treść, straciła ochotę do wykonania rozkazu. Wzięła się więc na sposób i wręczyła kartkę starej babince, nie umiejącej ani czytać, ani pisać, do dalszej ekspedycji. W koszarach zapanowała wprawdzie pewna konsternacja na widok „młodej panny”, ale — rozkaz jest rozkazem. Staruszkę zaślubiono niezwłocznie wymienionemu gwardziście, z tym wynikiem, że młody małżonek popędził natychmiast do króla, rzucił mu się do stóp i w swej rozpaczli groził, że sobie życie odbierze. Król, z obawy przed utratą jednego ze swych olbrzymów, rozkazał za miejsca uznać małżeństwo za nieważne.

Wiecej szczęścia miał król ze swataniem trzech olbrzymich szlachcianek, które podczas łowów poznał w pewnym majątku ziemskim w pobliżu Wustrau. Król, dowiedziawszy się, że wszystkie są jeszcze wolne, obiecał każdej tysiąc dolarów posagu, o ile wyjdzie za oficera jego gwardji. Krótko potem istotnie też trzech oficerów gwardji królewskiej przyjechało do owego majątku i bez trudu porozumiało się z pannami.

W innym kierunku szedł gust króla francuskiego Ludwika XIV. Skojarzył on szereg małżeństw między karłami, by wyhodować karzełków. Ożenił on mianowicie członków hiszpańskiej grupy karłów, występującej na dworze, i wskazał im miejsce pod Paryżem jako mieszkanie. Lecz dzieci tych karłów rozwinęły się do normalnej wielkości, a plan króla, zamierzającego wyhodować pokolenie karzełków, nie został ziszczony.

Król Ludwik XIV skojarzył zresztą chętnie także małżeństwa między szcze-

gólnie przystojnymi parami. Nie żałował on na ten cel bardzo okazałych wydatków, gdyż pragnął dać Francji jak najwięcej pięknych ludzi. Istotnie też z kilku małżeństw tego rodzaju zrodziło się sporo bardzo pięknych mężczyzn i kobiet.

Także cesarz Napoleon próbował się nieraz w roli swata. Ze wszystkich swoich krewnych usiłował możliwie jak najkorzystniej pożenić, jest zrozumiałe. Lecz i generałom i dworzanom cesarskim każdej chwili groziło niebezpieczeństwo małżeństwa z rozkazu cesarza. I tak jeden z najznakomitszych generałów Napoleona generał Davout musiał zawrzeć niespodziewanie, całkiem wbrew swej woli, małżeństwo. Było to w czasie, kiedy Napoleon przygotowywał ekspedycję na wyspę Haiti. General Lecerc, małżonek siostry Napoleona, Pauliny, był przeznaczony na dowódcę wyprawy. Pragnął on jednakże pozostać we Francji, gdyż nie chciał pozostawić bez opieki młodzieńczej swej siostry. Napoleon rozważał właśnie, co tu zrobić, kiedy mu zameldowano generała Davout. Ucieszony Napoleon podszedł do generała i powiedział: Mógłby mi pan wyświadczyć przysługę, generale. Ożeni się jutro z panną Aimée Lecerc, ażeby mój szwagier nie potrzebował się troskać o swoją siostrę, gdy w tych dniach wyruszy do San Domingo.

Zaskoczony tą propozycją generał odrzekł, że związany jest słowem już z inną panną. — Jutro weźmie pan ślub z panną Lecerc, panie generale. O posag odpowiedni postaram się. Życzę sobie, żeby mi pan jutro przedstawił Aimée Leclerc jako swoją małżonkę.

Ani Davout, ani Leclerc, ani panna nie byli z takiego obrotu sprawy zadowoleni. Ale trzeba było, chcąc niechcąc usłuchać. Następnego dnia Davout istotnie poślubił Aimée Leclerc, a małżeństwo to podobno było wcale szczęśliwe.

Bywało też, że despotyczni monarchowie podwładnych swych żenili także za karę. I tak ukarał sultan turecki Mahmud II młodą i piękną damę haremową, która ściągnęła na siebie jego niezadowolnienie, w ten sposób, że wydał ją za odstraszczonego brzydkiego karła dworskiego Achmeda Agę.

W i P.

Miłe przebudzenie

Fabrykant płaszczy gumowych w Medjolanie dr. Borelli, po nocy przespanej w wagonie ekspresu, zdrażającego z Neapolu do Rzymu zabrał się przy śniadaniu do przeglądania pism porannych. Wzrok jego zatrzymał się na długiej kolumnie cyfr, podających wyniki loterii dobroczynności zorganizowanej przez znane uzdrowisko górskie Meran.

Dr. Borelli, który przed udaniem się sprawach handlowych do Neapolu, gdzie zabawił blisko trzy miesiące, nabył kilka naście losów na toterji, dowiedział się tą drogą, że na jego los padła główna wygrana, która wraz z premją wynosi okazałą sumę 2 i pół miliona lirów. Właściciel szczęśliwego losu, jest zapalonym gra-

NIESAMOWITY PROBLEM MIŁOSNY w filmie

Upiór na sprzedaż

Niesamowite zjawiska stanowiły zawsze jeden z ulubionych tematów filmowców, jako bardzo efektowne i oddziaływające silnie na wyobraźnię widza. Najnowszy film RENE CLAIRA „UPIÓR NA SPRZEDAŻ” jest zupełną nowością w dziedzinie filmów niesamowitych, przedewszystkiem dlatego, że o ile poprzednie „dracule”, frankensteinowskie potwory i widma miały na celu wywołanie grozy i dreszczyku przerażenia, o tyle upiór RENE CLAIRA jest wesoły, sympatyczny i miły do niejednego z „żywych” młodzieńców na ekranie. „UPIÓR NA SPRZEDAŻ” jest arcykolejdą nawskroś oryginalną i niezwykłą, w której na każdym kroku widać geniusz reżyserski Rene Claira i mistrzowskie kierownictwo produkcji Aleksandra Cordy. Zespół aktorski: ROBERT DONAT i JEAN PARKER — przyczem Donat występuje w roli podwójnej amanta „żywego” i „upiora” — stoi na najwyższym poziomie. Ten kapitalny film ukaże się już wkrótce na ekranie kina APOLLO ng 18 026

czem w loterję. Przed swym wyjazdem zakupił on 12 losów różnych loterji dobroczynności. W Neapolu dowiedział się że na jeden los padła wygrana w postaci ładnej limuzyny, obecnie jako całkiem przyjemny dodatek, uzyskał do tego jeszcze 2 i pół miliona lirów.

Przed trzema laty dr. Borelli wygrał również wielki los, nie wiedząc zupełnie o tem. Szczęście swe odkrył dopiero w kilka tygodni później, przeglądając rubrykę niepodjętych wygranych.

Samochód transmisyjny Polskiego Radja

powrócił z podróży po Wielkopolsce i Pomorzu.

Samochód transmisyjny Polskiego Radja, który udał się w specjalną podróż po Wielkopolsce i Pomorzu, aby utrwalic na płytach obrazki z życia tych ciekawych części naszego kraju, powrócił obecnie z interesującą zdobyczą. Dwa fragmenty nagrań w czasie tego objazdu mieli radioluchaczowie możność już usłyszeć. Mianowicie: 16 b. m. wieczorem — bicie słynnych dzwonów z Katedry Szamotulskiej oraz 18 b. m. o godz. 14.00 — audycję o przeszłości historycznej Szamotuł ze słynną wieżą Halszki z Ostroga.

Poza tem utrwalono na płytach wiele charakterystycznych i zajmujących momentów z Poznania, w których życie odgrywa rolę reportera, t. zn., że nagrania te stanowią rodzaj migawek, chwytanych bezpośrednio z życia stolicy Wielkopolski bez objaśnień speakerów.

Oprócz „migawek poznańskich” samochód transmisyjny nagrał szereg reportaży z Wielkopolski i Pomorza, które nadane będą w programie w najbliższej przyszłości. Na specjalną uwagę zasługują tutaj następujące audycje: rykowski jeleni, podchwycone i nagrane w Pruszkach, oraz reportaż z Biskupina, osady bagiennej, gdzie ostatnio dokonywa się tytuł wzbudzających podziw odkryć archeologicznych.

Dostarczy i odbierze listowy

W najbliższych dniach odwiedzą wszystkich abonentów radiowych listowi, aby im wręczyć blankiet zgłoszeniowy, zawierający szereg rubryk, które należy we własnym, dobrze zrozumianym interesie, jak najdokładniej i jak najszybciej wypełnić. Blankiet zgłoszeniowy, po odbiorze którego zgłoszą się powtórnie po upływie kilku dni listowi, jest w myśl rozporządzenia ministra poczt i telegrafów z 13 b. m. koniecznym, gdyż będzie on podstawą dla wystawienia wszystkim abonentom radiowym t. zw. kart rejestracyjnych, które zastąpią dotychczasowe upoważnienie. Kartę tę dostarczone zostaną wszystkim abonentom jeszcze z końcem roku bieżącego.

W końcu zwrócić należy uwagę wszystkim abonentom radiowym, iż dla uniknięcia konieczności osobistego składania zgłoszeniowych blankietów w urzędach pocztowych, należy je bezzwłocznie wypełnić w domu i wręczyć upominającym się o nie listowym.

Detektorowicze płacą 1 złoty miesięcznie

Jak się dowiadujemy, już w najbliższym czasie ukaże się zarządzenie ministra poczt i telegrafów w sprawie opłat radiowych. Zarządzenie to przyniesie posiadaczom odbiorników detektorowych obniżenie abonamentu radiowego z 3 zł na 1 zł miesięcznie. W ten sposób abonament jedynie małorolnym, rozszerzony zostanie na wszystkich detektorowiczów.

Dziś premiera w Teatrze Polskim

„Pan Topaz” z Maszyńskim

Dziś premiera głośniejszej komedji Pagnola „Pan Topaz” z gościnnym występem znakomitego artysty Mariusza Maszyńskiego. Maszyński ma już ustaloną reputację w tej roli; gra ja tak, że prawdziwie podobnie niema lepszego wykonawcy na żadnej scenie europejskiej. Bywałow Teatru Polskiego czeka nielada uczta, gdyż cała sztuka, przy swych wielkich walorach, grana będzie przez cały zespół koncertowy.



W urzędzie stanu cywilnego w Katowicach wywieszono zapowiedź zaślubin Jana Kiepurę z Martą Eggerth. Tak więc pogłoski, że Kiepura ma zamiar ożenić się z swą partnerką z filmu, znalazły obecnie urzędowe potwierdzenie.



Warta — Pogoń

Spotkanie niedzielne, ostatnia większa impreza sportowa w tym roku w Poznaniu, zdecyduje o lokacie pierwszych 6 drużyn ligowych. Spotkanie niedzielne nie będzie łatwe, o ile jednak „Warta” zagra w niedzielę tak ambitnie i skutecznie jak z „Warszawianką”, to musi zwyciężyć wysoko, zwłaszcza że ma do wyrównania rachunek z pierwszej rundy, gdy przegrała 1:4. Ostatni mecz „Warty” wykazał, że „Warciarze” grać umieją, że potrafią zwyciężyć i że mogą być niebezpiecznym przeciwnikiem dla najlepszego rywala. O ile „Warta” zagra tak jak z „Warszawianką” wygrać musi, gdyż takiego zapalu wszystkich graczy, poświęcenia i chęci zwycięstwa jak ostatnio, już dawno nie oglądaliśmy u żadnej polskiej drużyny.

Początek zawodów o godz. 14. Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w sekretariacie klubu, Aleje Marcinkowskiego 26 od godz. 8 do 14 i od 16 do 18. (kom)

Warta I — HCP I

W nadchodzącą sobotę odbędzie się jak już donosiliśmy finał drużynowych „HCP” I. Zawody te dadzą niewątpliwie sympatykom boksu dużo emocji z uwagi na wystawiony przez „Wartę” kompletny reprezentacyjny zespół. W drużynie zielonych ujrzymy „Kajnara”, który wystąpi poraz pierwszy po olimpiadzie. Dalej „Wirskiego”, Koziołka, Frankowskiego, Sipińskiego, Florysiaka, Szymurę. Sensacja dnia będzie walka Szymury z Klimeckim. „HCP” wystawi swój najsilniejszy zespół, który przedstawi się od wagi muszej do ciężkiej włącznie jak następuje: Liszka, Kolecki, Stefański, Walkowiak, Radomski, Kaźmierczak, Klimecki i Adamczyk. Zawody powyższe odbędą się o godzinie 20 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich; ceny miejsc popularne. (kom)

Pięściarstwo

Czy mecz Warszawa—Oslo dojdzie do skutku? Na wczorajszym posiedzeniu zarządu warszawskiego okręgowego związku bokserów rozpatrywano sprawę projektowanego meczu międzykrajowego Warszawa — Oslo, który prowadzi pertraktacje z Norwegami w sprawie rozegrania szeregu spotkań w Polsce zaproponował Warszawie rozegranie meczu w dniu 10 stycznia za cenę 2.500 zł. Zarząd W.O.Z.B. zasadniczo przyjął propozycję, redukując jednak sumę odszkodowania dla Norwegów do 2.000 zł. Gdyby P. Z. B. uznał, że suma ta jest niewystarczająca, mecz z Warszawą nie dojdzie do skutku.

Politycy K. S. w Katowicach zakontraktowali na dzień 9 grudnia mecz bokserów z reprezentacją Sztutgartu. Będzie to pierwszy tegoroczny międzynarodowy mecz bokserów na Śląsku w sezonie zimowym.

Piłka nożna

Drużyna Ruchu osłabiona. Na niedzielnym meczu Ruch — Garbarnia środkowy pomocnik Ruchu, Badura doznał poważnej kontuzji. Lekarz stwierdził wodę w kolanach i przesłał Badurę do szpitala. Ruch zatem poza zdyskwalifikowanym Peterkiem traci drugiego zawodnika, co niewątpliwie osłabi drużynę.

Smigły wejdzie do ligi? Po ostatnim meczu o wejście do ligi, obiega po Wilnie uprzejmie pogłoska o możliwości przyznania Smigłemu 2 punktów walkowerem za przegrany mecz w Częstochowie z Brygadą.

Jako przyczynę wysuwają bramkarza Brygady Krzyka, który podobno był przed paru laty zawodowcem czechosłowackim i występował pod właściwym nazwiskiem Krzyżak.

Na meczu z Brygadą niejaki Singer (dawny gracz drużyny austriackiej i trener drużyny czechosłowackiej) rozpoznał bramkarza Krzyka i przeprowadził z nim nawet krótką rozmowę przy świadkach.

Ze strony klubu ciągle brak jest potwierdzenia tej dość sensacyjnej pogłoski, Smigły bowiem chce zebrać obciążający materiał dowodowy i dopiero następnie ewentualnie wnieść doniesienie.

Cała ta wersja, powtarzana w Wilnie, wywołała w kołach sportowych silne zainteresowanie, ze względu na to, że sprawdzenie tej wiadomości pozwoli Smigłemu na zakwalifikowanie się do ligi.

Wioślarstwo

Pierwszy kurs wiosłowania, urządzony przez Klub wioślarski z roku 1904 jest na ukończeniu. Wszyscy uczestnicy pierwszego kursu zdecydowali się ten sport nadal pielęgnować.

II kurs rozpocznie niebawem. Zgłoszenia i zapisy przyjmuje na przystani klubowej, ul. Bocianka 4 instruktor kursu p. W. Leporowski w środę i piątek od godz. 17—20. (kom)

MŁODZIEŻ WSZECHPOLSKA

urządza w niedzielę, dnia 25 października r. b. UROCZYSTĄ INAUGURACJĘ PRACY

PROGRAM: godz. 11 Msza św. w kaplicy N. D. A., godz. 12 Akademia w sali 17 Collegium Minus. Przemawiają: Prof. Dr. Stanisław Głabiński, Ks. Prałat Józef Prądzyński, Kol. Zdzisław Wardejn.

Wieczorem o godz. 21 „KAWA” w „ADRII”.

Licytacja Domu Rzemieślniczego

Sprawa Domu Rzemieślniczego w Poznaniu, interesująca nie tylko szerokie sfery rzemiosła, ale również i szersze warstwy obywatelstwa Wielkopolski, wkroczyła na nowe tory. Dom Rzemieślniczy, na wniosek inż. Bytnera, do którego dołączył się także Bank Gospodarstwa Krajowego, został wystawiony na przymusową licytację. Sąd grodzki w Poznaniu wyznaczył termin przetargu na dzień 5 grudnia bieżącego roku.

Dom Rzemieślniczy pobudowano wielką ofiarnością rzemieślnika jako placówkę kulturalną i reprezentacyjną. Koszt budowy Domu Rzemieślniczego, ukończonego w 1929 r., wyniosły około 2 milionów złotych. Zarząd Izby Rzemieślniczej, jak stwierdził prezes Izby p. Zakrzewski, podpisał w roku 1929 weksle na sumę 500 tys. zł, których suma wraz z zaległymi odsetkami narosła do 600 tys. zł. Najpoważniejszym wierzycielem jest jednak Bank Gospodarstwa Krajowego, którego hipoteki na pierwszym i drugim miejscu (702 tys. zł), wynoszą z odsetkami około milion złotych. Pretensje rzemieślników i wykonawców robót przy budowie i dostawców wyrażają się w sumie około 300 tys. zł. Poza tem jest zadłużenie w zarządzie miejskim na około 700 tys. złotych.

Towarzystwo Budowy Domu Rzemieślniczego nie zdołało wywiązać się z takich ciężarów. Za zgodą minister-

stwa Izba Rzemieślnicza przystąpiła do regulowania rachunków za zaległe pretensje rzemieślników i dostawców, reguluje je w drodze ugody. Należy przytem nadmienić, że rzemiosło złożyło w dobrowolnych ofiarach na Dom Rzemieślniczy w gotówce i materiałach kilkadziesiąt tys. złotych.

Izba Rzemieślnicza zamierza stanąć do przetargu przymusowego, aby nabyć Dom Rzemieślniczy na własność. Przeprowadzono ugodę z miastem, którego pretensję, wynoszącą 700 tys. zł, spłaca się w drodze ugodowej sumą 300 tys. zł. Resztę należności rzemieślnikom w sumie 300 tys. zł reguluje się ugodowo w wysokości 20 proc.

Wystawiony na licytację Dom Rzemieślniczy ma wartość handlową 600 tys. złotych, a został oszacowany na 980 tys. zł. Do bankructwa Domu Rzemieślniczego, do którego doszło mimo prawie półmilionowej darowizny rzemiosła, przyczynili się nie w najmniejszym stopniu samozwańczy „obrońcy rzemieślnika”. Byli to ludzie koniunktury partyjno-politycznej rzemieślniczych sfer B. B.

„Pod Pręgierz”

Ostatni (40) numer pisma „Pod Pręgierz” jaki się ukazał, zawiera specjalne korespondencje z Gniezna i Leszna, z licznymi zdjęciami fotograficznymi, wy-

rzne przeciwko tamtejszym żydom. Wydawnictwo „Pod Pręgierz” mieści się w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajczaka 14, telefon 20-97.

Rekolekcje zamknięte dla pań z inteligencji

Staraniem Związku Sodalicyj Marjańskich w Poznaniu odbędą się rekolekcje zamknięte dla pań z inteligencji (tak sodelek jak i niesodelek) w dniach od 2 listopada wieczorem do 6 listopada rano. Rekolekcje odbędą się w SS. Serafitek, Poznań-Miasteczko. Koszt pobytu i utrzymanie wyniesie 10 zł. od osoby. Nauki rekolekcyjne głosić będzie wybitny rekolekcionista i kaznodzieja O. Gwardjan Justyn Nazim z Gniezna. Wobec bliskości terminu uprasza się o spieszne zgłoszenia, najpóźniej do dnia 27 bm. uczestniczki rekolekcyj w biurze Związku Sodalicyj Marjańskich, Poznań, Św. Marcin 69, m. 17, telefon 2400 P. K. O. nr. 201 762.

RADJO

Oratorium zaduszne w radio

W Dzień Zaduszny w poniedziałek 2 listopada o godz. 16.15—17.15 usłyszymy na fali ogólnopolskiej z Poznania okolicznościową audycję słowno-muzyczną p. t. „Rozmowa ze śmiercią”. Będzie to opracowane przez Tad. Markowskiego oratorium na Dzień Zaduszny, na podstawie średniowiecznego moralitetu. Odbiór audycji będą znakomici wykonawcy i Feliks Nowowiejski, (organy) oraz słynny w całym świecie Poznański Chór Katedralny pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego.

Recital śpiewaczy Marii Trampezyńskiej

W programie recitalu śpiewaczego wybitnej śpiewaczki poznańskiej, p. Marii Trampezyńskiej, który rozgł. pozn. nada na fali ogólnopolskiej w Dzień Zaduszny w poniedziałek 2. 11. o godz. 20.30—20.50 znajdują się okolicznościowe pieśni, dostosowane swym charakterem do powagi i smutku dnia, poświęconego zmarłym. Usłyszymy więc m. in. Feliksa Nowowiejskiego pieśń p. t. „Dzień Zaduszny”, oraz nastrojowe pieśni Händla i Beethovena.

Wyniki konkursu radjodbiorników „Echo”

Wielki Konkurs Państwowych Zakładów Tele i Radjotechnicznych i Polskiego Radja został zakończony. Warunkiem konkursu było zjednanie jak największej ilości radjostuchaczy, korzystających z odbiorników „Echo”.

Wśród posiadaczy radjodbiorników „Echo” konkurs wzbudził wielkie zainteresowanie. Sąd konkursowy przyznał pierwszą nagrodę — książkę oszczędnościową P. K. O. na 200 zł, ofiarowaną przez Polskie Radio p. Władysławowi Karczmarowi — Lubień koło Włocławka, który pozyskał 69 nowonabywców aparatów „Echo”. Drugą nagrodę odbiornik dwulampowy „Echo” — 121-Z otrzymał p. Józef Koszyński (Łomianki). Trzecią nagrodę odbiornik dwulampowy „Echo” — 121-Z p. Maciej Fuszara, Bogusze p. Grudziądz. Dalsze nagrody narzędzia rolnicze i całoroczny abonament radiowy wraz z kompletami odbiorników „Echo” D-1 przyznano dalszym 33 uczestnikom konkursu.

Ponadto Państwowe Zakłady Tele i Radjotechniczne przyznały jeszcze jedną nagrodę — wzmocniacz z głośnikami do odbiorników detektorowych „Echo” O 11-Z (na prąd elektryczny) p. Janowi Hajerowi, Włocławek, Miła 31.

Wszyscy nagrodzeni otrzymają nagrody z Państwowych Zakładów Tele i Radjotechnicznych w ciągu najbliższych dni.

korespondencja



z czytelnikami

S. W. Należy stawić wniosek do Miejskiego Urzędu Budowlanego w Poznaniu o sprowadzenie gospodarza do naprawy piecy. (K.)

„Embada”. W myśl art. 373 § 1 kodeksu zobowiązań powinien wynajmujący rzecz wynająć wydać najemcy w terminie umówionym i utrzymywać ją w takim stanie przez czas trwania najmu. W tym wypadku więc jest gospodarz prawnie zobowiązany do ponoszenia kosztów renowacji. Należy go listem polecić do skutecznego renowacji w czasie oznaczonym wezwaz z tem uwiadomieniem, że po bezskutecznym upływie tego czasokresu Pan

wódkę zamkowe dobre i zdrowe

ng 17518

naprawy te każe uskutecznić, a koszty teje potrąci z dzierżawy. (K.)

„Warszawiak”. 1) Urlopowany otrzymuje za cały czas urlopu tylko normalne pobory; pracodawcy wolno zatem potrącić wzmiankowaną kwotę. Przysługuje Panu prawo do wynagrodzenia za nadliczbowe godziny pracy. Pretensje o te należności ulegają przedawnieniu po 3 latach. Nadliczbowe godziny pracy — praca w godzinach ponad 8 godzin dziennie. Wynagrodzenie powinno być wyższe o 25 proc. od wynagrodzenia zwykłego, za pracę w nocy lub w dni świąteczne o 50 proc. to na podstawie przepisów ustawy z dnia 24. 12. 27 r. (Dz. Ustaw 106/27, poz. 911. (K.)

St. Cz. 100. O ile dłużnik jest posiadaczem gospodarstwa rolnego, a dług powstał już przed 1 lipca 32 r., natenczas wierzytelności te podlegają ustawie odlużeniowej, wedle której spłata kapitału wraz zaległymi odsetkami do 1. 11. 34 r. nie jest wymagana przed 1. 10. 35 r. Odsetki zaś, obniżone zostały z dniem 1. 11. 34 r. na 3 proc. w stosunku rocznym i płatne są w półrocznych ratach zdołu, co 1. 4. i 1. 10. k. r., poczynając od 1. 4. 35 r. Należy więc orzeczenie urzędu rozjemczego dać zaopatrzyć w klauzulę wykonawczą i przymusowo ścigać tylko odsetki należne od 1. 11. 34 r. oraz koszty przez właściwego komornika sądowego. Odsetki zaległe do 1. 11. 34 r. zalicza się do kapitału. (K.)

„Stały abonent” nr. 1920”. Wedle art. 25 rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 16 marca 1929 r., pozycja 324 Dz. Ustaw o umowie o pracę pracowników umysłowych, termin wypowiedzenia dla obu stron wynosi 3 miesiące, po zatem przysługuje pracownikowi urlop corocznie 1 miesiąc. (K.)

Nr. 12. Zapatrywanie syna jest słuszne i prawnie uzasadnione. Roszczenie swoje skierować należy do gromady na podstawie art. 117 ustawy z dnia 23 marca 33 r. o nowym ustroju samorządu terytorialnego. Roszczenia te przedawniają się w 3 latach. (K.)

„Stały czytelnik”. Ma Pan rację, że smokinga można nosić tylko czarną krawatkę, a nie białą, choćby to był nawet ślub. Ponieważ do ślubu nosi się białe krawaty lepiej w takim wypadku wziąć czarną marynarkę, a nie smoking. (K.)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

W czwartek dwa piękne dramaty, które zawsze ściągają tłumy publiczności, żadnej artystycznych wrażeń: „Cavalleria rusticana” z znakomitą Santuzzą p. dr. Stani Zawadzka, oraz „Pajace” z pp. Kisielską, Stan. Drabikiem, Dolnickim i in.

W piątek ciesząca się olbrzymim powodzeniem operetka Lehara „Ewa”. W sobotę „Tosca” z pierwszorzędnymi wykonawcami ról głównych pp. dr. Stani Zawadzka, J. Wolińskim i Z. Dolnickim na czele.

Z Teatru Nowego

Dziś „Piękna Izabella” w premierowej obsadzie i świetnym wykonaniu w przepięknych dekoracjach p. St. Grabczyka. Jutro wznowienie znakomitej sztuki Fedora „Matura”.

W próbach ostatnia sztuka Bus-Fekete’go „Przyładek Dobrej Nadziei”.

Jutro występ

Kwartetu Drezdeńskiego

Przypominamy, że jutro w piątek, dnia 23. bm. wieczorem o godzinie 8 w sali Domu Ewangelickiego (Al. Marsz. Piłsudskiego 19) wystąpi słynny „Kwartet Drezdeński”, którego każdorazowe pojawienie się w Poznaniu wywołuje wielkie zainteresowanie wśród świata muzycznego. Panowie Gustav Fritzsche — I. skrzypce, Fritz Schneider — II. skrzypce, Gottfried Hofmann-Stirl — altówka, Georg Ulrich Bülow odegrają kwartety Mozarta, Beethovena i Sibeliusa w znanej świetnej interpretacji.

Bilety wstępu można jeszcze nabyć w firmie A. Szrejbrovski, ul. Pierackiego 20, w dzień koncertu od godziny 7 przy kasie wieczornej.

zg 14-486

W niezmienniej wierności Bogu i Ojczyźnie

na religijno-narodowy Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, złożyli do dnia 19 października 1936 r.

Ze Skarby przy Pomniku					
16. 10. 36.	7.30	M. Najkowska, Kraków	1.-	K. Andrzejewski, Słupna	3.-
17. 10. 36.	6.55	A. Dabek, Warszawa	4.-	H. Belcarzówna, Lublin	1.-
18. 10. 36.	2.25	W. Wysocki, Krasnystaw	3.-	A. Milberger, Przemysł	1.-
19. 10. 36.	8.16	M. Skaleczka, Drohobycz	5.-	R. Dronowicz, Choinice	1.-
		J. Sanokowska, Warzyce	1.-	J. Kosiński, Uniejów	1.-
		A. Opidowicz, Wadowice	2.-	Adw. J. Grzesiński, Leszno	3.-
		B. Czajkowski, Wągrowiec	4.-	M. Komendowa, Prazka	1.-
		H. Miesch, Chelmino	1.-	W. Nastowski, Końskie	2.-
		J. Sawicki, Kraków	2.-	J. Nawrociński, Łuck	2.-
		H. Kwiecień, Warszawa	1.50	W. Wardowa, Białostok	2.-
		M. Chirkowska, Rudziszki	1.-	H. Petrowicz, Ośnellwie	1.-
		J. Fara, Kraków	1.-	Z. Sacha, Łonjow	5.-
		J. Stanisławski, Pobjedni	5.-	Fr. Czarniak, Łudźmier	3.-
		J. Raczkowski, Warszawa	5.-	A. Szadkowski, Kłodawa	2.-
		branie od rodziny i znajomych	33.-	J. Niewiadomski, Trzemeszno	5.-
		R. Gromek, Józefów	6.-	L. Szlapeczyński, Poznań	5.-
		B. Czuczawa, Lwów	1.-	J. Reissing, Warszawa	10.-
		L. M. Swarzędz	1.50	A. Garkowska, Warszawa	5.-
		W. Kosiński, Not. Zmigród	1.-	M. Knapczyk, Sucha	1.-
		Z. Schickowa, Kolomyja	1.-	J. Salyga, Lubraniec	1.-
		podz. za otrzym. i polec.	2.-	H. Saganiska, Sarny	5.-
		sie dal. op. N. S. J.	2.-	M. Staskiewiczowa, Gródzisk	5.-
		Inż. F. Stankiewicz, Moście	10.-	T. Boniewicz, Wilczyce	5.-
		T. Dussberger, Mielec	5.50	K. Galle, Warszawa	5.-
		Ks. N. N. Wąłków	5.-	Mgr. St. Mroczyński, Poznań	5.-
		Inż. Wł. Twardowski, Poznań	2.-	W. Orłowski, Ostrów	5.-
		Al. Szyfter, Poznań	15.-	B. Matysiak, Tomaszów	2.-
		„Kredyt” Spółdzielnia, Poznań	20.-	Ks. M. Piaszczyński, Łomża	5.-
		B. Honpe, Poznań	5.-	OO. Stanisławski, Janów Podlaski	2.-
		L. Stürmer, Poznań	5.-	H. Przesmycka, Falenica	1.-

Konto P. K. O. 207 470 — Sekretariat Poznań, św. Marcin 69, m. 17.

Ludwika Bielińska

z domu de Cot

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu dnia 19 października 1936 r., przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23. bm. o godz. 11 rano z kaplicy przedpogrzebowej przy Walech Jana III na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej, msza św. żałobna nazajutrz o godz. 10 w kościele Farnym, o czym zawiadamiają

Pg 7695-57,359

synowie, córka, zięć i wnuki.

Toruń, ul. Kościuszki 64.

Poznań, ul. Wielkie Garbary 40.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonia”, ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Antoni Muszyński

b. dzierżawca domeny państwowej

mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec i brat, zmarł nagle dnia 19 października br. w 49 roku życia. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza parafii farniej przy ul. Bukowskiej w sobotę, dnia 24. bm. o godzinie 15.30. Msza św. żałobna odprawi się w poniedziałek, dnia 26. bm. o godzinie 7-ej rano w kościele farnym.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina.

dg 3405

Poznań, Młynkowo, Ludkowo, Bydgoszcz.

Msza św. żałobna

za spójność duszy, ś. p.

Wiktora Jakubowskiego

ppłk. dypl.

odprawi się w piątek, 23. bm., o godz. 9 w kościele parafialnym św. Michała w Poznaniu, na którą zaprasza

dg 3407

żona.

TABIA-EKSTRAKT do kąpieli

zalecany przez lekarzy, zawiera rad, niezrównany środek kosmetyczny do pielęgnacji skóry, wzmacniający i orzeźwiający, usuwa uczucie zmęczenia. Żądać w wszystkich aptekach i drogeriach.

„Tabia” Zakłady Przemysłowe, Poznań-Stare Pole
Biuro: ul. Wrocławska 3. Telefon 19-95.

Nr 18684

Prośba do pp. Pracodawców!

Były sekretarz miejski, obeznany w pracach biurowych, administracyjnych, podatkowych, Poznańczyk-powstaniec wielkopolski, sierżant rezerwy od 63 miesięcy bez pracy, ojciec rodziny, 6 osób, żyjący w skrajnej nędzy, prosi pp. pracodawców o jakakolwiek pracę chociażby fizyczną. Łaskawe oferty Stefan Kopczyński, Poznań, ul. Gen. Umińskiego 7 m. 16. zg 575

JAK CIĘ WIDZA TAK CIĘ PISZA



Przed czyszczeniem Po czyszczeniu

Najlepiej

odzież splamioną i zniszczoną chemicznie czyści i farbuje

BARWA-KAŁAMAJSKI

Filie we wszystkich dzielnicach Poznania
Pg 7679/80-42,45/6

Otworzyłem kancelarię adwokacką

w Poznaniu, ul. 3 Maja 7 m. 7

tel. 46-79

Józef Umbreit.

Pg 7674-43,24

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE tylko do 10. XI. 1936 r.!



Najslawniejszy jasnowidz - grafolog świata Abdel-Hanim wybierze Ci zupełnie bezpłatnie szczęśliwy los, oraz da Ci darmo talizman szczęścia w myśl treści listu analizy wykonanej przez ABDEL-HANIMA. Na życzenie odgadnie Twą przyszłość, określi chorobę, da Ci możliwość zdobycia miłości pożądanego osoby, zestawia Ci horoskop, dający klucz do Nowego Życia i dobrobytu. Nadeślij datę urodzenia, pismo własnoręczne, podaj imię, nazwisko, dokładny adres, załącz kilka włosów dla kontaktu, zdjęcie. Swoje o ile posiadasz zdjęcie zainteresowanej osoby oraz jej charakter pisma i załącz osiemdziesiąt groszy znaczkami na koszty portycji. Adresować: **Abdel-Hanim, Lwów 15, Cerkiewna 18/10.** ng 18 930

Rutynowany handlowiec

z kilkunastoletnią praktyką, korespondent polsko-niemiecki, dobry organizator, odpowiednia prezencja, przyjmie każdą posadę, także pozabiurową lub przedstawicielstwo. Wymagania skromne. Pierwszorzędne referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 562.

Kancelaria adwokacka

dobrze zaprowadzona z powodu stosunków rodzinnych w Bydgoszczy wraz z mieszkaniem do oddania. Zgłoszenia „Par”, Poznań, pod „57,357”. Pg 7632-57,357

Lokale handlowe, sale do zebrań

oraz pokoje biurowe od zaraz do wypożyczenia. Zgłoszenia **Poznański Bank Ziemian, Al. Marcinkowskiego 13** I. piętro pokój 13 dg 3404

FARBY LAKIERY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko

Poznań, Wodna 13, tel. 53-26.

EMALJA JAPONSKA 1 KG (PUŞKA) 2,- ZŁ

ng 17021

Zamiejscowy właściciel sprzedaje za dziewięćkrotny ustawowy czynsz, pierwszorzędnie budowaną

KAMIENICE

położona tuż przy Alejach Marcinkowskiego, bez obciążeń hipotecznych, za cenę 195 000,- zł gotówką. Mieszkania pięć i trzy pokojowe komfortowe z wszelkimi wygodami. Wszyscy lokatorzy pewni i wypłacalni. Zgłoszenia uprasza się Kurjer Poznański zg 14 546.

ciąg dalszy ofiarodawców na odnowienie dolnej Kaplicy

kościół Pana Jezusa w Poznaniu: p. Wal. Pasek, Poznań 1,- zł; p. prof. dr. Edward Schechtel, Poznań 1,- zł; p. Maria Kantorowiczówna, Poznań 10,- zł; p. Zdzisław Müller, Poznań 3,- zł; Firma Wiktor Cyszcz, Poznań 5,- zł; Firma W. Falkiewicz, Poznań 10,- zł; Firma W. Patyk 3,- zł; Firma W. L. Szczepanowski, Poznań 5,- zł; p. radca poczt. Stanisław Maj, Poznań 3,- zł; p. J. K., Poznań 10,- zł; p. Julian Dybizbański, Poznań 5,- zł; p. adw. dr. Berkan, Poznań 2,- zł; p. M. Dobrzycki, Poznań 2,- zł; p. B. Cabański, mistrz rzeźnicki, Poznań 50,- zł; Ksiądz dziekan Radut, Polajewo 1,- zł; p. Józef Hutten-Czapski, Modrzejewo 20,- zł; p. Jan Turecki, Lwówek 1,- zł; Kalwaria OO. Franciszkanów, Pakość 1,- zł; p. Zygmunt Wojciechowski, Kostrzyn 2,- zł; Siostry Dominikanki, Mielżyn p. Gniezno 2,- zł; p. M. Paul, Kruszwica 2,- zł; Firma Rolnik, Kostrzyn 1,- zł; p. dent. Z. Hoffmann, Krotoszyn 3,- zł; p. L. Łukasiewicz, Mieścisko 3,- zł; p. Swinarska, Budajewo p. Mieścisko 3,- zł; Zakład SS. Urszulanek, Otorowo 2,- zł; p. Wojciech Jaworski, Koźmin 2,- zł; Urząd Parafialny, Mielżyn 1,- zł; p. apt. T. Karłowicz, Kępno 3,- zł zg 578/7

II. Ogłoszenie. Roczne Walne Zebranie Drukarń Katolickiej S. A. w likwidacji w Poznaniu odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 listopada br. o godz. 17 w lokalu własnym. Porządek obrad: 1) Sprawozdanie likwidatora. Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1935. 3) Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Likwidatorowi. 4) Wybór członków Rady Nadzorczej. 5) Sprawa dalszej likwidacji. 6) wnioski. Pg 7678-42,73

Ogłoszenie

Syndyk Masy Upadłościowej firmy W. Nowakowski i Synowie w Poznaniu, Górna Wilda 134, zawiadamia zainteresowanych wierzycieli upadłej firmy, że na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 16 października 1936 r. znak akt: III. U. 12/35 — wypłacać będzie należności ustalone w myśl art. 203 pr. upadł. w kategorii III (pracownikom) za okazaniem legitymacji, wedł. niżej przytoczonego porządku alfabetycznego nazwisk, w następujących dniach:

od A—K w dniu 26. 10. 36
od L—R w dniu 27. 10. 36
od S—Z w dniu 28. 10. 36

w godzinach od 12-tej do 16-tej w kasie Zarządu Masy przy ul. Górna Wilda 134. ng 19 059

(—) Inż. W. Małecki, Syndyk Masy Upadłościowej.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10.45.

1. KAMIENICE

Kupię

dom — parcele, wpłaty 30 000 do 40 000.— Oferty Kurjer Poznański zg 27 490

Domy

4-mieszkaniowy, ogródkiem, 2-mieszkaniowy, placem budowlanym razem oddzielnie gotówką tania sprzedam, tramwaj 9, Zródlana 11. zg 22 437

Parcele

budowlana blisko Rynku Łazarzskiego sprzedam. Właściciel Łukaszewicz 26. m. 14. zg 26 955

Dom

czynszowy kupię, wpłace 20 000 zł. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Wilda, Wierzbicze 46. zg 27 304

Willa

13 pokojowa idealny rozkład z pięknym ogrodem w pobliżu opery centrum Poznania do wypożyczenia. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 27 784

Kamienice

kupię do 80 000, wpłace 55 000.— Oferty Kurjer Pozn. zg 27 865

Kupię

kamienicę w Poznaniu wpłata 30 000 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zg 27 812

Kamienice

czynszowa nowoczesna w centrum kupię. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 829

Kamienice

czynszowa kupię, wpłace 50 000. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 791

Wille

kupię gotówką. Oferty Kurjer Poznański zg 27 759

Wille

3-4 mieszkaniowa przy wpłacie do 30 tysięcy z przejęciem hip. amortyzacji. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zg 27 814

Kamienice

komfortowa trzy i dwupokojowe łazienkami, okolica Rynku Jeżyckiego ośmiokrotny czynsz 75 000 gotówką. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 28 041

Kupię

dom centrum wpłate 17 tysięcy. Oferty Kurjer Pozn. zg 28 040

Willa

niewykończona 3 — 4 pokojowa przy Poznaniu ogród owocowy 6 500 m² 12 000.— Piekary 26 — 2. zg 28 055

Kamienica

nowa, komfortowa przy kościele Łazarzkiem 69 000, wpłaty 60 000. Karaluz, Poznań, Marszałka Pocha 25. zg 27 941

Kamienice

Park Wilsona 60 000.— wpłaty 40 000

Kamienice

dochód 3 800.— sprzedam 28 000.— Maciejczyk, Piekary 12 a, II. telefon 46-46. zg 28 012

Kamienica

Poznaniu 10 500 dochodu 83 000, wpłaty 50 000. Ratajczak, Skarbo-wa 18. zg 27 930

Wille

czynszowa — wolne mieszkanie, ogród sprzedam zaraz Września. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 910

Willa pięciopokojowa

trzymorgowym ogrodem owocowym sliwna posiadłość w miasteczku 8 000 wpłaty 6 000

Nowak,

Poznań, Kramarska 15 tel. 16-80. zg 28 026

Dom

bezpodatkowy dochód 2 600 sprzedam 26 000 wpłata 13 000 amortyzacja. Kossmann, Fredry 6. zg 27 995

Kamienice

wybudowana 1912 sprzedam — 95 000.— dochód 13 000.— mieszkanie — dwa, trzy, czteropokojowe, składy. Klimek, Staszica 25. zg 28 077

Kamienice

nowa sprzedam, wpłaty 60 000.— Oferty Kurjer Pozn. zg 28 074

2. PIENIADZ

Cichy spółnik

z kapitałem 80 000 otrzyma w rejonowej hurtowni wódek monopolowych wysoki procent lub udział w zysku. Pełne zabezpieczenie. — Oferty pod zg 27 559 do Kurjera Poznańskiego.

4% Pożyczkę

Konsolidacyjna, akcje przemysłowe kupię. Poznań, Dąbrowskie-go 1 skład kolonjalny. zg 27 819

10 000,—

proszę propozycje. Oferty Kurjer Pozn. zg 28 045

Sprzedam

I hipotekę 8 000 zł w złocie za 4 500,— Oferty Kurjer Pozn. zg 28 039

Poszukuję

10 000 zabezpieczę I hipotekę w złocie lub życie. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 952

Rzeźnictwo

poszukuje spółnika (spółniczki) — skład warsztat rynku. Potrzeba 2 000 zł. Gwarancja urządzenie składowe warsztatowe zapędem. Spieszne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zg 27 921

Kto

szlachetnych kapitalistów sfinansuje większą sprawę sądową — krótki czas, większe wynagrodzenie. Oferty Kurjer Pozn. zg 27 914

4 OSOBISTE

Trwała Masaż Farbowanie wlosow. Bezpłatne porady. Roman Michalak Plac Wolności 13. Tel. 25-80 obok Policji. zg 25 469

Ostatnie nowości jesienno — zimowe polecia Salon Mód pod Filarami, Plac Wolności 11. Asygnyaty Kredyt. zg 26 465

Osoba

w średnim wieku, religijna, znająca wszelkie prace domowe szuka posady wyreczytelki pani domu. Oferty Kurjer Poznański zg 27 881

Kwiaciarnia

Wodna 7 wieniec kwiaty tania. zg 27 913

Spotkanie

21 niemożliwe, zamiejscowa. — Czekam listu. Poste restante. — Błociszewo 12. zg 28 116

6. OZENKI

Dwie

koleżanki poznają panów. — Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Poznański zg 27 879

Kawaler

lat 36 gotówki 1 500 szuka panny lub wdowy celem ożenku, która dopomoże w poszukiwaniu jakiegokolwiek pracy. — Oferty Kurjer Poznański zg 27 884

Kawaler

trzydziestoletni urzędnik państwowy (pensja 210) z akademickim wykształceniem pozna niewiastę z proporcjonalnym posażem gotówkowym, celem szybkiego ożenku. Oferty Kurjer Poznański zg 27 897

Znajomości

matrymonijalne w zamożnych sferach, szybko solidnie, dyskretnie ułatwia. Echo, dysponując olbrzymim dobarem. Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zg 28 084

2. SPRZEDAŻE

Sprzedam

korzystnie, kompletny plug parowy potrzebujący małej renowacji. Zgłoszenia proszę skierować do Kurjera Poznańskiego zg 26 975

Meble

w wielkim wyborze poleca najtaniej

K. Bakoś, Stary Rynek 51

Wanny

kąpielowe emalowane u przedstawiciela. Jerzy Ławicki, Poznań, Szewska 20. zg 25 807

Nie

kupuj Mebli przed zwiedzeniem nowoutwartej Komisowej Hali Mebli

Wrocławska 33

Tam znajdziesz największy wybór

najniższe ceny

nowych — używanych. zg 27 344

Komisowa

sprzedaż wszelkich Mebli

Krysztalów

i różnych innych sprzętów użytku domowego najkorzystniej

Jezińska 10

obecnie Świątosławska. ng 18 971

Kolonjalne

mieszkaniami, zaprowadzona, spiesznie. Adres Kurjer Poznański zg 27 588

Maszyny

rzeźnicznice jak nowe, zaped elektryczny, komplet tania. Maszyn na do napisania. nowa Adler, Kościelna 16, m. 4. zg 27 759

Dogi
młode sprzedam. Szamarzewskie-
go 36 — 11. zdg 27 680

Fabryka mebli
poleca meble wszelkiego rodzaju.
Skład fabryczny. Wrocławska 19.
dg 3242

Sukna
na płaszcze
ubrania naj-
korzystniej
GEYER
18
narożnik Ratajczaka. Asygna-
ty Kredyt. Pg 7433-42.79

Płaszcze
ubrania. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 837

Glinę
bardzo dobra darmo oddam. —
Zgłoszenia św. Marcina 53, m. 2.
zdg 27 854

Sprzedam
samochód lim. Fiat 509 dobrze
utrzymany, ewentl. zam. na wie-
kszy, mało używany. Zgłoszenia
do Kurjera Pozn. zdg 27 778

Sprzedam
skład tow. krótkich, białawo-
bielizny w Gnieźnie, ewentl.
przyjme współnika fachowca, do-
godne warunki. Zgłoszenia ad-
ministracji Lecha, Gnieźno nr.
1530. zdg 27 776

Fiat
501 nowe gumy, ekonomiczny jak
nowy tano. Borowicz. Wodna 9
zdg 27 762

Skład
kolonialny pokój, piwnica —
sprzedam. Adres Kurjer Pozn.
zdg 27 872

Skóry
jelonkowe każda ilość dostar-
czam. Jelonoskór, Srem, Rynek
33. ng 19 037

Sprzedam
gramofon dwusprężynowy, Polna
14 mieszk. 12. zdg 27 889

Skład
towarów krótkich. Grunwaldzka
15. zdg 27 905

Płaszcze
eleganckie
damskie
najtaniej
z
fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Asygna- kredytowe!
ng 18 092,3

Skład
cukrów owoców przy pl. Wolno-
ści korzystnie sprzedam. Rataj-
czak, Poznań, Skarbowska 18.
zdg 27 908/9

Okazyjnie
tanie (powód choroby) sprzedam
skład kapeluszy, tow. krótkich
robotek, miasto powiatowe. Of-
erty Kurjer Poznański zdg 27 607/8

Walizki
tanie. Czyst. Szkol-
na 11.
Pg 7925/6-41,36/7

Regały
stoły bufetowe tano sprzedam.
St. Rynek 40 — 3, I piętro, 5-6
wieczór. zdg 28 049

Skład
delikatosew skłómięście, bez kon-
kurencji, dobrze prosperujący,
dzierżawę wybiera gospodarz.
Adres Kurjer Pozn. zdg 28 080

Wóz
na 70 ctr 4 całowy w bardzo do-
brym stanie i

Wóz
do maki lub wyrobów cemen-
towych itp. długości 6,5 m. na re-
sorach, nośność do 80 ctr, mocnej
budowy w bardzo dobrym stanie
sprzedam bardzo tano. Zgłosze-
nia do „Par.” Al. Marcinkowskie-
go 11, pod „57.354”
Pg 7 093-57,354

Kiosk
dobrze prosperujący na sprzedaż.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 098

Cukiernię
mniejsza, świetna egzystencja, w
centrum miasta, sprzedam za go-
tówkę 12 tys. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 28 096

Licytacja 23. 10.
składu nabiału z urządzeniem, to-
warem. Ubikacje, wydzierżawi
gospodarz. Focha 72. zdg 28 090

Fortepian
Ecke'go czarny, spiesznie tano.
Plac Działowy 8 m. 4. zdg 28 027

Zegar
stojący Beckera sprzedam. Kra-
marska 5 — 4, od 3-7.
zdg 27 988

Probiernię
zaprowadzona, butelkowa sprze-
dają przy głównej ulicy zaraz
sprzedam, powód choroby. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 28 057

Meble
nowe — używane — sypialnie —
jadalnie, kuchnie — gabinety, —
biurka, stoły, krzesła, tapczany,
leżanki tano poleca

Wozna 16
Centralny Dom Komisyjny.
zdg 27 939

Lokomobila
stacjonarna, fabrykat Förster,
Magdeburg, około 60 K. M. 2 ko-
ła zamachowe bardzo korzystnie
do oddania. Dziabaszewski, ul.
Przemysłowa 35. zdg 28 011

Dobermanny
3 miesięczne i suke, okazujnie. ul.
Młyńska 2, m. 6. zdg 27 934

Skład
papieru, tytoniu tano sprzedam.
Półwiejska 35. zdg 27 963

Tapczany
fotele, leżanki, kanapy najkorzy-
stniej u fachowca Wrocławska
14. zdg 27 920

Sprzedam
skład kolonialny 2000 zł z towa-
rem, magiel, mieszkanie. Łuka-
szewicza 4 m. 4. zdg 27 915

Skład
spożywczy zaprowadzony pierw-
szych rak sprzedam. Adres Kur-
jer Poznański zdg 28 021

Skrzydło
koncertowe prawie nowe marki
Neufeld sprzedam. Piekary 5 m.
5. zdg 27 994

Skład
spożywczy korzystnie sprzedam.
Sw. Marcina 32. zdg 27 968

Ciężarówka
Chevrolet 2 tonowa 6 cylindro-
wa, w biegu, dobrym stanie —
sprzedam. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 953

Mleczarnia
w bardzo bogatej okolicy mlecz-
nej z powodu starości korzystnie
zaraz na sprzedaż. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 28 083

Dobrze
prosperujący skład nabiału z po-
wodu choroby zaraz korzystnie
sprzedam ruchliwej ulicy, kapita-
ł obrot. 3 000. — Oferty Kurjer
Poznański zdg 28 082

Skład
spożywczy rybny centrum. In-
formacji Ogrodowa 9 — 1.
zdg 28 066

Jadalnia
w dobrym stanie sprzedam. —
Skarbowska 3, m. 2. zdg 28 065

10. MAJATKI

Folwarczek
400 mórg tano sprzedam gotów-
ką. Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 951

Majatek
650 mórg, dobrze zagospodarowa-
ny, dobrymi budynkami, komuni-
kacja kolejowa autobusowa, bar-
dzo dogodna za przystępną ceną
na sprzedaż, wiele innych poleca
„Rekomendacja”
Poznań, Podgórna 6, telef. 49-76.
zdg 28 081

11. KUPNA

Kupię
kilka używanych
Jadalni
sypialni, — gabinetów dobrym
stanie — place gotówka — Hala
Mebli, Wrocławska 38, Tel. 56-64
zdg 27 345

Dzienniki Ustaw
rocznik 1928 do 1935 kupi Zjedno-
czenie Kolejowców Polskich. Po-
znań, Spokojna 24. zdg 27 412

Okna
żelazne, około 110x160 kupię. Te-
lefon 11-04. zdg 27 664

Wagę wozową 3 000 klg
używana ale w dobrym stanie
kupi za gotówkę majet. Kostrzy-
nek p. Wysoka pow. Wyrzyk.
zdg 25 516

Meble
używane dywany, antyki, porce-
lane kupuję

Podgórna 6
Magazyn mebli, telefon 32-50.
zdg 25 117

Kupię
używana wyrówniarke 50 cm.
dyktaminy 70 cm i świder tań-
cuszkowy do drzewa w dobrym
stanie. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 27 325

Kupię
za gotówkę automatyczna 5 kg
wagę do zboża i mieszkarkę wa-
chadlową maki. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 831

Kilim
2x3 dobrym stanie. Oferty cena
Kurjer Poznański zdg 27 859

Elektrolux
większy nowoczesny uniwersalny
mało używany i piec gazowy do
ogrzewania ubikacji kąpielowej
dobrym stanie okazujnie kupię. —
Oferty tylko cena Kurjer Pozn.
zdg 27 870

Mikroskop
używany kupię. Spieszne oferty
Kurjer Poznański zdg 27 799

Magiel domowy
kupię. Grottera 4 — 14.
zdg 27 796

Jadalnię
nowoczesną, elegancką fason ku-
pię. Oferty z podaniem ceny
Kurjer Poznański zdg 27 787

Fortepian
kupię. Oferty z ceną Kurjer Po-
znański zdg 27 783

Samochód ciężarowy
kupię. Place parcela budowlana
przy Poznaniu i gotówka. Oferty
Kurjer Średzik. Spoda.
zdg 27 877

Kotline
westfalkę dobrym stanie kupię.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 906

Konia
roboczą kupię, ogładam niedzie-
le. Oferty ceną Kurjer Pozn.
zdg 28 028

Fisharmonja
dobra z pedalem lub bez. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 27 957

Kupię
używana dobra maszynę do pod-
czoch. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 27 938

Limuzynę
6 względnie 4 osobowa mało uży-
wana i ekonomiczną kupi Za-
rząd Kasy Emerytalnej — Po-
znań, ul. Topolowa 6. Bliższych
informacji udzieli Zarząd Kasy —
dg 3406

Kupię
dom na prowincji, mieście, blisko
Poznania, wpłace 9 000. — obejme
hipoteki. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 28 104

Bernardyna
psa 2-4 miesięcznego, rasowego
kupię. Oferty z ceną Kurjer Po-
znański zdg 28 102

Maszynę
do pisania kupię. Aleksy Lla. —
Poznań, ul. Chwaliszewo 58. —
m. 40. Zgłoszenia od godz. 17.
zdg 28 087

Nesesser
walizkowy meski kupię podać fa-
brykat cenę. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 28 010

Dywan
duży kupię. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 28 009

Smalec
kupię. Cenę, adres Kurjer Po-
znański zdg 28 001

Łóżko
dziecięce okazujnie kupię. Oferty
do Kurjera Pozn. zdg 27 996

Radio
baterijne kupię. Zgłoszenia do
Kurjera Pozn. zdg 28 069

Maszynę
do pisania używaną w dobrym
stanie kupię. Oferty podaniem
ceny do Kurjera Pozn. zdg 28 063

12. DO WYNAJĘCIA

5 pokojowe mieszkanie
w willi I piętro, obszerne pokoje,
duży balkon, centralne ogrzewa-
nie od zaraz wynajme. Ul. Spo-
kojna 15 a. Telefon 70-11.
zdg 25 346

Czteropokojowe
I. piętro front, centralne ogrze-
wanie. U portiera. Matejki 49.
zdg 27 275

Sołacz 4 pokoje
komfort, ogrodem, garażem, wil-
li, przystanek tramwajowy 1 po-
kój, czynsz zgóry, gospodarz. Ma-
zowiecka 6. zdg 25 458

7
pokojowe, słoneczne komfortowe
mieszkanie do wynajęcia. Wia-
domość Wielka 7 — 7 tel. 16-34.
zdg 26 667

Wspólnie
wynajmie większe mieszkanie —
śródmieściu inteligent na stano-
wisku, kawaler. Propozycje Kur-
jer Poznański zdg 27 826

Trzypokojowe
komfortowe rok zgóry. Aleja
Wielkopolska. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 836

Dwupokojowe
Ostrówek 10, dozorca. zdg 27 848

Czteropokojowe
komfortowe blisko parku Wilso-
na. Właściciel: Plac Działowy 6
m. 5. zdg 27 891

3 pokoje
miesięczna dzierżawa, zwrot kos-
tów. Kilińskiego 7 — 2.
zdg 27 768

2
pokoje kuchnia. Główna 60.
zdg 27 874

Pokój
z kuchnią Traugutta urzędnikowi
(najchętniej kolejarzowi). Oferty
Kurjer Poznański zdg 27 876

Mieszkanie
pokój i kuchnia, Debiec, blisko
dworca, półroczna gwarancja. —
Adres Kurjer Pozn. zdg 28 097

Pięciopokojowe
komfortowe, słoneczne zaraz wy-
dzierżawie. Marsz. Focha 78, wła-
ściciel. zdg 28 094

Komfortowe
pięciopokojowe przy Walech Le-
szczyńskiego, centr. ogrzewanie,
nowe do wynajęcia. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 28 044

Mickiewicza 34/36
5 — 7 pokojowe mieszkanie o
pełnym komforcie nadające się
na biura, poradnie lekarskie, pen-
sjonaty. Wiadomość u dozorczy.
zdg 28 043

Dwupokojowe
Focha 75 m. 8. zdg 27 961

Trzypokojowe
kuchnia komfort zaraz. Poznań-
ska 20 — 4. zdg 28 054

Dwupokojowe
bezpłatowe, łazienka I piętro.
Czynsz 50, kaucja 354, Szama-
rzewskiego 56, m. 1. zdg 27 937

Jednopoikojowe
bezpłatowe do wydzierżawie-
nia. Szamarzewskiego 56, m. 1.
zdg 27 936

Mieszkanie
3 pokoje w willi przy Parku Wil-
sona, parter z werandą oraz ga-
rażem. Gospodarz, od 1. 1. 37.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 003

4
pokoje wynajme. Wrocławska 20
m. 6 od 2-4. zdg 27 918

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią, łazienka i cen-
tralnym ogrzewaniem, niski par-
ter na Sołacz przy kościele do
wynajęcia. Czynsz 60. — zł włącznie
centr. ogrz. Adres Kurjer
Poznański zdg 27 974

Trzypokojowe
komfort. I piętro 72. —, blisko
centrum, zwrot kosztów 250. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 975

13. SZUKA MIESZK.

Jednopoikojowe
lub dwu zaraz Poznaniu. Oferty
Kurjer Poznański zdg 27 421

Śródmieściu
2-4 pokojowe, niedrogo —
urzędnik. Oferty ceną Kurjer
Poznański zdg 27 827

Pokoju
kuchnia centrum pół roku zgóry.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 839

Inwalida
piecownik pokoju kuchnia wprost
gospodarza także stróżstwo. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 807

Jednego
pokoju kuchnia Wilda, pewny
płatnik. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 832

Pokoju
kuchnia lub pokoju. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 27 887

Etatowy
poszukuje pokoju z kuchnią. —
Debutu od listopada. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 27 901

Pokoju
kuchni lub pokoju poszukuje —
urzędnik kolejowy. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 28 107

Poszukuje
2 wzgl. 3 pokoi. Pośrednicy wy-
kluczeni. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 28 124

15. POKOJE UMEBL.

Przyjezdny
najtaniej. Kolejacki 5-3 (No-
wy Rynek) nocny dzwonek.
dg 2 898

Spokojna
21 — 11 (używalność kuchni).
zdg 27 824

Pokój
frontowy obiadam. Przecznicą
6 — 3. zdg 27 851

2
panów. Rybaki 20 a — 7.
zdg 27 853

Dwuosobowy
Skryta 1 — 5. zdg 27 860

Urzędnikowi
Wojciecha 5 — 8. zdg 27 863

Dwom
panienkom bez pościeli. Rybaki
8, I lewo front. zdg 27 888

Konopnickiej
15 — 4. zdg 27 766

Ratajczaka
11 a — 92. zdg 27 904

Frontowy
utrzymaniem, telefon. Skarbo-
wa 7, m. 8. dg 3403

Solidny
Wrocławska 18 — 2. zdg 28 091

Pokój
panu. Aleja Marcinkowskiego 5.
m. 7, obejrz 2-3. 6-7.
zdg 27 940

Fredry
6 — 6 próżny lub umeblowany.
zdg 28 111

Reya
1 — 6. zdg 28 089

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Piatek, 23 października.
6.30 audycja poranna: 11.30 —
audycja dla szkół (dla dzieci star-
szych): słuchowisko o t.: „O tym
jak król Łokietek w Ociewie się
ukrywał” — w obr. Kryst. Pe-
radzkiej (z Krakowa); 11.57 sy-
gnal czasu: 12.03 „Wschodnie na-
stroje” w wyk. zespołu „Niny Mań-
skiej”; 12.40 „Wielkie sweterki” —
poradanka Marii Ankiewicz-
owej; 12.50 dzennik południowy; —
15.00 wiadomości gospodarcze; —
15.15 programy lokalne; 16.15 —
rozmowa z chórami ks. kapelana
Michała Rekaea (ze Lwowa); —
16.30 1-sza wiazanka pieśni ludo-
wych śląskich w oprac. Henryka
Niczego w wyk. Chóru Mieszka-
nego Kolejowców Śląskich; 17.00 —
„Bukaria — kraj pieśni” — od-
czyt — wygl. Jadwiga Krawczyń-
ska; 17.15 koncert solistów. Wy-
konawcy: Stanisław Jarzebski —
(skrzypce); i Sergiusz Nadgry-
zowski (fortepian); 17.50 Encyklo-
pedia mówiona w oprac. Stanisła-
wa Broniewskiego (z Krakowa); 18.10
wiadomości sportowe; 18.20 pro-
gramy lokalne; 18.50 „Na taro-
wisku” — reportaż Edwarda Iwa-
szkiewicza; 19.00 „Portret cesar-
za” — fragment z powieści Mi-
chała Rusinka o t.: „Pluton z
Dzikiej Łaki”; 19.20 „Z pieśni po-
kraju” — audycje prowadzi prof.
Bronisław Rutkowski; 19.45 —
fragment operowy; 20.00 „Troche
muzyki angielskiej” w wyk. or-
kiestry Adama Hermana (z Kra-
kowa); 20.45 dziennik wieczorny;
20.55 poradanka aktualna; 21.00
programy lokalne; 22.00 Ryszard

Wrocławska
38 — 34. zdg 28 017

Pokoik
Ratajczaka 11 a, wejście 7, m. 106
zdg 28 016

1-2
z utrzymaniem. Bukowska 15,
mieszkanie 4. zdg 28 015

Niekrepujący
dwuosobowy utrzymaniem. Dzia-
łyńskich 6 — 3. zdg 28 006

Jednosoobowy
czysty, słoneczny. Stary Rynek
49, drugie schody II. zdg 27 991

Komfortowy
z łazienką i telefonem. Kocha-
nowskiego 1, II. ptr., prawo.
zdg 27 976

Dąbrowskiego
5 a — 9. zdg 27 906

Elegancki
słoneczny czysty. Cieszkowskiego
9 — 6a. zdg 27 927

Mielżyńskiego
4 — 12 elegancki. zdg 27 924

Ratajczaka
19 — 10. zdg 27 911

Przyjezdny
tano. Wodna 13 — 9. zdg 28 025

Panne
wspólny. Wielka 9, m. 8.
zdg 27 969

16

Angielskiego
francuskiego, włoskiego udziela
taniej wykształconą rutynowaną
osobą. Strzelecka 31 podwórze
wprost II prawo. zdg 27 432

Niemieckiego
korespondencji handlowej lekcji
konwersacji udzielam. — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 27 805

Kursy stenografii
pisanie maszyna rozpoczynam 4
listopada. Kantaka 1. zdg 27 648

Szkoła tańców
Szczurkówny
Pocztowa 23. zdg 27 820

Kursy kroju, szycia
dzienne, południowe i wieczorne,
przyjmuję warunki najkorzyst-
niejsze. Klawiterowa. Poznań.
Marii Magdaleny 1. m. 7.
dg 3 163-4

Szkoła Tańców
Średzińskiego
kurs początkujący rozpoczyna. —
Strzelecka 3. zdg 27 953

Udzielam
korepet. polskiego, historii za-
kres gimnaz. Angielskiego, łaci-
ny, niemieckiego początkującym.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 067

25. MUZYKA

Orkiestra
jazzowa silny zespół potrzebny
na wieczorek taneczny. Adres
Kurjer Poznański zdg 27 850

Fortepian
do ćwiczeń wolny. Ratajczaka
14. m. 14. zdg 27 793

Trio
duet (akordeon — śpiew) wolne.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 099

Aldor — Trio
wolny 1 listopada koncert. — dan-
cing pierwszorzędny. Akordeon.
Śpiew. Humor. Wielkopolska.
Krotoszyn. ng 19 060

Skrzypek
rutynowany repertuar. wolny. —
Oferty pod „Skrzypek” — Biuro
Ogłoszeń. Bydgoszcz. Dworcowa
54. ng 19 056

Trio
ewentl. kwartet wolny. Oferty
pod „Trio” — Biuro Ogłoszeń.
Bydgoszcz. Dworcowa 54.
ng 19 057

26. SZUKA POSADY

a) Służba domowa

Polecam
dziewczyne z gotowaniem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 27 802

TEATRY

Poznań, czwartek, 22. 10.

TEATR POLSKI: Czwartek, 22. 10. „Pan Topaz”,
premiera, występ gościnnie
M. Maszyńskiego.
Piątek, 23. 10. „Pan To-
paz”, występ gościnnie M.
Maszyńskiego.
Sobota, 24. 10. „Pan To-
paz”, występ gościnnie M.
Maszyńskiego.

TEATR WIELKI (Opera):
Czwartek, 22. 10. „Caval-
leria rusticana” i „Pa-
jace”.
Piątek, 23. 10. „Ewa”.
Sobota, 24. 10. „Tosca”.

TEATR NOWY: Czwartek,
22. 10. „Piękna Izabella”.

KINA

Poznań, czwartek, 22. 10.

APOLLO: „Czarne róże”.
CCRSO: „Tunel”.
GLORIA: „Urojony świat”.
GWIAZDA: „Należę do Cie-
bie”.
OSWIATOWE T. C. L.: —
„Kapryśna Marietta” i
„Cztery strony świata”.
„W kraju złotego smoka”.
METROPOLIS: „Mały ma-
rynarz”.
RENAISSANCE: „Senio-
rta w masce”.
Słońce: „Ada to nie wy-
pada”.
SFINKS: „Manewry mi-
łosne”.
ŚWIT: „Srebrna torpeda”.
TECZA - Łazarz: „Czarow-
nica”.
TECZA - Wilda: „Moja Ma-
leńka”.
WILSONA: „Anna Karenina”.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkopolski.

Przedpłata

na miesiąc listopad 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu
w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do
domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem
krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie,
strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają
prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji. 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Młoda
uczniwa, średniem gotowaniem
szyciem poszukuje posady. —
miejscowość obojętna. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 797

Sierota
inteligentna pracownica szuka po-
sady piekarni, lub domu samot-
nej osoby. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 772

Młoda
służąca z prowincji szuka posa-
dy do wszystkiego. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 27 871

Zarządczyni
z wykształceniem, znajomością
księgowości prowadząca wykwin-
tą kuchnię zmienia posadę. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 27 522

Osoba
inteligentna lat 28, niezależna, —
zaufana poszukuje stałej posady
gospodyni do samotnej osoby. —
Oszczędnie smacznie gotuje świą-
teczną jadnię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 822

Szukam
posady do wszystkiego z dziec-
kiem, małe wynagrodzenie. Oferty
Kurjer Poznański zdg 27 844

Dziewczyna
starsza, samodzielna poszukuje
posady 1. 11. do samotnej osoby.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 806

Polecona
kucharka poszukuje posady do
wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 886

Zaufana
pracownica poszukuje jakiegol-
wiek pracy. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 893

Dziewczyna
czysta, uczciwa szuka posady z
gotowaniem. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 28 050

Uczniwa
inteligentna z samodzielnem goto-
waniem do lepszemu domu szuka
posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 28 038

Panna
wskroś uczciwa poszukuje posady
wszelkiej pracy gotowaniem.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 035

Starsza
gospośia, uczciwa zaufana znają-
ca wszelkie prace, przyjmie posadę
mniejszej rodziny. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 27 950

Młodsza
dziewczyna do wszystkiego co-
kolwiek gotowania poszukuje po-
sady od 1. 11. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 27 947

Kucharka
restauracyjna poszukuje posady
zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 000

Służąca
uczniwa, zdrowa, gotowaniem szu-
ka posady zaraz. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 990

Pracznia
uczniwa, poleceniem poszukuje
prania. Oferty Kurjer Poznański
zdg 27 964

Kucharka
zaufana doświadczona poszukuje
samodzielnej posady, zna wszelkie
prace domowe dobrą kuchnię.
Świadectwa jak najlepsze. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 27 922

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem do
wszystkiego poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. p. 3 972

Dziewczyna
zaufana, czysta z dobrym goto-
waniem, dobrymi świadectwami
szuka posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 28 076

b) Inni

Korespondent
polsko — niemiecki, władający
biegle językiem niemieckim. —
obeznany z książkowictwem i sa-
downictwem, piszący biegle na
maszynie poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 100

Bona
wychowawczyni, dobrze polecona,
niemiecki, przychodnia szuka
posady. Ratajczaka 19 m. 6.
zdg 26 213

Były
urzędnik, wykształcenie średnie,
kawaler, poszukuje jakiegokol-
wiek zajęcia najchętniej w ma-
jątku. Wymogi b. skromne. —
zdg 27 489

Fryzjer
dobry przyjmie posadę. Oferty
Kurjer Poznański zdg 27 834

Krawcowa
poszukuje posady po domach ta-
nio. Oferty Kurjer Poznański
zdg 27 811

Pielęgniarka
szuka posady jako pomocnica do
lekarza. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 858

Maszynistka
poszukuje posady. Wynagrodze-
nie skromne. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 27 885

Pielęgniarka
z dłuższą praktyką niemiecką
szuka posady zaraz. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 27 892

Pomocnica
krawiecka zamieszkała poszuku-
je posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 798

Inteligentna
panna do składu bufetu lub ob-
sługi gości poszukuje od 1. 11.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 817

Czeladnik
piekarski bez praktyki szuka po-
sady piekarni i cukierni za ma-
łym wynagrodzeniem. Zgłoszenia
do agencji Kurjera Pozn. Gostyń
ng 19 038

Wolontariuszka
branży kolonij, szuka posady do
kolonijalki ewentl. do piekarni,
całkowicie utrzymaniem. Oferty
Kurjer Poznański zdg 27 821

Absolwent
M. S. H. poszukuje posady w
biurze lub składzie. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 27 463

Krawcowa
najnowszy krojem szyje suknie
bieliznę, wyjedzie do dworu, po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 127

Inteligentna
poznaniąka lat 19 z półtorarocz-
ną praktyką boni, średnie wy-
kształcenie z szyciem robotkami
szuka posady na wyjazd. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 26 995

Bufetowy
który pracował w barze, znajo-
mość zakasek, ewentl. obsługa
gości poszukuje posady od 1. 11.
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 27 454

Urzędnik gospod.
samod. lub pod ogólną dyspozyc-
ją, oparty na najlepszych rekom-
endacjach, szuka posady. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 25 612

Drukarnia - maszynista
młody, praktyka, miejscowość o-
bojętna szuka posady. Zgłoszenia
Kurjer Poznański zdg 26 981

Kelner
100. — zł kaucji poszukuje posady.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 27 377

Krawcowa
najnowszy krojem szyje suknie
piaszczę poszukuje posady poza
dom. Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 032

Krawcowa
bardzo eleganckim szyciem szu-
ka posady w domu. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 960

Krawcowa
podręczna poszukuje posady. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 959
zdg 28 959

Robotnik
złoży 100 zł za jakąkolwiek po-
sadę. Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 109

Ogrodnik
kawaler, lat 29, biegle w swoim
zawodzie, szuka posady na ma-
jątku lub prywatnie zaraz lub
później. Oferty do Kurjera Po-
znańskiego zdg 28 103

Panienska
inteligentna poszukuje jakiegol-
wiek posady. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 28 088

Krawcowa
na wszelką garderobę poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 27 965

Szofer
strzelec-kawaler, 14 lat praktyki,
dobry zawodowiec, przyjmie po-
sadę najchętniej majątku, wyma-
gania skromne. Zgłoszenia Ku-
rjer Poznański zdg 27 998

Rządca
gospodarczy trzydziestoczteroletni
doświadczony rolnik poszukuje
posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 993

Meżatka
w ciężkim położeniu szuka pra-
nia w domu lub poza dom. Posiada
dobre referencje. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 26 986

Stolarz
poszukuje pracy samodzielnej —
oraz przyjmuję wszelkie repara-
cje, włączając malarską. Ko-
sińskiego 11, m. 5. zdg 27 511

Maturzystka
przyjmię od zaraz pracę biurową
za skromnym wynagrodzeniem.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 27 679

Inteligentna
starsza panna, religijna, zaufa-
na, dobrymi świadectwami szuka
posady towarzyszącej starszej pa-
ni wyreczytelki, wychowawczy-
ni. Dobrze gotuje, szyje, prasuje.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 27 094

Uczeń
rzeźnicki, mający trzyletnią
naukę szuka miejsca gdzie może
dokończyć. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 27 101

Panna
sierota, lat 21 bez środków do
życia, szuka posady w składzie
spożywczym, spaniem — bez po-
lecenia. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 27 052

Panienska
do bufetu lub obsługi gości szu-
ka posady. Zgłoszenia do Kurje-
ra Poznańskiego zdg 27 473

Krawcowa
rutynowana poszukuje posady po-
za dom. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 27 184

Krawcowa
pierwszorzędna szuka posady w
dom 2. — Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 27 145

100. —
złoży osoba inteligentna przy o-
trzymaniu posady w charakterze
kelnera lub t. p. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 376

Panienska
z praktyką poszukuje posady do
bufetu lub składu pieczywa. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 27 236

27. WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
z branży obuwia potrzebna. —
Adres Kurjer Pozn. zdg 27 201

Agenci
do sprzedaży narzędzi rolniczych
poszukiwani. Zgłoszenia „Klon”.
Lwów, skrytka 262.
ng 18 534

Ekspedjentka
potrzebna. Zgymunt Niklasie-
wicz, mistrz rzeźnicki. Św. Mar-
cin 11. zdg 27 616

Gorzelnika
z prawem odpalania poszukuje do
odpedu ca 11 000 ltr. najchętniej
od zaraz. Majetność Skoraczew.
p. Mch. zdg 3 355

Uczniwa
do haftu i prac szydełkowych. —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 27 828

Krawcowa
potrzebna. Cicha 16. zdg 27 845

Biegła
biurowa maszynistka obeznana
pracami biurowymi również zna-
jomość wyplat obliczeń socjal-
nych. Oferty krótki życiorys wa-
runki Kurjer Pozn. zdg 27 804

Przyjmujemy
2 panie i 2 panów do propagan-
dy poważnych dzieł naukowych
na terenie wojew. poznańskiego
i pomorskiego. Zarobek bardzo
duży. Reflektujemy tylko na siły
inteligentne powyżej lat 25. Zgło-
szenia osobiste godzina 10 — 12.
Św. Marcina 28 m. 9. zdg 27 803

Służąca
lub wdowa biedna do 45 lat na
majątek, chętna do pracy 12. —
miesięcznie, pościel pożądana.
Ogrodowa 19 m. 8. zdg 27 049

Służąca
zdrowa gotowaniem do wszyst-
kiego. Dobre świadectwa. Strze-
lecka 11 — 4 godz. 2 — 4.
zdg 27 880

Freblanka
do dziewczyn 7 i 5 lat od listo-
pada. Zyciorys, odpisy świadectw
referencje. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 27 794

Bufetowa
jako druga siła zaraz, referencje.
Restauracja „Gospoda Polska”.
Piłsudskiego 1. zdg 27 782

Kierownika (czki)
do składu tow. krótk. biel. —
blawat, z kaucją, możliwość
przejścia na dogodnych warun-
kach. Zgłoszenia „Merkur”.
Gniezno. zdg 27 777

Uczeń
piekarski potrzebny. Baran. —
Chwaliszewo 6. zdg 27 771

Elektromonter
młodszy uczniwy. Oferty Kurjer
Poznański zdg 27 769

Kucharka
wykwalifikowana potrzebna do
jadłodajni. Adres Kurjer Pozn.
zdg 27 767

Murowanie
wydam taniemu. Kurjer Pozn.
zdg 27 899

Dziewczyna
z poleceniami potrzebna. Różana
22 m. 8. zdg 27 543

Parobek
potrzebny zaraz gospodarstwo. —
Poznań-Szeląg, Cmentarz ewan-
geliński. zdg 28 034

Książkowa - kasjerka
młodsza, pisanie na maszynie,
kaucją bankową, potrzebna zaraz.
Oferty odpisami świadectw i po-
daniem wynagrodzenia pod nr.
„43.33” do „Par”. Al. Marcinkow-
skiego 11. Pg 7 694-43.33

Uczeń
z ukończoną co najmniej 7-klasową
szkołą powszechną potrzebny
zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i
świadectwem szkolnym pod fa B.
Sławiński, skład żelaza, Srem.
ng 19 052

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA
DO ZEBÓW
R. Barcikowski S. A. Poznań.

Panienska
do dzieci inteligentna, zdrowa, mi-
ła, nie wyżej 30 lat z dłuższą
praktyką w lepszych domach od
1. poszukuje do 3 dzieci. Oferty
Kurjer Poznański zdg 28 100

Stenotypistka
biegle pisząca i stenografująca,
siła młodsza lecz z ukończoną
szkołą handlową potrzebną. Zgło-
szenia z odpisami świadectw pod
nr. „43.45” do „Par”. Al. Mar-
cinkowskiego 11. Pg 7697-43.35

Pomocnik
z branży technicznej — handlowej,
dobrze obeznany z wszelkimi ar-
tykułami technicznymi, młodszy,
inteligentny i zdolny, potrzebny
zaraz. Zgłoszenia z odpisem
świadectw pod nr. „43.36” do
„Par”. Al. Marcinkowskiego 11.
Pg 7696-43.36

Pomocnik cukierniczy
samodzielny, w młodszy wieku,
znający język niemiecki potrzebn-
y dla obsługi klientów — może
odwrotnie nadesłać ofertę przy
załączeniu fotografii, odpisu
świadectw z podaniem pracy przy
całkowitym wolnym utrzymaniu
do Rommli, cukiernia i kawiarnia
w Inowrocławiu. zdg 28 105

Poszukuje
zaraz uprawn. dentysty lub den-
tystki. Zgłoszenia Kurjera Po-
znańskiego zdg 28 101

Fryzjerka
potrzebna zaraz. Debiec, Wiśnio-
wa 73. zdg 28 086

Dziewczyna
młodsza. Śniadeckich 16. m. 8.
zdg 28 007

Poszukuje
się studentki polonistki w wieku
20—24 lat również dla towarzy-
stwa. Oferty Kurjer Poznański
zdg 28 004

Nakładaczka
oraz introligatorki szyjące książki
potrzebne zaraz. Drukarnia i fa-
bryka ksiąg Józef Goździejewski,
Poznań, Wielka 20. zdg 27 977

Fryzjerka
Rynek Śródecki 9. zdg 27 928

Podręczna
Dom Rzemieślniczy mieszkanie 7.
zdg 27 997

Radjoodbiorniki
najpoważniejszych fabryk, wszel-
kich typów, długoterminowe
spłaty, gotówka taniej.

szprzet radjowy
wielkim wyborze stale na skła-
dzie.

Kazimierz Matuszak,
Poznań, Pierackiego 16. telefon
30-67. Pokaz aparatów bez obo-
wiązku kupna. ng 16 747

Trzy ważne zalety naszych czekoladek:
świeże — dobre — tanie
WALERIA PATYK
Aleje Marcinkowskiego 6. — ul. 27 Grudnia 3.

Humor zagraniczny

Nieżyły pomysł.

— Rety! i pan chce, aby taki mały psiak dopilnował całego pańskiego gospodarstwa. Ależ jego szczekania chyba nikt nie słyszy?

— Co? — To się pan myli. A od czego główka na karku, hę? Proszę popatrzeć — na budzie wmontowałem pieskowi silny głośnik i gdy warknie, to co najmniej jak rasowy wilczur.